

Kiedy kebab nie daje zasnąć...

CZYTAJ STR. 5

Nr 37 (2299)

cena **5,90 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239-684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin Łosice Łuków Mińsk Mazowiecki Siedlce Sokołów Węgrów

16-22.09.2026 r.

KOMINIARZ

pełny
zakres

884 090 090



Byłem w szoku, że tak może się zachowywać pracownik służby zdrowia – relacjonuje świadek.

Wyjdź mi stąd!

Na siedleckim SOR-ze szukała pomocy dla ciężko chorego męża. Jednak zamiast informacji o stanie jego zdrowia miała otrzymać wulgarną reprimendę: „Ku*, wyjdź mi stąd!”. W stronę pacjenta, który był świadkiem zdarzenia i uznał za stosowne, by zareagować, również miała polecieć „wiązanka”.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3



fot. chatGPT

Między miastem a letniskiem

Kładka pieszo-rowerowa między Drohiczynem a Bużyskami w gminie Korczew jest już właściwie na ukończeniu.

CZYTAJ STR. 9

Nie odkładam życia na później

Maciej Turkowski o muzyce, górach i przemianie



CZYTAJ STR. 10

Od łez do Polonii Warszawa

Nie umiała złapać piłki. Dziś trenuje z ekstraklasą.

CZYTAJ STR. 31

Dlaczego polski? Bo jest piękny!

CZYTAJ STR. 13

R E K L A M A

 **Fold**

KALENDARZE
ZAPLANUJ DOBRY ROK



Siedlce / ul. Starzyńskiego 10
25 644 18 00 / www.fold.pl

Porzucone auta, błoto i zastawiony wjazd

„Zamiast parkingu powstało złomowisko” – zgłasza mieszkaniec ul. Cmentarnej w Siedlcach. Zależy mu, by droga służebna prowadząca do posesji była przejezdna i uporządkowana.

– Wjazd na posesję jest często zastawiany przez samochody. Do tego są śmieci, jesienią i zimą błoto, a w krzakach „schronienie” znalazły osoby pijące alkohol – opowiada czytelnik. Największym problemem stały się jednak samochody, które od miesięcy stoją na parkingu. – Ktoś zrobił sobie tutaj złomowisko. Jest już kilka nieużytkowanych aut. Niektóre nie mają tablic rejestracyjnych – mówi mieszkaniec. Twierdzi, że zgłaszał sprawę do straży miejskiej. Interwencji jednak nie było, ponieważ parking nie leży w pasie drogowym.

Według opinii czytelnika, paradoksalnie, kiedy parking w tym miejscu jeszcze nie

funkcjonował, z dojazdem problemów było mniej. Mieszkańcy sami dbali o drogę służebną.

Kilka lat temu miasto wysypało część dojazdu tłuczniem, żeby można było przejechać bez grzęznięcia w błocie. Dziś droga jest intensywnie użytkowana przez kierowców, a stan parkingu pozostawia wiele do życzenia.

– Prosiłiśmy o wyznaczenie miejsc parkingowych, żeby samochody nie zastawiały wjazdu na posesję. Bez odzewu – zaznacza mieszkaniec. Dodaje, że nie oczekuje wielkiej inwestycji. Chce przede wszystkim, by parking został uporządkowany, a droga służebna przestała być przeszkodą do dotarcia do własnego domu.



pojazdów oraz takiej organizacji parkowania, która zapewniłaby swobodny dojazd do posesji. Czekamy na odpowiedź.

O stanowisko w sprawie poprosiliśmy urząd miasta. Zapytaliśmy o możliwości uporządkowania terenu, usunięcia pozostawionych

pojazdów oraz takiej organizacji parkowania, która zapewniłaby swobodny dojazd do posesji. Czekamy na odpowiedź.

Tekst i zdjęcia: MP

Ewakuowano kilkaset osób.

Gaz pieprzowy w szkole

Około 500 uczniów i pracowników Szkoły Podstawowej nr 12 w Siedlcach musiało opuścić budynek po rozpyleniu gazu pieprzowego. Do zdarzenia doszło 9 września około godz. 12.

Ewakuację przeprowadzono jeszcze przed przyjazdem straży pożarnej. Podczas sprawdzania budynku strażacy znaleźli pojemnik po gazie

pieprzowym. – Jedenaścioro uczniów zgłosiło dolegliwości. Zostali objęci opieką ratowników medycznych, a następnie odebrani przez rodziców. Strażacy przewietrzyli pomieszczenia. Po zakończeniu działań zajęcia zostały wznowione – przekazał kpt. **Daniel Czapski**, oficer prasowy siedleckiej Państwowej Straży Pożarnej. (ak)

Remont bez rewolucji

Około kilometra ul. Brzeskiej w Siedlcach zostanie wyremontowane. Miasto planuje sfrezwowanie istniejącej nawierzchni i ułożenie nowej warstwy asfaltu. Zgodnie ze wstępnymi założeniami, prace powinny potrwać maksymalnie dwa tygodnie.

Remont obejmie odcinek ul. Brzeskiej od skrzyżowania z ul. Ziuty Buczyńskiej do skrzyżowania z ul. Budowlaną i ul. Starzyńskiego.

Zakres zaplanowanych robót nie będzie duży i skomplikowany. – To remont, a nie wielka przebudowa, więc utrudnienia również nie powinny być zbyt duże. Istniejąca podbudowa jest w dobrym stanie, dlatego nie ma potrzeby jej rozbierania i wykonywania od podstaw. Nie będzie rozkopywania drogi – zaznacza wiceprezydent Siedlec **Dariusz Stopa** i zapowiada, że remont ma

potrwać stosunkowo krótko – od około tygodnia do dwóch.

W tej chwili nie ma jeszcze wybranego wykonawcy. Miasto przygotowuje dokumentację i wkrótce zamierza ogłosić przetarg. Jeżeli postępowanie przebiegnie zgodnie z planem, kierowcy powinni zobaczyć ekipy remontowe na ul. Brzeskiej w październiku.

Nie wiadomo jeszcze, jak dokładnie będzie wyglądała organizacja ruchu. Nie jest jednak planowane całkowite zamknięcie ulicy. Na etapie układania asfaltu prawdopodobnie będzie obowiązywał ruch wahadłowy.

Jednym z elementów prac będzie również regulacja studzienek. Po ułożeniu nowej nawierzchni trzeba będzie dostosować ich wysokość, co będzie odbywało się etapami wraz z postępem robót.

Remont będzie możliwy dzięki dofinansowaniu pozyskanemu z Ministerstwa Infrastruktury. (MP)



Siedlce, ulica Brzeska

fot. mp

Tragedia nad zbiornikiem w Hilarowie

Nie żyje 17-latek z powiatu sokołowskiego

W środę, 9 września, na zalanym wyrobisku po dawnej żwirowni w Hilarowie (gm. Sabnie) doszło do tragedii.

W wodzie zaczął tonąć 17-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego. Mimo błyskawicznej akcji strażaków, nurków i załogi śmigłowca LPR, chłopaka nie udało się uratować.

Jak wynika ze wstępnych ustaleń policji, nastolatek po wejściu do wody zaczął tonąć i zniknął pod jej powierzchnią. Na miejsce natychmiast skierowano siły ratownicze. Do akcji wkroczyły: Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Wodno-Nurkowego „Sokołów-5”, kilka zastępów straży pożarnej, w tym KP PSP z Sokołowa Podl., jednostki OSP z Kostek oraz Kuchnia, a także dwie łodzie ratownicze, zespół ratownictwa medycznego i policja.

Z relacji strażaków publikowanej na bieżąco w mediach społecznościowych wynika, że chłopak został wydobyty z wody przez nurka, po czym natychmiast rozpoczęto jego reanimację. Do Hilarowa wezwano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego „Ratownik 19” z Sokołowa Podlaskiego.

– Reanimacja nastolatka była prowadzona nieprzerwanie. Następnie śmigłowiec LPR przetransportował go do Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie, gdzie lekarze walczyli o jego życie. Mimo starań ratowników i lekarzy, chłopaka nie udało się uratować – przekazała mł. asp. **Aneta Szurowska**, rzeczniczka prasowa KPP w Sokołowie Podlaskim.

Policjanci wyjaśniają obecnie dokładne okoliczności tragedii. (mc)

Rozpoznał swoją własność na platformie sprzedażowej Wystawił na sprzedaż skradziony rower

Nietypowy finał miała kradzież roweru, który pod koniec czerwca zniknął z parkingu przy jednym z marketów w Pilawie. Właściciel oszacował wartość jednoślada na blisko tysiąc złotych, ale początkowo nie zgłosił sprawy policji.

Po ponad dwóch miesiącach, przeglądając oferty na jednej z internetowych platform sprzedażowych, rozpoznał swój rower. Skontaktował się ze sprzedającym i umówił na spotkanie, udając osobę zainteresowaną zakupem. O sprawie powiadomił 7 września policjantów z Garwolina.

Na umówione spotkanie przyjechał już w towarzystwie funkcyjna-

riuszy. Policjanci zatrzymali 20-letniego mieszkańca powiatu garwolińskiego, który oferował jednoślado do sprzedaży. Mężczyzna potwierdził, że to on zamieścił ogłoszenie. Następnie 20-latek trafił do policyjnej celi.

– Mężczyzna przyznał się do zarzuconej mu kradzieży. Jak wyjaśnił, przez pewien czas korzystał z roweru, a gdy potrzebował pieniędzy, postanowił go sprzedać – informuje kom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie.

Odzyskany rower wróci do właściciela. Za kradzież 20-latkowi grozi do pięciu lat pozbawienia wolności. (ak)

TRZECIE

OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze

w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

● **Na pierwszej linii frontu**
Polska w tej chwili jest jednym z niewielu krajów na świecie zdolnym do przeciwstawienia się siłom rewolucyjnym, chcącym obalić naszą cywilizację i budującym nowy porządek – przekonuje Anna Maria Siarkowska w rozmowie z tygodnikiem „Do Rzeczy”. *Nasz kręgosłup moralny został ukształtowany przez chrześcijaństwo. To ono definiuje, kim jesteśmy. Tocząca się obecnie walka cywilizacyjna jest zatem znacznie ważniejsza od tego, czy podatki będą wynosić 20 czy 25 proc. Bo to jest walka o nasz świat.* !!!

● **Kuźnia kadr**

Wpadł nam w ręce numer magazynu „Mazowsze”. Jest to pismo samorządu województwa mazowieckiego, czyli struzikowców – piszą w „Do Rzeczy” dwaj panowie G., czyli Gmyz i Gociak. Jeden z artykułów przykuł naszą uwagę szczególnie. Nosi tytuł „Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego w Warszawie zatrudnia ponad 1700 osób i stale się rozwija”. Co więcej: „nowe zadania i projekty oznaczają rosnące zapotrzebowanie na pracowników”.

Zgodnie z prawem Parkinsona urzędnicy mnożą pracę jedni dla drugich, a ich liczba rośnie niezależnie od liczby realnych zadań.

● **Alternatywa**

Jak informuje „Życie Siedleckie”, gmina Zbuczyn rozwija nowoczesne technologie: *Samorząd pozyskał 225 tys. zł z rządowego programu „Cyfrowy Uczeń”. To w ostatnich latach jedna z największych inwestycji w cyfrową edukację najmłodszych mieszkańców gminy.*

Gazeta pisze również o nowym boisku w Wołyńcach w gminie Siedlce, które ma *stanować alternatywę dla wirtualnego świata. – To szansa, by odciągnąć dzieci i młodzież od ekranów, zachęcić ich do ruchu na świeżym powietrzu – argumentują władze gminy.*

No to w końcu jak? Odciągamy młodych od komputerów i komórek czy cyfryzujemy?

● **Przyszłość pola walki**

„Echo Katolickie” o rekrutacji do klasy przygotowania wojskowego w siedleckim „Rolniku”: *Kandydaci muszą również zaliczyć próbę sprawności fizycznej. Spośród 41 osób, które wybrały ten oddział, próbę przeszło 27.*

Może zamiast kazać im biegać czy robić pompki, lepiej sprawdzać, jak radzą sobie z obsługą dronów?

Okulista Trzeci

Wyjdź mi stąd!

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Szpital informuje, że o sprawie dowiedział się z mediów społecznościowych i ją wyjaśnia. W ciągu ostatnich sześciu miesięcy do Rzecznika Praw Pacjenta wpłynęły trzy skargi dotyczące komunikacji personelu siedleckiego SOR-u z pacjentami lub ich bliskimi.

Do zdarzenia miało dojść w ostatnią niedzielę sierpnia na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego im. św. Jana Pawła II w Siedlcach. Świadkiem był mężczyzna, który sam przebywał w tym czasie na oddziale. Jak relacjonuje, usłyszał podniesiony głos pracownika skierowany do starszej kobiety, która próbowała uzyskać informacje dotyczące stanu zdrowia jej męża.

Pracownik miał użyć wobec kobiety wulgarnych słów i kazać jej opuścić salę. Jedno z najbardziej „wymownych” zdań, na które wskazał nasz rozmówca, już zacytowaliśmy. — Gdy usłyszałem, z jaką agresją ten człowiek odzywał się do tej pani, nie wytrzymałem i zwróciłem mu uwagę, aby przestał ją obrażać. Nie używałem jednak żadnych przekleństw. Sam za to usłyszałem pod swoim adresem: „Ch* j cię to obchodzi. Jak leżysz, to leż” — relacjonuje. — Miałem wrażenie, że ten człowiek nie panuje nad sobą, że jest nieźrównoważony emocjonalnie. Byłem w szoku, że tak może się zachowywać pracownik służby zdrowia. Nie mogłem nie zareagować, bo jestem nauczony szacunku do ludzi starszych i tego, że powinno się stawiać w obronie kobiet — dodaje.

Mężczyzna twierdzi, że później zapytał lekarza, gdzie może złożyć skargę na zachowanie pracownika. Odpowiedź, którą miał usłyszeć, zapamiętał szczególnie dobrze: — Lekarz

powiedział: „Może pan pisać, gdzie pan chce. Do premiera, do prezydenta”.

NIC NIE UPOWAŻNIA DO AGRESJI

Praca na SOR-ze nie należy do łatwych. Pacjenci i ich rodziny bywają zdenerwowani, sytuacje są trudne, a personel pracuje pod presją. Dobra i niepozbowiona wzajemnego szacunku komunikacja ma tu więc szczególne znaczenie.

— Wszystko rozumiem. Na pewno zdarzają się trudne sytuacje. Jednak to nikogo nie upoważnia do zachowania, jakie prezentował ten pracownik — mówi mężczyzna.

Porozmawialiśmy również z kobietą, która — według relacji naszego rozmówcy — została źle potraktowana. Jak opowiada, jej mąż trafił na SOR z problemami neurologicznymi po przebytych chorobach i operacjach. Starsza pani przez wiele godzin czekała na informację, co dzieje się z mężczyzną. — Zauważyłam, że przepisane mężowi leki nadal nie zostały podane. Wielokrotnie próbowałam uzyskać od personelu informację, dlaczego tak się stało i dlaczego mąż wciąż nie został przekazany na neurologię. Powiedziano mi, że lekarz jest zajęty, a dowiem się dopiero, jak będą wszystkie badania — relacjonuje kobieta. Po kilku godzinach, zaniepokojona stanem męża, zdecydowała się wejść na oddział i czekać na lekarza. — Uznałam, że muszę zawalczyć o to, żeby została mu udzielona odpowiednia pomoc — zaznacza. Wtedy, według jej relacji, miało dojść do ostrej reakcji jednego z pracowników SOR-u, który krzyczał, przeklinał i zagroził, że zostanie wyprowadzona siłą. — Pacjent, który leżał obok mojego męża, ujął się za mną — podkreśla kobieta. Jak przyznaje, po jego interwencji, w końcu udało się

uzyskać informację od lekarza i ustalić, co dalej z jej mężem. Pracownik jednak tonu nie zmienił.

Kobieta opowiada, że tego dnia, po wielogodzinnym oczekiwaniu na otrzymanie jakiegokolwiek informacji i po tym, gdy padły w jej kierunku wulgarne słowa, towarzyszyły jej nie tylko troska o stan bliskiej osoby, ale też poczucie bezsilności, poniżenia i niesprawiedliwości. — Mój mąż pracował przez 44 lata, ja 42 lata. Moi synowie pracują w Polsce i płacą podatki. A zostałam potraktowana przez tego młodego pielęgniarza jak jakiś śmieć. Jak tak można? Taki człowiek nie powinien pracować z ludźmi, a tym bardziej z chorymi. Czy osobom, które mają ponad 70 lat nie należy się już szacunek? — mówi.

SZPITAL: „KAŻDA INFORMACJA PODLEGA WYJAŚNIENIU”

O stanowisko poprosiliśmy Mazowiecki Szpital Wojewódzki im. św. Jana Pawła II w Siedlcach.

Placówka poinformowała, że nie otrzymała oficjalnej skargi dotyczącej opisanego zdarzenia. O sprawie szpital dowiedział się, monitorując informacje publikowane w mediach społecznościowych. Jak przekazano, „niezwłocznie podjęto działania mające na celu jej weryfikację”.

Szpital zaznacza również, że personel SOR-u zobowiązany jest m.in. do poszanowania godności pacjenta, profesjonalnego kontaktu oraz przestrzegania zasad komunikacji z pacjentami i ich bliskimi. *W przypadku potwierdzenia naruszenia obowiązujących zasad Szpital podejmuje odpowiednie działania zgodnie z obowiązującymi przepisami* — czytamy w oficjalnym piśmie.

W odpowiedzi na zadane pytanie redakcja otrzymała też informację, że w ciągu ostatnich sześciu miesięcy



SOR w szpitalu wojewódzkim w Siedlcach

fol. ms

do Rzecznika Praw Pacjenta wpłynęły trzy skargi dotyczące komunikacji personelu Szpitalnego Oddziału Ratunkowego z pacjentami lub ich bliskimi. Szpital podkreśla, że każde takie zgłoszenie jest analizowane.

NIE WSZYSCY DO JEDNEGO WORKA

Czy opisywany incydent można wpisać w narrację o „patologicznej służbie zdrowia”, zmęczonych pracowników i zdenerwowanych pacjentach? Sami nasi rozmówcy są od tego dalecy. Bo obok opisywanego pracownika w ich relacjach pojawiają się także inni ludzie: ratownicy, pielęgniarki i lekarze, którzy — jak mówią — potrafili zachować spokój, wykazać się empatią i zwyczajnie być obok człowieka w trudnym momencie. Nie tylko w tym feralnym dniu, ale w ich dotychczasowych kontaktach z pracownikami szpitali.

— Pielęgniarki są super, naprawdę. Podchodziły do mnie, trzymały mnie za rękę, mówiły: „Życzymy

pani wytrwałości”, żeby wszystko się powiodło — przyznaje nasz rozmówczyni. Z kolei mężczyzna, który wystąpił w jej obronie, relacjonuje, że wcześniej ratownicy medyczni z karetki zachowywali się wobec niego normalnie i profesjonalnie.

Dlatego opisywany „zgrzyt” nie przesądza o tym, że „wszyscy są tacy”. Daje raczej sygnał, że jeden człowiek nie powinien sprawiać, że pacjent zaczyna się zastanawiać, czy w szpitalu trzeba walczyć nie tylko o zdrowie, ale również o elementarny szacunek.

Mężczyzna, który zwrócił uwagę pracownikowi SOR-u, mówi, że zrobił to odruchowo. — Jestem dżentelmenem i nie pozwolę, żeby ktoś w mojej obecności tak się zwracał do starszej pani — mówi.

Kobieta jest wdzięczna, że ktoś dostrzegł, w jaki sposób została potraktowana i się za nią ujął. Chciałaby także, aby sprawa została wyjaśniona. — Niech to będzie przestroga dla innych — podkreśla.

MARIA POPEK

Garwolin

W trosce o dobry wzrok

Samorząd województwa mazowieckiego, Stowarzyszenie Retina AMD Polska oraz Międzyzylski Szpital Specjalistyczny realizują projekt „Dobry wzrok Mazowszan”. W jego ramach już w najbliższą sobotę, **19 września w godzinach 9.00-16.00**, w siedzibie urzędu miasta przy ul. Staszica 15 w Grawolinie odbędą się bezpłatne badania wzroku osób pełnoletnich.

— Regularne badania wzroku są szczególnie ważne dla osób, które ukończyły 60 lat — mówi członkini zarządu Mazowsza **Janina Ewa Orzełowska**. — Wiele chorób oczu

rozвивają się bezobjawowo i przez długi czas może pozostawać niezauważone. Dzięki akcji „Dobry wzrok Mazowszan” można szybko rozpocząć dalszą diagnostykę i leczenie. Zachęcam wszystkich mieszkańców Garwolina i powiatu garwolińskiego do skorzystania z tej możliwości.

Organizatorzy badań apelują o nieco wcześniejsze przybycie do budynku urzędu, gdyż liczba chętnych może być większa od możliwości przebadania liczby osób. Należy także wziąć ze sobą długopis i okulary, gdyż trzeba będzie wypełnić przygotowane druki informacyjne. (MB)

Areszt za przemoc wobec rodziny

Dochodziło do szarpania, popychania, uderzania oraz kierowania gróźb pozbawienia życia. 45-latek z gminy Pilawa, po kolejnej interwencji policji, trafił do aresztu.

Na początku września policjanci interweniowali na terenie gminy Pilawa po zgłoszeniu dotyczącym agresywnego zachowania jednego z domowników. 45-letni mężczyzna będąc pod wpływem alkoholu, miał zagrażać swoim najbliższym i niszczyć wyposażenie domu.

Funkcjonariusze uznali, że jego

dalsza obecność może stanowić zagrożenie dla rodziny, dlatego został zatrzymany. W trakcie czynności policjanci ustalili, że nie był to pierwszy raz, kiedy mężczyzna zachowywał się agresywnie wobec swojej rodziny.

— Z zebranych materiałów wynika, że dochodziło do szarpania, popychania, uderzania oraz kierowania gróźb pozbawienia życia. Mężczyzna miał również używać przedmiotów codziennego użytku w sposób mogący wyrządzić krzywdę — informuje kom. **Małgorzata Pychner**, oficer

prasowa Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie.

Według ustaleń śledczych przemoc wobec najbliższych miała mieć zarówno charakter fizyczny, jak i psychiczny. Pokrzywdzeni mieli żyć w ciągłym strachu o swoje zdrowie i życie.

4 września, na wniosek policji i prokuratury, sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu 45-latka na trzy miesiące. Mężczyzna odpowie za znęcanie się nad rodziną. Grozi mu do pięciu lat pozbawienia wolności. (ak)

Siedlce: Kolizja na ul. Kilińskiego

2,5 promila za kierownicą

9 września po godz. 17 na ul. Kilińskiego w Siedlcach zderzyły się dwa samochody.

Z ustaleń policjantów wynika, że 66-letni kierowca Suzuki nie zachował bezpiecznej odległości od jadącej przed nim Skody i doprowadził do kolizji.

Już w zgłoszeniu przekazanym dyżurnemu siedleckiej komendy pojawiło się podejrzenie, że jeden z uczestników może być nie-

trzeźwy. Funkcjonariusze sprawdzili na miejsc stan trzeźwości kierujących. Alkomat wykazał u 66-latka 2,5 promila alkoholu w organizmie.

Mężczyzna został zatrzymany, natomiast Suzuki przekazano wskazanej przez niego osobie.

— Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości mężczyzna odpowie przed sądem. Grozi mu do trzech lat pozbawienia wolności — informuje kom. **Ewelina**

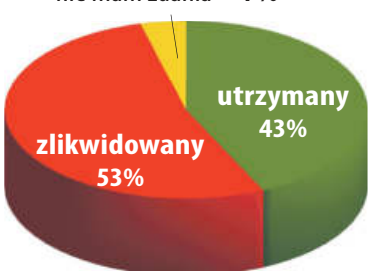
Radomska, oficer prasowa siedleckiej policji.

Na odpowiedzialności karnej sprawa może się jednak nie zakończyć. Przepisy przewidują możliwość przypadku samochodu prowadzonego przez nietrzeźwego kierowcę. Dotyczy to m.in. przypadków, gdy stężenie alkoholu wynosi co najmniej 1,5 promila w organizmie, z wyjątkami określonymi w przepisach. O przypadku pojazdu rozstrzyga sąd. (ak)

Sonda

Wprowadzony jesienią ubiegłego roku system kaucyjny na butelki i puszki powinien twoim zdaniem zostać...

nie mam zdania — 4 %



W tym tygodniu pytamy:

Czy obawiasz się, że obecne ceny paliw wpłyną na twój domowy budżet?

- zdecydowanie tak
- raczej tak
- raczej nie
- zdecydowanie nie
- nie mam zdania

Głosować można na: tygodniksiedlecki.com

„Zawsze byłem dumny, że jestem z Siedlec”. Wiesław Jobczyk Honorowym Obywatel Miasta

Chłopak z Siedlec

Zanim przyszedł igrzyska olimpijskie, mistrzostwa świata i pamiętne trzy gole przeciwko Związkowi Radzieckiemu, było szkolne boisko, zimą zamieniane w lodowisko. To właśnie w Siedlcach Wiesław Jobczyk zainteresował się łyżwami i rozpoczął drogę, która zaprowadziła go na największe światowe areny.

27 sierpnia, podczas sesji rady, legenda polskiego hokeja – Wiesław Jobczyk odebrał akt nadania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Siedlec oraz pamiątkowy medal.

– Jest mi szalenie miło, jestem bardzo dumny. To wspaniała nagroda. Wywodzę się z Siedlec i zawsze byłem z tego dumny – mówił najmłodszy stażem Honorowy Obywatel miasta.

JAK TO SIĘ ZACZĘŁO?

Wiesław Jobczyk chodził do Szkoły Podstawowej nr 3. W tamtych

czasach w Siedlcach – jak wspominał – każda podstawówka miała zimą swoje lodowisko, a uczniowie brali udział w lidze hokejowej. – To była wspaniała okazja, by się wybić. Ja miałem szczęście, że moim trenerem i nauczycielem był Witold Jagiełło. On żył sportem, chyba nawet spał w sali gimnastycznej. Dzięki niemu zostałem przygotowany do życia tak, że zawsze była i jest dla mnie ważna kondycja.

Z czasem szkolne rozgrywki przestały wystarczać. Były Pogoń Siedlce,



Wiesław Jobczyk z żoną Małgorzatą

później Baildon Katowice i reprezentacja Polski. – Byłem zaskoczony, że przyjechali do chłopaka z Siedlec i powiedzieli: ty nie musisz pracować, masz tylko grać w hokeja. Dostaniesz

tyte i tyle. A to było więcej, niż rodzice zarabiali we dwójkę. Z mniejszego miasta można się bardziej wybić. Później już kontynuowałem to, co potrafiłem – wspominał hokeista.

Wiesław Jobczyk zagrał dla Polski 125 razy i zdobył 88 bramek. Trzykrotnie wystąpił na igrzyskach olimpijskich, siedmiokrotnie na mistrzostwach świata. Pięć razy sięgał po mistrzostwo Polski, a cztery razy zdobywał koronę króla strzelców.

Najbardziej pamiętny pozostał jednak rok 1976. W Katowicach Polska pokonała Związek Radziecki 6:4, a trzy gole zdobył właśnie Jobczyk. Dla Polaków było to jedno z najbardziej symbolicznych zwycięstw w historii rodzimego sportu.

Jobczyk podczas uroczystości nie ograniczył się do wspomnień. Do młodzieży, która „siedzi i ogląda telewizję czy patrzy w komputer”, zwrócił się z apelem: – W tej chwili tworzą się nowe, ciekawe dyscypliny sportu. Na razie możecie uprawiać i dziecięce dyscypliny, a później sobie jedną wybrać. Tak jak ja robiłem na początku – jeździłem na nartach, na łyżwach, biegałem, a później przyszła

jedna dyscyplina, w której okazało się, że byłem najlepszy.

LEGENDA, KTÓRA WCIAŻ JEST BLISKO MIASTA

Przewodniczący rady miasta **Robert Chojecki** podkreślał, że tytuł Honorowego Obywatela nie jest wyłącznie nagrodą za sportowe sukcesy. To także wyraz uznania dla więzi, jaka przez lata łączyła Jobczyka z rodzinnym miastem. – Siedlce są częścią pana historii, dziś pan również jest ważną częścią historii Siedlec – podkreślił.

Prezydent Siedlec **Tomasz Ha-punowicz** mówił z kolei o znaczeniu takich chwil: – To jest ten moment, który zostanie zapamiętany. Pan swoją życiową postawą pokazywał nam, jak wiele można osiągnąć dzięki zawziętości, pasji i determinacji. Przez lata był pan ambasadorem Siedlec w Polsce i świecie.

W ostatnich latach nazwisko Wiesława Jobczyka coraz mocniej wracało do sportowej historii Siedlec. W 2023 roku jego sylwetka została zaprezentowana na wystawie poświęconej historii hokeja w mieście. W 2025 roku odbył się pierwszy turniej hokeja na rolkach jego imienia.

Podczas uroczystości nie zabrakło artystycznych niespodzianek. Razem z Wiesławem Jobczykiem do Siedlec przyjechała wokalistka **Urszula Dudziak**, która zanuciła swoją słynną „Papayę”. Specjalny wiersz poświęcony hokeiście odczytał **Eugeniusz Kasjanowicz**.

Były oklaski i gratulacje. A przede wszystkim – wspomnienie drogi, która zaczęła się bardzo zwyczajnie. Od szkolnego boiska. Od nauczyciela, który potrafił dostrzec talent. Od chłopaka z Siedlec, który postanowił spróbować swoich sił. Resztę dopisała historia polskiego hokeja.

Tekst i zdjęcia: **MARIA POPEK**



Pamiątkowe zdjęcie pod urzędem

W prestiżowym towarzystwie

Prof. Kryspin Mitura z Uniwersytetu w Siedlcach będzie reprezentował Polskę w jednej z najstarszych i najbardziej uznanych organizacji chirurgicznych na świecie.

Podczas wrześniowego posiedzenia Rady International Society of Surgery (ISS/SIC) w Zurychu został wybrany Krajowym Delegatem Polski.

To ważne wyróżnienie jest efektem wieloletniej aktywności profesora w międzynarodowym środowisku chirurgicznym. W tym samym roku prof. Mitura otrzymał również tytuł Fellow of the International Society of Surgery, przyznawany za dorobek oraz znaczące zaangażowanie w działalność organizacji.

Prof. Kryspin Mitura związany jest z Uniwersytetem w Siedlcach, a także pełni funkcję ordynatora Oddziału Chirurgii Ogólnej Szpitala pw. Najświętszej Maryi Panny w Siedlcach. Na co dzień łączy pracę kliniczną z działalnością naukową i dydaktyczną. Jest również aktywnym człon-

kiem międzynarodowych organizacji chirurgicznych, w tym American College of Surgeons, SAGES, EAES i European Hernia Society.

International Society of Surgery działa od 1902 roku i skupia chirurgów z całego świata. Organizacja zajmuje się m.in. rozwojem chirurgii, edukacją medyczną, wymianą doświadczeń oraz wspieraniem międzynarodowej współpracy naukowej.

W nowej roli prof. Mitura będzie reprezentował Polskę w strukturach ISS/SIC. Do jego zadań będzie należało również rozwijanie współpracy z polskim środowiskiem chirurgicznym oraz wspieranie udziału polskich lekarzy i naukowców w międzynarodowych inicjatywach.

Wybór prof. Kryspina Mitury na Krajowego Delegata Polski to nie tylko osobiste wyróżnienie, ale także



fot. arch. UwS

Prof. Kryspin Mitura

ważne wydarzenie dla Uniwersytetu w Siedlcach. Obecność przedstawiciela siedleckiej uczelni w strukturach jednej z najważniejszych organizacji chirurgicznych na świecie wzmacnia jej pozycję i rozpoznawalność na arenie międzynarodowej.

Opr. **MP**

Romowie w obiektywie Artura Pawłowskiego

Portrety, spojrzenia i codzienne chwile zatrzymane ponad 30 lat temu.

W Galerii Fotografii Fokus w Siedlcach będzie można zobaczyć wystawę **Artura Pawłowskiego „Portret Romów od wnętrza”**. Wernisaż odbędzie się **17 września o godz. 18.00**.

Fotografie powstały w Polsce w latach 1992-1993. Pawłowski uwiecznił przede wszystkim Romów karpaccich, ale także przedstawicieli społeczności romskiej z centralnej Polski. Wśród bohaterów zdjęć znalazł się m.in. zespół Kałe Bała z Teresą Mirgą.

– To nie są tylko zdjęcia. To ulotne chwile, które zatrzymałem w czarnej skrzynce. Światło, portrety, spojrzenia mówią więcej, niż da się wypowiedzieć – opowiada Artur Pawłowski.

Autor podkreśla, że jest to jego opowieść o godności, kulturze i tożsamości, pokazana bez oceniania, za to z szacunkiem dla fotografowanych osób.

Artur Pawłowski jest członkiem Związku Polskich Artystów Fotografików i doświadczonym fotoreporterem. Współpracował m.in. z „Polityką”, „Przekrojem”, „Wprost”, „Financial Times” i „National Geographic Polska”. Był także laureatem Konkursu Polskiej Fotografii Prasowej.

Wystawę w Galerii Fotografii Fokus MOK przy ul. Pułaskiego 7 będzie można oglądać do 25 października, od wtorku do piątku w godz. 11–17 oraz w niedzielę w godz. 11–15.

AGA KRÓL

ARTUR PAWŁOWSKI | CYGANI-PORTRET OD WNIĘTRZA
PORTRET ROMÓW OD WNIĘTRZA



Gastronomia tak, ale nie kosztem sąsiadów.

Kiedy kebab nie daje zasnąć...

Nowy punkt gastronomiczny przy ul. Czerwonego Krzyża w Siedlcach działa do późnych godzin nocnych i – jak twierdzą okoliczni mieszkańcy – zakłóca ich sen. – Klienci śmieją się, głośno rozmawiają, słuchają muzyki. A w pobliskich mieszkaniach są starsze osoby i małe dzieci. Non stop jesteśmy budzeni – alarmuje nasza rozmówczyni.

Lokal funkcjonuje od niedawna, a już zdążył dać się we znaki części mieszkańców okolicznych kamienic. Wszystko przez to, że jest otwarty nawet do godziny 2.00-3.00 w nocy. I właśnie wtedy, kiedy większość próbuje spać, przed lokalem ma robić się najgłośniejsze. Dla klientów to pora na późną kolację lub wczesne śniadanie, dla sąsiadów – środek nocy.

– Podjeżdżają młodzi ludzie motorami albo samochodami z włączoną muzyką, zamawiają kebaby, śmieją się, rozmawiają i dopiero potem odbierają jedzenie – opowiada mieszkanka, która zwróciła się do naszej redakcji. Według kobiety, jest to szczególnie uciążliwie w cieplejsze noce i w weekendy, kiedy ruch przed punktem wyraźnie się zwiększa.

Jak mówi, problemem nie jest tylko hałas związany z przyjazdem samochodów. Przed lokalem mają gromadzić się większe grupy osób

oczekujących na zamówienia. Niektórzy przesiadują na schodach. Gwarne życie towarzyskie toczy się w bezpośrednim sąsiedztwie budynków mieszkalnych.

DLACZEGO AŻ DO GODZ. 3.00?

Mieszkańcy podkreślają, że nie przeszkadza im sam fakt prowadzenia działalności gastronomicznej. Zwracają natomiast uwagę na późne godziny otwarcia i to, co dzieje się przed lokalem w środku nocy. W tej okolicy działają także inne lokale gastronomiczne, ale zamykają się wcześniej. – Wszystkie inne kebaby były czynne w tygodniu do 22.00, a w sobotę do 23.00. Nigdy nie było tak, żeby działały do godzin porannych – zauważa mieszkanka i pyta, „Czy tak można?”.

Jak to wygląda od strony przepisów? Sam fakt prowadzenia lokalu w zabudowie mieszkaniowej nie oznacza, że musi on być zamykany o godz. 22.00. Osobną kwe-



fot. AI

stią jest jednak hałas i ewentualne zakłócanie spokoju mieszkańców. Dobrze kręcący się interes nie powinien oznaczać nieprzespanych nocy dla tych, którzy mieszkają tuż za ścianą.

TO NIE NOWOŚĆ

To nie pierwszy raz, kiedy w Siedlcach dochodzi do sporu o nocną działalność lokali gastronomicznych.

W 2017 roku głośno było o ogródkach letnich przy Galerii Siedlce. Mieszkańcy sąsiedniego bloku skarżyli się na hałas. Sprawa trafiła do postępowania administracyjnego, a ostatecznie miasto zdecydowało, że ogródki mogą działać tylko do godziny 23.00.

Decyzja wywołała sporo emocji. Nie wszystkim się spodobała. W komentarzach pojawiały się głosy, że w Siedlcach i tak jest niewiele miejsc, w których można spędzić wieczór. – Siedlce to zaścianek, w którym wszystko wszystkim przeszkadza, a wieczorem nie ma gdzie wyjść! – komentował wówczas jeden z naszych czytelników.

Byli jednak i tacy, którzy decyzję popierali. Dla nich sprawa była prosta: wszyscy Siedlczanie powinni mieć możliwość spokojnego snu.

NA RAZIE BEZ ZGŁOSZEŃ

Czy w przypadku ul. Czerwonego Krzyża mieszkańcy również mają podstawy, by domagać się reakcji ratusza?

Jak poinformował nas Piotr Woźniak, naczelnik gabinetu prezydenta w urzędzie miasta, do tej pory ani do magistratu ani do Straży Miejskiej nie wpłynęła żadna skarga ani oficjalne zgłoszenie dotyczące zakłócania ciszy lub porządku w godzinach nocnych w związku z funkcjonowaniem lokalu gastronomicznego przy ul. Czerwonego Krzyża.

– W przypadku zakłócania spokoju i nocnego wypoczynku mieszkańcy mogą oczywiście zgłaszać takie sytuacje odpowiednim służbom, w szczególności policji. Każde takie zgłoszenie może zostać zweryfikowane w odniesieniu do konkretnego miejsca i zdarzenia – przekazał przedstawiciel urzędu.

Na razie lokal działa po swojemu, a mieszkańcy próbują znaleźć sposób, by w tym czasie spokojnie spać. Jeśli jednak nocne życie przed kebabem nie ucinie, ten sąsiedzki problem może nabrać bardziej oficjalnego charakteru.

MARIA POPEK

Niebezpieczne popołudnie na drogach powiatu garwolińskiego

Trzy zdarzenia w dwie godziny

Niespełna dwie godziny dzieliły trzy niebezpieczne zdarzenia, które 9 września odnotowano na drogach powiatu garwolińskiego.

W Górznie zderzyły się motocykl i samochód, w Kozicach ciągnik rolniczy nie ustąpił pierwszeństwa osobówce, a w Gończycach ucierpiał 14-latek jadący hulajnogą elektryczną. Dwie osoby trafiły do szpitala.

Pierwsze zgłoszenie wpłynęło około godz. 17.34. Na ul. Piłsudskiego w Górznie, według ustaleń policjantów, 48-letni motocyklista jadący BMW zjechał na przeciwległy pas, zamierzając skręcić na posesję. Zrezygnował jednak z tego manewru i podczas powrotu na swój pas

zderzył się z Audi prowadzonym przez 25-latkę. Nikt nie odniósł obrażeń, a motocyklista został ukarany mandatem.

Zaledwie pół godziny później służby interweniowały w Kozicach w gminie Trojanów. Kierujący ciągnikiem rolniczym nie ustąpił pierwszeństwa kierowcy Suzuki, który poruszał się drogą z pierwszeństwem. Po zderzeniu kierowca samochodu osobowego wymagał pomocy medycznej i został przewieziony do szpitala. Okoliczności tej sprawy wyjaśniają policjanci z Posterunku Policji w Trojanowie.

Najpoważniejsze zdarzenie tego popołudnia odnotowano około godz. 19.20 na drodze serwisowej biegną-

cej wzdłuż S17 w Gończycach. W tym samym kierunku jechali motocyklista oraz dwie osoby na hulajnogach elektrycznych.

– Ze wstępnych ustaleń wynika, że 23-letni motocyklista, prawdopodobnie podczas wyprzedzania dwóch osób jadących obok siebie hulajnogami, zderzył się z 14-letnim użytkownikiem hulajnogi elektrycznej – informuje kom. Małgorzata Pychner, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie.

Nastolatek z obrażeniami został przewieziony do szpitala. Badanie wykazało, że motocyklista był trzeźwy. Policjanci prowadzą czynności, które mają pozwolić dokładnie ustalić przyczyny i przebieg wypadku. (ak)

R E K L A M A

Pies w opałach

Niepokojące zgłoszenie otrzymaliśmy od czytelniczki, która poinformowała, że w jednym z siedleckich mieszkań przebywa „uwięziony” pies. Jego właściciel trafił do szpitala i nie mógł zapewnić zwierzęciu opieki.

Zadzwoniliśmy w tej sprawie do siedleckiego magistratu. Reakcja była natychmiastowa. Naczelnik gabinetu prezydenta Piotr Woźniak przekazał informację odpowiednim służbom. Wkrótce potem pies został odebrany z mieszkania i przewieziony do gabinetu weterynaryjnego, gdzie ma zapewnioną opiekę do czasu powrotu właściciela. (MP)



Tworzymy jakość od 2015 roku!

SŁAW-BUD
Budowa, remonty i wykończenia

- Budowa i przebudowa budynków
- Ogrodzenie działek
- Nowoczesne imitacje betonowe
- Szpachlowanie, malowanie ścian
- Zabudowy gips-karton
- Glazura, terakota
- Kompleksowe inwestycje

666 521 380

konkurencyjne ceny

R E K L A M A

NEODERM
MEDYCYNA I KOSMETOLOGIA

ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206
neoderm.pl

Otwarte:
pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

**DERMATOLOGIA
MEDYCYNA
ESTETYCZNA
i KOSMETOLOGIA**

Nowości!

- LECZENIE ŻYŁAKÓW
- CHIRURGIA PLASTYCZNA OKOLICY OKA
- GINEKOLOGIA ESTETYCZNA

ZAKŁAD MIĘSNY WIERZEJKI

TUSZONKA WIEPRZOWA na raz

145g

5 903427 850973

Polecamy nowe produkty „na raz”

MOIM ZDANIEM...

Grzyby – wolę je jeść
czy zbierać?

fot. arch.

ANNA SOCHACKA,
była wiceprezydent
Siedlec (2010-2018)



fot. arch.

**IRENA
SUCHOMSKA**,
Siedlczanka



fot. arch.

**JANUSZ
WOJCIECH
KOWALSKI**, pisarz,
redaktor z Siedlec



fot. arch.

**PIOTR
SKOLIMOWSKI**,
Węgrowianin

Urodziłam się w Puszczy Knyszyńskiej, więc całe moje dzieciństwo to zbieranie grzybów, jagód i poziomek. Dziadek często woził je do skupu, a za zarobione pieniądze tapetował nam pokoje. A teraz już tylko wolę jeść grzyby. Szczególnie u osób, które same je zbierają. Oczywiście sama kupuje je w pewnym źródle, suszę i przygotowuję z nich potrawy wigilijne.

Uwielbiam zarówno jeść grzyby, jak i je zbierać. Gdybym jednak miała wybierać między ich jedzeniem a zbieraniem, to zdecydowanie wybrałabym zbieranie. Grzybobranie jest dla mnie małą podróżą do świata, w którym natura maluje swoje najpiękniejsze obrazy. To sposób na bliski kontakt z naturą i chwilę wytchnienia od codzienności. Najbardziej lubię poranki, gdy las budzi się do życia, między drzewami unosi się delikatna mgła, a krople rosy migoczą na liściach, mchu i pajęczynach. W tej leśnej scenerii grzyby wyglądają jak małe skarby: smukłe, delikatne, czasem dostojne, z kapeluszami w odcieniach brązu, złota, czerwieni czy kremowej bieli. Ich różnorodne kształty, aksamitne powierzchnie i ukryte wśród liści barwy sprawiają, że samo ich odnajdywanie staje się niezwykłą przygodą. Cisza, zapach wilgotnej ziemi i radość z kolejnego grzyba sprawiają, że każda wyprawa do lasu jest dla mnie wyjątkowym przeżyciem.

Udane grzybobranie może stać się przygodą życia. Las, ognisko i przy nim ktoś, kogo... bardzo lubisz. Skwierczą kiełbaski na patyku, zimne piwo, świeży chleb... Znajdziesz przy okazji grzyba albo dwa? Nie przeszkadza. Zawsze możesz dokupić pieczarek w markecie. Tu, gdzie teraz jestem, są tylko gaje oliwne, ogniska palić nie można, grzybów nie znają, nie zbierają, nie jedzą. Dziś kraj, ale żyć trzeba. A! Jeszcze jedno! Czy lubię grzybową? Tak, ale wolę sos.

Ja zdecydowanie wolę zbierać grzyby niż jeść. Dlaczego? Przede wszystkim dlatego, że lubię obdarowywać ludzi. Szczególnie takie osoby, które same nie mogą jechać do lasu, a lubią grzyby. Sprawia mi to przyjemność... A jakie potrawy obdarowani zrobią później z grzybami, to już mnie nie zajmuje. Najważniejsze, żeby im smakowały.

Po drugie: wędrówki po lesie to jest mój czas, który spędzam tylko i wyłącznie z Panem Bogiem. Z dala od cywilizacji i wszelkich okoliczności, które mogłyby w tym przeszkadzać. Uwielbiam tak z Panem Bogiem gadać godzinami, a wtedy mam... najlepsze zbiory. I najpiękniejsze okazy grzybów. (LS)



Tłumy czekały, Skolim leciał...

Siedlce przez jeden dzień stały się miejscem, w którym można było wejść do serialowego świata „The Office PL”, a potem przenieść się prosto na koncert.

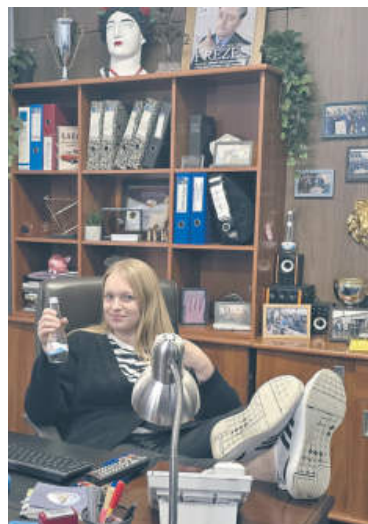
A przy okazji przekonać się, jak wygląda zjawisko socjologiczne pod nazwą „czekamy na Skolima”. Cierpliwość była tego dnia jedną z najbardziej pożądanych cech publiczności.

12 września Siedlce miały właściwie dwa oblicza. Jedno było całkiem realne – remonty, inwestycje za 250 mln zł., zakorkowane ulice. Drugie było wyjęte prosto z telewizji...

Do plenerowego biura Kropliczanki przez cały dzień ciągnęła się taaaka dłuuga kolejka. I nie była to kolejka po wodę, ale pielgrzymka fanów „The Office PL” – serialu Canal+, którego akcję ulokowano właśnie w Siedlcach. Można było np. obejrzeć premierowe odcinki w kinie plenerowym, wziąć udział w konkursie na sobowtóra jednego z bohaterów serialu, pobiec w kapciach Darka, usiąść w fotelu prezesa i przez chwilę stać się częścią absurdalnego biurowego życia.

Pomysł okazał się wyjątkowo skuteczny. Do Siedlec przyjechali fani serialu z różnych stron Polski. Miasto, które na planie stało się tłem korporacyjnych perypetii, na jeden dzień wyszło na pierwszy plan. I trzeba przyznać – promocja prawdziwych Siedlec poprzez te serialowe okazała się strzałem w dziesiątkę.

A potem przyszła pora na koncerty. Na scenie najpierw pojawili się Studio Piosenki Singers i Zespół Wokalny Sweet Angels z Miejskiego Ośrodka Kultury. Lokalni artyści udowodnili, że nie zamierzają być wyłącznie supportem dla znanych nazwisk. Choć tego wieczoru na skwerze najczęściej słychać było jedno nazwisko, a raczej artystyczny pseudonim



fot. mp

Biuro Kropliczanki robiło furorę.



Dni Siedlec przyciągnęły tłumy.

fot. mp

– Skolim. I to odmieniany przez wszystkie przypadki.

Na moment scena zmieniła się też w miejsce oficjalnych podziękowań i życzeń. Prezydent **Tomasz Hapunowicz** mówił o tych, którzy na co dzień pracują dla miasta, pozyskują pieniądze i sprawiają, że Siedlce się rozwijają. Była też wiadomość, której kierowcy mogli wysłuchać z lekkim niepokojem. Chodziło o korki. – Chciałbym powiedzieć, że będzie jeszcze gorzej, bo tych remontów szykuje się dużo – zapowiedział prezydent, prosząc jednocześnie o cierpliwość.

Zaraz potem padła liczba: 250 mln zł. na inwestycje w tym roku. Na scenie pojawili się między innymi poseł **Daniel Milewski**, poseł **Krzysztof Mulawa** i **Dorota Prokurat**, dyrektor siedleckiej delegatury urzędu marszałkowskiego. Prezydent obiecał, że goście będą mówić krótko. I rzeczywiście – przynajmniej jak na standardy lokalnych imprez – mówili w telegraficznym skrócie. Być może czuli trochę presję ze strony publiczności...

Bo pod sceną obowiązywał nieco inny zegar. Zegar Skolima. Każda minuta wystąpień była dla publiczności minutą bliżej koncertu, ale też minutą wydłużającego się oczekiwania. Z tłumu zaczęło więc coraz częściej płynąć najpierw pojedyncze, później coraz bardziej zbiorowe wzwanie: „Skolim!”.

Skolima jednak nadal nie było. Na scenie pojawiali się przedstawiciele miast partnerskich z Niemiec, Włoch, Ukrainy i Słowacji. „Noszę Siedlce w sercu”, „Viva la Polonia!” – padało w kierunku publiczności. Wcześniej niż zaplanowano wystąpił także Bezpiecznik. Zespół zagrał między innymi utwory Ryszarda Riedla i świetne poradził sobie z występem przed dość pokaźną publiką. Potem wręczono jeszcze nagrody uczestnikom rywalizacji o tytuł Rowerowej Stolicy Polski – tym, którzy wykręcili najwięcej kilometrów, a właściwie „kótek”.

Siedlce miały więc już za sobą se-



Każdy chciał mieć selfie ze Skolimem.

fot. ak

rial, trochę muzyki, trochę polityki, dyplomację i sport. I wtedy wydarzyło się coś, na co tłum czekał z niecierpliwością od dłuższego czasu. Nad siedleckim niebem pojawił się helikopter Skolima. Rzesza fanów spoglądając w niebo, wznosiła radosne okrzyki. Skolim przybył z dwugodzinnym opóźnieniem, najwyraźniej z przekonaniem, że jak publiczność kocha, to poczeka. Spóźnienie „Król Latino” tłumaczył „burzą na Śląsku”. Gdy tylko koncert się zaczął, długie oczekiwanie przestało odgrywać rolę. Były krzyki, piski, telefony uniesione wysoko nad głowami i energia, której nie da się wyrazić słowami. Dla niektórych długie oczekiwanie zdążyło się stać wydarzeniem samym w sobie. A to, co się działo pod sceną, gdy przyszedł czas na autografy... Żeby zrozumieć ten fenomen, trzeba chyba być „innej daty”.

Wieczór miał jednak jeszcze jeden zwrot akcji. Po tanecznym tornado przyszedł czas na zupełnie inną temperaturę muzyczną. Na scenie pojawił się **Myslovitz**. Okazało się, że tłum, który przed chwilą skakał w rytm przebojów Skolima, potrafi bawić się także przy bardziej nastrojowej muzyce.

Hipnotyzujące brzmienia Myslovitz zamknęły wieczór, prowadząc publiczność w zupełnie inną stronę – bardziej nostalgiczną. Skwer nadal był pełen ludzi. Tłumy były zresztą wspólnym mianownikiem wszystkich wydarzeń tego dnia. A Skwer Leśników Polskich, czyli teren przy ul. Wiszniewskiego, który jest w ostatnich latach miejscem niemal wszystkich większych imprez, podczas tegorocznych Dni Siedlec wyjątkowo wydawał się za mały. Super, że miasto po tych wydarzeniach zyskało nie tylko muzyczne wspomnienia, ale też całkiem niezłą reklamę!

MARIA POPEK



Mazowieckie
Barwy
Wolontariatu



ZGŁOŚ

WOLONTARIUSZA

1-30 WRZEŚNIA

dialog.mazovia.pl

Mazowsze.
serce Polski

PATRONAT  MIEDZYNARODOWY ROK
WOLONTARIATU 2026

Artykuł drugiej potrzeby Cywilizację trafi szlag

Najstarszą skargę na „dzisiejszą młodzież” podobno zapisano jeszcze piśmem klinowym. Było to w XX wieku przed Chrystusem, czyli jakieś cztery tysiące lat temu. Skryba ojciec skarżył się na skrybę syna: że się nie uczy, że jest leniwy, że nie ma szacunku, że woli przyjemności od obowiązków... I w ogóle, że jeśli tak dalej pójdzie, to całą sumeryjską cywilizację szlag trafi. A przecież – utyskiwał przygnębiony ojciec – syn marnotrawny siedzi sobie teraz i patyczkiem robi dołki w glinie. On nie miał tak dobrze. Musiał pracować w polu i zbierać trzcinę. Ojciec oczywiście miał rację – cywilizację sumeryjską szlag trafił.

Młodzi psuli świat od samego początku. Zawsze można było powiedzieć, że byli bardziej leniwi, wygodni, zepsuci... Ale nie głupszy. Gdy zaczęto mierzyć iloraz inteligencji (było to sto lat temu z okładem), okazało się, że współczynnik IQ rósł z każdą dekadą. Następne pokolenie było nie tylko statystycznie wyższe, ale też bardziej bystre. Wnukowie mieli IQ nawet o 18 punktów wyższe niż ich dziadkowie.

Do czasu. Trend załamał się. Według jednych stało się to w latach 70., według innych – w 80. I zaczął się zjazd. O kilka punktów na dekadę.

Właśnie przedstawiono najnowsze badania PISA, czyli Programu Międzynarodowej Oceny Umiejętności Uczniów. Przebadano 760 tysięcy nastolatków z 91 krajów. Sprawdzano rozumienie czytanego tekstu, umiejętności matematyczne oraz rozumowanie w naukach przyrodniczych. Na tle rówieśników z UE i OECD polscy nastolatki, trzeba przyznać, wypadli rewelacyjnie. To znaczy: w porównaniu do poprzednich badań wyniki są co prawda słabsze, lecz w krajach UE są jeszcze gorsze. W UE nie ma ani jednego kraju, w którym wyniki by wzrosły – alarmują eksperci. Najgorzej jest ze zrozumieniem czytanego tekstu oraz umiejętnościami matematycznymi.

Skąd się to bierze? Zwróćmy uwagę choćby na to zdanie: „uczniowie korzystający z urządzeń cyfrowych dla przyjemności do 1 godziny dziennie osiągnęli średnio o 49 punktów wyższy wynik z matematyki niż ci, którzy spędzali na nich 5-7 godzin dziennie”. Analiza wyników testów IQ wykazuje podobne zależności. Większość badań wskazuje, że to nie geny decydują o tym, iż wyniki są coraz gorsze. Winne są nasze otoczenie i codzienne nawyki. Zamiast czytania książek, prasy i dłuższych tekstów mamy teraz przeglądanie rolek na TikToku. Zamiast samodzielnego rozwiązywania problemów (zapamiętywania informacji, obliczania, itp.) mamy sprawdzanie wszystkiego w sieci. Po co się uczyć, skoro wszystko jest w necie?

Dwadzieścia lat temu film „Idiokracja” przeszedł właściwie niezauważony. Ot, jakaś komedycja o żołnierzu-przeciętniaku i pannie nie najcięższych obyczajów, którzy, zamrożeni w wyniku naukowego eksperymentu, okazują się... najbardziej inteligentnymi ludźmi na Ziemi. Bo przez 500 lat ludzkość zdążyła już zupełnie zgłupieć. Sądząc po obecnych trendach i wynikach, nie zajmie to aż tak wiele czasu.

Czy to możliwe, że tym razem stwierdzenie „kiedyś było lepiej” okaże się prawdą?

DARIUSZ KUZIAK

Z bocznego toru Tak zwane prawica i lewica



Podział na polskiej scenie politycznej pozornie jest bardzo klarowny. Wydaje się, że wiemy, kto jest lewicą, kto prawicą, kto plasuje się w centrum. Tymczasem, gdy chociaż przez chwilę pochylimy się nad klasyczną definicją lewicy i prawicy, okaże się, że deklaracje naszych partii politycznych to przysłowiowy groch z kapustą.

Podział na lewicę i prawicę zapoczątkowała rewolucja francuska z 1789 roku. Wtedy w tamtejszym parlamencie po lewej stronie sali obrad zasiadali zwolennicy reform, a po prawej obrońcy starego porządku i monarchii. Z czasem precyzyjnie zdefiniowano poglądy polityczne, określając stosunek poszczególnych partii do: gospodarki, własności, społeczeństwa i światopoglądu. Według klasycznej prawicy dominantą w gospodarce jest wolny rynek. Państwo ingeruje w nią minimalnie. Niskie są podatki. Zdaniem lewicy, ogromną rolę w gospodarce powinny odgrywać usługi publiczne, a państwo nie powinno się wzbierać od regulowania rynku. Gdy nałożymy na to programy polskich partii politycznych, naprawdę trudno nazwać którąś z nich klasyczną prawicą. Najbardziej do tych standardów była zbliżona chyba Unia Polityki Realnej, ale Janusz Korwin-Mikke ze swoim radykalizmem nie zdołał przekonać społeczeństwa do swoich poglądów. Z dwóch aktualnie głównych partii na polskiej scenie politycznej, Platformy Obywatelskiej i PiS bardziej na lewo wydaje się Prawo i Sprawiedliwość.

Klasyczna lewica postulowała ograniczenie wielkich majątków i wspieranie praw pracowniczych. Prawica zaś stawiała na „święte prawo własności prywatnej” i swobodę zawierania umów. Czy jest dziś w Polsce partia, która odważyłaby się postulować odejście od lewicowego wspierania praw pracowniczych? Nawet jeśli liderzy widzą czasem taką potrzebę, to w imię interesów wyborczych nigdy z takim hasłem nie wystąpią. Klasycznie prawicowe partie podkreślały konieczność poszanowania hierarchii społecznej i ochronę rodziny, lewicowe zaś równość obywateli i walkę z podziałami klasowymi. W tej materii także trudno doszukać się różnic programowych polskich partii, a jeżeli już one są, to odnoszą się tylko do niuansów.

Jest jednak dziedzina, która w Polsce wyraźnie określa lewicowość lub prawicowość. To światopogląd. Dla klasycznej prawicy ważny jest konserwatyzm oraz oparcie prawa na tradycji i religii. Klasyczna lewica stawia na postęp, sekularyzację i rozdział Kościoła od państwa. Czy jednak na podstawie jednej z dziedzin życia można przypisywać poszczególnym partiom lewicowość lub prawicowość? To raczej za mało. Mamy więc w Polsce, z grubsza dla porządku oceniając, tak zwaną prawicę i tak zwaną lewicę.

MIROSLAW BUCZEK

Rolnicze święto

Patronat „TS”

Nowoczesne maszyny, zwierzęta hodowlane, lokalna żywność i doradztwo – przez dwa dni Siedlce były miejscem spotkań rolników, hodowców i wystawców. XXXII Międzynarodowym Dniom z Doradztwem Rolniczym towarzyszyła XX Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych.

Oficjalną część wydarzenia rozpoczął **Dariusz Ślęczkowski**, dyrektor MODR Warszawa Oddział Siedlce. O rolniczym potencjale regionu mówił **Karol Remiszewski**, p.o. zastępcy dyrektora MODR Warszawa, a prezydent Siedlec **Tomasz Hapunowicz** podkreślał, że miasto, jako centrum silnego rolniczo subregionu, jest naturalnym miejscem dla tak dużej imprezy.

Jednym z najmocniejszych głosów podczas otwarcia była wypowiedź **Karola Tchórzewskiego**, starosty siedleckiego. Zwracał uwagę, że młodemu pokoleniu trzeba pokazywać, skąd naprawdę bierze się żywność i ile pracy wymaga jej wyprodukowanie. – Żywność nie bierze się z supermarketu – podkreślał, mówiąc także o szacunku do polskiej ziemi, rodziny i pracy rolnika.

Tomasz Nawrocki, wiceprezes ARiMR wskazywał na duże zainteresowanie programem dla młodych rolników oraz znaczenie ich wsparcia dla przyszłości krajowego rolnictwa i bezpieczeństwa żywnościowego.

Ważną częścią wydarzenia była XX Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych. **Leszek Hądzlik**, prezydent Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka, zwrócił uwagę na postęp polskiej hodowli oraz sukcesach młodych hodowców. Targom towarzyszyły także stoiska



fot. ak

fot. ak



fot. ak

wystawców, regionalna żywność, konkursy i występy artystyczne.

AGA KRÓL

Więcej na: tygodniksiedlecki.com



fot. ak



fot. ak



fot. ak



fot. ms

Między miastem a letniskiem

Kładka pieszo-rowerowa między Drohicznym a Bużyskami w gminie Korczew jest już właściwie na ukończeniu. Druga ma powstać około 30 kilometrów w górę Bugu. Połączy Zabuzę w gminie Sarnaki z Mielnikiem.

Mieszkańców, turystów i letników kładka nad Bugiem w Mielniku może cieszyć bardziej niż ta w Drohiczynie.

MIASTO MIELNIK

Od 1 stycznia 2027 roku, po 93 latach przerwy, Mielnik ponownie stanie się miastem. Ta historyczna miejscowość w przeszłości wielokrotnie gościła polskich królów. W 1501 r. zawarto tam tzw. unię mielnicką, będącą kolejnym etapem łączenia politycznych organizmów Polski i Litwy. Mielnik już dwukrotnie miał prawa miejskie w latach 1440-1892 oraz 1919-1934.

Podczas przeprowadzonych pod koniec 2025 r. konsultacji społecznych 81 procent głosujących opowiedziało się za tym, by Mielnik odzyskał status miasta. Frekwencja była jednak bardzo niska. W gminie Mielnik opinię w konsultacjach wyraziło zaledwie 19 procent mieszkańców, a w samym Mielniku – zaledwie 11%. Tyle wystarczyło, by decyzja została podjęta. Rozporządzenie Rady Ministrów w tej sprawie było właściwie jedynie formalnością.

Warto przypomnieć, że dwa miesiące później konsultacje w sprawie przywrócenia praw miejskich Sarnakom odbyły się również w tej gminie. W porównaniu z Mielnikiem frekwencja była znacząco wyższa, bo w gminie Sarnaki przekroczyła 25%. Przeciwno pomysłowi nadania Sarnakom praw miejskich było 39,5% uczestniczących w konsultacjach. Wstrzymało się od głosu 8,6%. Zwolenników było co prawda najwięcej – 46,6% – jednak nie stanowili oni większości. Pozostałe głosy były nieważne. Pomysł upadł.

Nie zarzucono natomiast pomysłu budowy kładki pieszo-rowerowej pomiędzy Zabuzem a Mielnikiem. Pomysł pojawił się co prawda już kilkanaście lat temu, ale przez wiele lat pozostawał tylko... pomysłem. W ostatnich miesiącach inicjatywa jednak wyraźnie nabrała przyspieszenia. A fakt, że Mielnik niebawem stanie się miastem, jest niewątpliwie argumentem, który przemawia za tą inwestycją.

BUG NAS ŁĄCZY

Gdy pod koniec 2025 r. rozmawiałem z wójtem gminy Sarnaki, **Grzegorzem Arasymowiczem**,

ten mówił, że trwają rozmowy w gronie samorządowców: marszałkowie województw mazowieckiego i podlaskiego, starostowie z Łosic i Siemiatycz oraz wójtowie Mielnika i Sarnak. – Uzgodniliśmy, że podpiszemy umowę i wspólnie wykonamy projekt kładki. Bo Bug nas łączy, a nie dzieli – zapewnił.

Najwidoczniej rozmowy przebiegły pomyślnie. Na wiosnę wójt miał bardziej konkretne informacje: – Czekamy na spotkanie z projektantem, który przygotowuje PFU, czyli Program Funkcjonalno-Użytkowy, żeby następnie przygotować przetarg na dokumentację.

Na lipcowej sesji rady gminy Grzegorz Arasymowicz poinformował radnych, że na PFU kładki Mielnik-Zabuże gmina Sarnaki przeznaczyła na razie niecałe 50 tys. zł. Obowiązuje też porozumienie pomiędzy samorządami obu województw. – Będziemy robić wspólne starania, by temat kładki w ramach szlaku Green Velo został domknięty – zapowiedział.

O tym, że tak rzeczywiście się dzieje, świadczą decyzje, które niedawno zapadły w Siemiatyczach. Pod koniec sierpnia rada powiatu siemiatyckiego wyraziła zgodę na zawarcie porozumienia dotyczącego przygotowania i realizacji zadania „Budowa kładki pieszo-rowerowej na rzece Bug łączącej miejscowości Zabuzę i Mielnik”. Radni w Siemiatyczach jednomyślnie przyjęli uchwałę w tej sprawie.

NIE TYLKO DLA ROWERZYSTÓW

Jak mówi wójt Grzegorz Arasymowicz, kładka łącząca Zabuzę z Mielnikiem ma bardzo duże znaczenie dla gminy Sarnaki. Zabuzę oraz pobliskie miejscowości, takie jak Serpelic, Mierzvice czy Klepaczew, zwłaszcza w czasie wakacji przyciągają tysiące letników i turystów. – Kładka pieszo-rowerowa byłaby dużą atrakcją turystyczną. Ten walor jest tu bardzo istotny – mówi wójt.

Po drugiej stronie Bugu w Mielniku, który był miastem królewskim, znajdują się cenne zabytki, m.in. Góra Zamkowa, ruiny kościoła Świętej Trójcy, cerkiew Narodzenia Najświętszej Marii Panny czy budynek dawnej synagogi. Rowerem można wybrać się do kopalni kredy, do pięknego Niemirowa albo na Grabarkę. Na razie od wszyst-

głosów i dofinansowanie w wysokości 240 tys. zł.

Występ Lanberry w Bielanych rozpocznie się o godz. 19.00, a po nim organizatorzy zapowiadają widowiskowy pokaz laserowy. Miejsce pozostaje bez zmian: plac przy supermarkecie Topaz w Bielanych-Żyłakach, gdzie w sierpniu odbyła się część festiwalowych atrakcji. (mc)



– Budowa postępuje zgodnie z harmonogramem, a zakończenie wszystkich prac i oddanie kładki do użytku zaplanowano na jesień tego roku – informuje gmina Korczew. Inwestycję za prawie 9 mln zł realizuje Mostostal Kielce.

fol. DK

kich tych atrakcji oddziela letników z Zabuzą i Serpelic kapryśny Bug.

W sezonie co prawda działa prom Zabuzę-Mielnik. Jednak przewóz samochodów nie zawsze jest możliwy. W sierpniu przeprawę promową dla samochodów trzeba było zawiesić z powodu niskiego stanu wody w Bugu. Gdy prom nie działa, dostanie

się samochodem do Mielnika jest możliwe tylko przez most między Kózkami a Siemiatyczami. Przejazd z Zabuzą do Mielnika w obie strony to prawie osiemdziesiąt kilometrów.

Turystyczny potencjał kładki Zabuzę-Mielnik jest zapewne większy niż w przypadku kładki łączącej Drohiczyn z Bużyskami. Drohiczyn jest co

prawda przepięknym, historycznym miastem, jednak po południowej stronie Bugu główną i właściwie jedyną atrakcją jest pałac w Korczewie. Nadbużańskie miejscowości gminy Korczew nie są obecnie tak popularne wśród letników jak Mierzvice, Serpelic czy Klepaczew.

DARIUSZ KUZIAK

R E K L A M A

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Patronat honorowy
Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Sofiana Krajewskiego

Regionalny Związek Pszczelarzy w Siedlcach i Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego zapraszają na

Święto Miodu w Siedlcach

20 września 2026

Skwer Leśników Polskich w Siedlcach
(tereny dawnego amfiteatru)
od 9⁰⁰ do 17⁰⁰

W programie:

- 8:45 Msza Święta w intencji Pszczelarzy w Kościele pw. Ducha Św. (ul. Brzeska 37)
- 11:00 Oficjalne otwarcie Święta Miodu w Siedlcach
- 12:00 ZESPÓŁ SOUND LADIES - Hity lat 80-tych
- 13:00 ZUMBA dla dzieci (prowadzona przez animatorki)
- 13:30 Wokaliści Studia Piosenki SINGERS
- 14:30 Wokaliści Studia wokalnego FEVER
- 16:30 ZESPÓŁ MUZYCZNY KRYTERS

8:30 – 17:00 Sprzedaż regionalnego miodu **#KUPIŚWIADOMIE**
Sprzedaż sprzętu pszczelarskiego
Doradztwo rolnicze z ARIMR, MODR
Bezpłatne atrakcje dla dzieci (wata, popcorn, lemoniada, dmuchańce)
Bezpłatna degustacja regionalnego miodu
Miodowe prezenty dla dzieci

Patronat honorowy

Patronat medialny

Partnerzy

Koncert Lanberry w Bielanych

20 września o godz. 19 w Bielanych wystąpi Lanberry. To nowy termin koncertu artystki, który nie odbył się 22 sierpnia z powodu wichury.

Wydarzenie odbędzie się w ramach Mazowieckiej Mozaiki Festiwalowej - projektu zrealizowanego z Budżetu Obywatelskiego Mazowsza. W głosowaniu uzyskał on 1740

Nie odkładam życia na później

Jest dobrze znany siedleckiej publiczności. Od lat związany z muzyką i Miejskim Ośrodkiem Kultury w Siedlcach gra, tworzy i pracuje z młodymi ludźmi. To muzyka przez lata wyznaczała rytm jego życia – koncerty, próby, podróże i kolejne artystyczne przedsięwzięcia. Dziś dla Macieja Turkowskiego równie ważne są góry, bieganie, wspinaczka i kontakt z naturą. Zbliżając się do sześćdziesiątki, stawia przed sobą kolejne cele i przekonuje się, że na marzenia nie warto czekać do „kiedys”.

O zmianie stylu życia, przyjemności płynącej z ruchu, pokorze wobec natury, muzyce i rzeczach, które robi się dla duszy z Maciejem Turkowskim rozmawia Aga Król.

■ **Dziś biegasz po górach dystanse dochodzące do stu kilometrów, wspinasz się, trenujesz. Ale był czas, kiedy paliłeś, nie uprawiałeś sportu i – jak sam mówisz – trochę się zapuściłeś. Kiedy przyszła myśl: trzeba coś zmienić?**

– Nie było jednego takiego momentu. Jeszcze zanim skończyłem pięćdziesiąt lat, usłyszałem gdzieś zdanie: „Mamy dwa życia, a to drugie zaczyna się wtedy, kiedy zrozumiemy, że mamy tylko jedno”. Dało mi to do myślenia. Zrozumiałem, że nie mogę planować wszystkiego za dwadzieścia czy trzydzieści lat. Nie mogę ciągle mówić: kiedyś to zrobię. Bo tego „kiedys” może nie nastąpić. Jest teraz. Sama zmiana następowała jednak powoli. To był proces i właściwie nadal nim jest.

■ **Sport nie był dla ciebie czymś nowym. Góry pokochałeś dużo wcześniej.**

– W młodości bardzo mnie do nich ciągnęło. Pamiętam pierwszy pobyt w Tatrach. Zobaczyłem wspinaczy na ścianie Zamarłej Turni. Stałem chyba dwadzieścia minut z otwartymi ustami i już wiedziałem: to jest to. Udało mi się dotrzeć do wspinacza z Siedlec, który zabrał mnie w skałki. Później były kursy i zaczęły się góry. Tyle że równocześnie coraz mocniej wchodziła w moje życie muzyka.

■ **I na prawie dwadzieścia lat wygrała z górami.**

– Tak. Na studiach wszystko zaczęło dziać się bardzo szybko. To był czas ogromnego zainteresowania piosenką poetycką. Festiwałe, koncerty, zespoły, nagrody. Przez pewien czas byłem nawet kimś, kogo nazywam „zawodowym amatorem”.

Później doszły płatne koncerty, lekcje gitary, po studiach praca w szkole. Muzyka zaczęła zajmować praktycznie całe moje życie. Nie dało się tego pogodzić ze wspinaniem, więc góry poszły w odstawkę.

■ **Minęło dwadzieścia lat, zanim ponownie ujrzałeś Tatry.**

– Wracałem ze Słowacji z koncertu. Jechałem przez Podhale i nagle je zobaczyłem.

Pomyślałem: „Ten świat jednak jeszcze istnieje. To ja z niego wyleciałem”.

I zacząłem wracać. Najpierw jeden wyjazd, później kilka w roku, potem też góry za granicą. Ten świat znowu stał się częścią mojego życia.

■ **Tyle że do tego świata wracał już nie dwudziestolatek, ale człowiek po latach muzycznego trybu życia.**

– Trochę się wtedy zapuściłem, to prawda. Dużo podróży, siedzenia, kluby, nieregularne godziny, sporo emocji i stresu. Papieros w garderobie był właściwie rytuałem. Alkohol po koncercie też nie był niczym niezwykłym. A sportu praktycznie

nie uprawiałem. I wtedy, dość nieoczekiwanie, pojawiły się konie. Kompletnie przypadkowo. Organizowałem akcję DKMS. Na festynie były konie. Wsiadłem na jednego. Pamiętam tego zwierzęcia, jak ruszał tymi swoimi wąsami i patrzył na mnie. Coś mnie w tym ujęło. Zacząłem interesować się jazdą konną. Miałem wtedy około 47 lat. Szybko zobaczyłem, że fizycznie nie jestem najlepiej przygotowany. Byłem za ciężki, słabo rozciągnięty, koordynacja też pozostawiała trochę do życzenia. Ale pomyślałem: jeżeli chcę nauczyć się jeździć konno, to właśnie teraz. Bo za dwadzieścia lat rzeczywiście może być za późno.

■ **Od jazdy konnej do ultramaratonu jest jednak kawał drogi.**

– I wcale nie zaczęło się od wielkiej miłości do biegania. Kiedyś, będąc nad morzem, zobaczyłem piękne alejki prowadzące przez las. Aż prosiły się o to, żeby po nich pobiegać. Spróbowałem. Spodobało mi się. Kupiłem buty i zacząłem truchtać.

Później jedna rzecz zaczęła napędzać drugą. Lepsza kondycja pomagała w jeździe konnej, bieganie pozwalało stawiać ambitniejsze cele w górach. Zacząłem chudnąć, lepiej się czuć. Pojawiły się pierwsze zawody. I odkryłem, że organizm potrafi znacznie więcej, niż nam się wydaje.

■ **Rzuciłeś papierosy, zrezygnowałeś z alkoholu, zmieniłeś sposób odżywiania. Nie miałeś poczucia, że odbierasz sobie wszystkie przyjemności?**

– Nie. I to jest bardzo ważne. Alkohol nie piję już od dawna, bo mi nie służył. Papierosy rzuciłem koło pięćdziesiątki. Zacząłem też inaczej jeść. Ale nie żyję z zaciśniętymi zębami. Nie myślę: Jak bardzo chciałbym zapalić, ale nie mogę. Po prostu nie palę. Kiedy widzisz korzyści ze zmiany, przestajesz traktować ją jako wyrzeczenie. Przyjemnością może być to, że dobrze się czujesz. Że wychodzisz do lasu. Że możesz pobiec. Że jesteś w górach. Że organizm pozwala ci zrobić coś, czego wcześniej nie mogłeś. Ten sposób życia naprawdę mi się podoba.

■ **Z jednej strony artysta, z drugiej – żelazna dyscyplina. To się nie gryzie?**

– Przez wiele lat żyłem w pewnym artystycznym chaosie. Telefon: jest koncert. Albo telefonu nie ma i koncertu nie ma. Kogoś spotykasz, za chwilę jedziesz z nim grać. Pojawia się kolejny projekt. Z tego chaosu wynikło wiele dobrych rzeczy, ale odkryłem, że bardzo podoba mi się również porządek. Dzisiaj mam trening, pracę, próbę, fizjoterapeutę. Nie trenuję wtedy, kiedy akurat mi się chce, robię to regularnie, wtedy, kiedy mam trening. Zresztą w muzyce jest dokładnie tak samo. Gdybym ćwiczył na gitarze raz w miesiącu

albo tylko dzień przed koncertem, nic by z tego nie było. Muzykę i sport łączy systematyczność.

■ **Sport uporządkował też głowę?**

– Bardzo. Przy poważnym biegu czy wspinaczce nie można pozwolić sobie na mentalny bałagan. Jeżeli w górach mam być skoncentrowany na 110 procent, nie mogę równocześnie zastanawiać się, czy zapłaciłem ubezpieczenie samochodu albo zostawiłem włączone żelazko. Muszę wcześniej uporządkować zwyczajne sprawy, żeby później móc być całkowicie obecny tam, gdzie jestem.

■ **Co jest w górach takiego, że mimo upływu lat, wciąż chcesz do nich wracać?**

– Góry bardzo szybko pokazują człowiekowi jego prawdziwe miejsce. Wobec przyrody jesteśmy ziarenkiem piasku. Z naturą nie wygramy. Możemy mieć dobry sprzęt, szkolić się, sprawdzać prognozy, ale nie możemy sobie mówić, że jesteśmy silniejsi od przyrody. A jednocześnie ten ogrom gór jest fascynujący. Trochę przerażający, ale niezwykły. To przygoda, odkrywanie świata, kontakt z czymś, czego nie jesteśmy w stanie całkowicie kontrolować.

■ **Przekonałeś się o tym, kiedy spadłeś w Tatrach z około stu metrów. Co człowiek myśli podczas takiego upadku?**

– Najpierw jest zdziwienie: co się dzieje? Po chwili przychodzi zrozumienie sytuacji. A później myśl, żeby jeszcze spróbować zawalczyć. Może da się coś zrobić. Miałem ogromne szczęście. Skończyło się znacznie lepiej, niż mogło. Były obrażenia, kilka miesięcy bólu, ale wróciłem w góry. Nie jestem już dokładnie takim samym człowiekiem. Głowa trochę kojarzy wysokość z bólem. Jestem ostrożniejszy.

■ **Ale wróciłeś.**

– Bo góry nadal mnie fascynują. Tylko jest we mnie więcej pokory. I ta pokora procentuje w zwyczajnym życiu – w pracy, na drodze, nawet w sklepie. Człowiek trochę inaczej zaczyna patrzeć na siebie i swoje problemy.

■ **W sporcie też pewnie nie raz musiałeś korzystać z tej lekcji. Podczas biegu na 110 kilometrów największy kryzys przyszedł u ciebie na 101. kilometrze. Co wtedy mówi głowa?**

– Że już nie dasz rady. To była prawdziwa ściana. Ale na ultramaratonie uczysz się, że kryzys nie musi oznaczać końca. Czasami trzeba zwolnić, napić się, chwilę przeczekać. I ruszyć dalej.

■ **To brzmi bardziej jak lekcja życia niż biegania.**

– Bo tak jest. Kryzysy są w górach, w ultramaratonach i w zwyczajnym życiu. Czasami człowiek myśli: dalej już się nie da. A bardzo często jednak się da. Sport pokazał



Maciej Turkowski

mi, że organizm i głowa mają znacznie większe rezerwy, niż nam się wydaje. Oczywiście kiedyś może przyjść bieg, którego nie ukończę. Wtedy też trzeba będzie umieć to zaakceptować.

■ **Masz prawie sześćdziesiąt lat. Nie kusi cię czasem, żeby powiedzieć: wystarczy, teraz już spokojniej?**

– Nie. Na razie jestem ciekawy, co jeszcze mogę zrobić. Dla mnie wartością są góry, las, ruch, możliwość zobaczenia czegoś nowego. Sam fakt, że organizm pozwala mi być w tych miejscach. Ale nie uważam, że każdy powinien biegać sto kilometrów czy się wspiąć.

■ **A kiedy ktoś Cię pyta o przemianę, masz ochotę powiedzieć: zobaczcie mi się udało, wy też możecie?**

– Nie lubię mówić ludziom, co powinni robić. Nie podejdę do kogoś i nie powiem: powinienes schudnąć, zacząć biegać, zrobić to czy tamto. Jeżeli ktoś mnie zapyta, bardzo chętnie opowiem, co zmieniłem u siebie i co mi to dało. Sam zresztą cały czas słucham innych – ludzi, którzy mają większe doświadczenie, lepiej biegają, wspinają się, więcej wiedzą. Chętnie korzystam z ich rad. Ale nie chcę nikogo nawracać na swój sposób życia. Każdy musi znaleźć coś własnego.

■ **A muzyka? Sport jej nie wyparł?**

– Nie. I to jest chyba najfajniejsze. Dzisiaj realizuję się w dwóch dziedzinach, które od młodości były dla mnie najważniejsze: w muzyce i sporcie. Muzyka daje inne emocje, ale nadal

jest mi potrzebna. Człowiek potrzebuje różnych rzeczy. Potrzebuje wysiłku i potrzebuje zachwyty. Czasami trzeba zmęczyć ciało, a czasami zrobić coś dla duszy.

■ **Może właśnie to jest największa zmiana? Nie rzucenie papierosów czy przebiegnięcie stu kilometrów, ale czerpanie przyjemności z życia w zupełnie inny sposób?**

– Chyba tak. Nie mam poczucia, że coś sobie odebrałem. Mam góry, las, bieganie, wspinaczkę. Mam muzykę. Mam ludzi, których dzięki tym wszystkim rzeczom spotykam. Mam kolejne cele. I przede wszystkim znacznie lepiej się czuję. Czasami tylko mam wrażenie, że tydzień trwa o dzień za krótko, miesiącom brakuje kilku dni, a dobie paru godzin.

■ **Biegasz ultramaratony, wróciłeś do wspinania, ciągle żyjesz muzyką. Masz jeszcze jakieś marzenia?**

– Mam kolejne ambitne cele. Nie chcę zapeszać, ale mam nadzieję, że jeszcze parę lat przede mną. Zarówno we wspinaczce, jak i w biegach górskich chciałbym jeszcze trochę zrobić. Cały czas są rzeczy, których chciałbym spróbować.

■ **Czyli zamiast myśleć: „Tyle już zrobiłem”, myślisz: „Co jeszcze mogę zrobić?”**

– Tak. I chyba właśnie o to chodzi. Kiedyś można było powiedzieć: zrobię to za dwadzieścia lat. Dzisiaj wiem, że jeśli czegoś chcę spróbować, trzeba próbować teraz.

Tekst i zdjęcie: AGA KRÓL

Sokołowanie płacą więcej za odpady, a władze miasta biją na alarm: bez zmiany nawyków mieszkańców system się nie zbilansuje.

Śmieciowy impas

Burmistrz Iwona Kublik nie owijała w bawełnę: - Jak słyszę „Płacę i wymagam, i nie będę segregował”, to przepraszam... ręce opadają. Słowa te padły w kontekście danych, które trudno zignorować. Poziom recyklingu w mieście utknął na 34 proc., choć harmonogram zakładał prawie 60 proc.

Od lipca mieszkańcy Sokołowa Podlaskiego płacą 42 zł miesięcznie od osoby za odbiór odpadów (39 zł przy kompostowaniu bioodpadów). To efekt decyzji, którą władze miasta tłumaczą koniecznością zbilansowania systemu. Jak informował magistrat w komunikacie z końca czerwca, różnica między przewidywanymi dochodami a wydatkami na gospodarkę odpadami sięgnęłaby w tym roku niespełna 2 mln zł, gdyby stawek nie podniesiono. Nowa opłata i tak pozostaje znacząco poniżej ustawowego maksimum 70 zł, wyliczonego na podstawie danych GUS o przeciętnym dochodzie mieszkańców. Miasto podkreśla też, że nie może zarabiać na śmieciach, a system musi się samofinansować. Wśród przyczyn podwyżki wymienia się skokowy wzrost tzw. opłaty marszałkowskiej, rosnące koszty pracy i energii, a także rosnącą z roku na rok masę odpadów.

Na posiedzeniu komisji **Marcin Pasik** prezes sokołowskiego PUIK przedstawił prezentację tłumaczącą strukturę systemu. Miasto działa w modelu dwóch podmiotów: PUIK odpowiada za odbiór i transport odpadów, a ZUO w Suchożebach za ich zagospodarowanie. Prezes zwrócił uwagę, że ceny ZUO są narzucone niezależnie od PUIK. Przedstawiał też dane i pomysły jak wyjść ze „śmieciowego impasu” (o tym piszemy w tekście na stronie...)

SEGREGACJA NIE CHCE RUSZYĆ Z MIEJSCA

Najwięcej emocji wzbudziła jednak nie stawka, a to, co za nią stoi. Marcin Pasik nie krył rozczarowania. - Niestety, nasi mieszkańcy nie segregują śmieci lub je niewystarczająco segregują. Harmonogram zakładał 45 proc. recyklingu w 2024 roku, 55 proc. w 2025 i 56 proc. w 2026. Na tę chwilę jest 34 proc. i to licząc surowe,

oczyszczone frakcje, a nie ogólny wskaźnik zbiórki - powiedział Marcin Pasik. - Widać jasno i wyraźnie, że procent segregacji jest mały. Dlaczego? Brak jest odpowiedzialności wspólnej mieszkańców, którzy może nie wiedzą, że za brak segregacji kara dotyka ich wszystkich. Kontrola tego należy do burmistrz i miasta. I te kontrole są i odnoszą skutek. Wcześniej ich nie było, choć system był nieszczerzy od zawsze.

Iwona Kublik wskazała wprost, gdzie tkwi problem: - Mamy duże różnice między ilością odpadów zadekla-

że właśnie od nich miasto otrzymuje sprawozdania. **Marta Leśniczuk** z wydziału gospodarki dodała, że deklaracje są na bieżąco aktualizowane we współpracy ze wspólnotami i spółdzielniami, ale zastrzegła, że urząd nie może ingerować czy sprawdzać, musi działać przez zarządcę.

Michał Lipiński nie odpuszczał i zapytał, czy zwiększyła się liczba deklaracji. Przytoczył dane z czasu, kiedy uchwalano nową stawkę za śmieci. Wtedy w systemie zadeklarowanych było 16 100 osób, podczas gdy według danych GUS miasto liczy ponad 18 tys. miesz-

się na współpracy z zarządcami i na danych o zużyciu wody. Gdy widzimy, że zużycie wody jest nienaturalnie większe od liczby zameldowanych osób, to wzywamy do wyjaśnień, i zarządca jest zobowiązany tę sprawę wyjaśnić - tłumaczyła Marta Leśniczuk.

Nie wszyscy radni podzielali optymizm urzędników, co do skuteczności kontroli.

- Nikt nie ma obowiązku wpuścić do domu zarówno zarządcy, jak i urzędnika i nikt nie policzy, ile w nocy śpi osób w danym lokalu - skomentował radny **Józef Kalicki**.

FIRMY I WSPÓLNY RACHUNEK

Problem dotyczy nie tylko gospodarstw domowych. Jak mówił Marcin Pasik, miasto ma 3240 nieruchomości zamieszkałych i 542 niezamieszkałe. Te ostatnie również muszą składać



Iwona Kublik fot. MC

głównie, że miasto na odpadach nie zarabia. Skończyły się te czasy. Jak się koszty zmniejszą, to może będziemy zmniejszać opłaty - zaznaczyła burmistrz i dodała, że jedynym źródłem zysku pozostaje system kaucyjny za butelki i puszki. - Czyli my nie płacimy za odbieranie puszek i butelek, PUIK nie wiezie tego do Suchożebów oraz nie płacimy za umieszczenie tych odpadów w ZUO - powiedziała Iwona Kublik.

Radny **Radostaw Kosieradzki** zaproponował akcję promocyjną, choć sam przyznał, że problemem nie tyle jest brak wiedzy, co „brak odpowiedzialności, bo jest ona zbiorowa.”

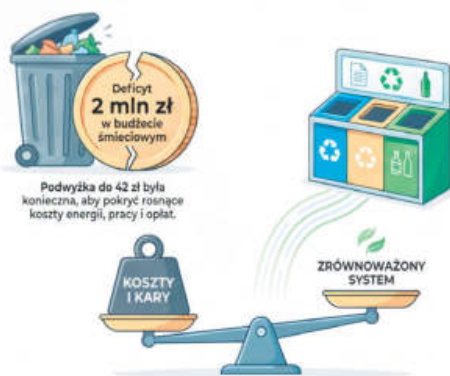
- Mnie to przeraża, że w XXI wieku nie ma żadnej świadomości ekologicznej. Można liczyć tylko na młodzież, że ma jakieś pojęcie. Jak słyszę, że ktoś mówi „Płacę i wymagam, i nie będę segregował” to przepraszam... ręce opadają - skomentowała Iwona Kublik.

CO DALEJ Z RACHUNKIEM ZA ŚMIECI?

Miasto rozpoczęło na swoim Facebooku kampanię informacyjną. W komunikacie z 26 sierpnia powtórzono ten sam apel, który padł na komisji, kierując go wprost do mieszkańców: nieprawidłowa segregacja generuje dodatkowe koszty sortowania i przetwarzania, które ostatecznie trafiają na rachunek każdego mieszkańca.

Pytanie, które zadano na komisji, pozostaje więc otwarte. Nie tyle o wysokość opłaty, ile o to, czy mieszkańcy Sokołowa Podlaskiego zechcą wziąć na siebie odpowiedzialność, którą władze miasta konsekwentnie im przypisują. Segregacja to nie abstrakcyjny obowiązek administracyjny, ale jak pokazała dyskusja, bezpośredni mechanizm wpływający na wysokość opłat, które ponoszą wszyscy, niezależnie od własnej staranności.

MILENA CELIŃSKA



Jak możemy obniżyć koszty



PRAWIDŁOWA SEGREGACJA U ŹRÓDŁA
Lepsza segregacja to niższe koszty sortowania i uniknięcie kar za brak poziomów recyklingu.



SYSTEM KAUCYJNY JAKO „POTRÓJNY ZYSK”
Oddawanie puszek i butelek zmniejsza koszty ich transportu i składowania.



UCZCIWOŚĆ W DEKLARACJACH
Zgłoszenie faktycznej liczby lokatorów sprawia, że koszty rozkładają się sprawiedliwie na wszystkich mieszkańców.

rowanych, a faktycznie odbieranych.

Burmistrz zapowiedziała przygotowanie cyklu graficznych materiałów pokazujących mieszkańcom, gdzie leżą największe problemy. Bo jak zaznaczył Marcin Pasik w domach jednorodzinnych łatwo zidentyfikować segregację, bo wiadomo, czyj jest koszt na śmieci, ale w blokach jest to dużo trudniejsze.

KONTROLE: SKUTECZNE, ALE OGRANICZONE

Radni dopytywali, jak w praktyce wygląda weryfikacja liczby osób zgłaszanych do systemu. - Czy osoby wynajmujące mieszkania, zgłaszają odpowiednią liczbę zamieszkujących? - pytał radny **Michał Lipiński**. Burmistrz Kublik odesłała radnego do danych spółdzielni i STBS, zaznaczając

kańców. Marta Leśniczuk przyznała, że występują korekty, ale nie potrafiła podać dokładnej skali tych zmian.

- Dużo adresów wyłapałiśmy, które nie były zgłoszone. Dotyczy to chociażby obcokrajowców. Część zawiadomień pochodzi od sąsiadów. Oni zgłaszają, a my reagujemy, wysyłamy pisma do właścicieli mieszkań - mówiła urzędniczka.

Radna **Hanna Lecyk** zapytała o kontrole w domach jednorodzinnych i w mieszkaniach wynajmowanych cudzoziemcom. Marta Leśniczuk wyjaśniła, że urząd nie ma obowiązku zapowiadania kontroli, więc odbywają się one „z marszu”.

- Jak się uda zastać właściciela to przeprowadzamy z nim wywiad, ile osób zamieszkuje lokal, jaki jest poziom segregacji. Sprawdzamy też system ogrzewania i inne aspekty. I przynosi to efekty. Robimy też rekontrole tam, gdzie wcześniej stwierdzono nieprawidłowości. W przypadku zaś zabudowy wielorodzinnej opieramy

deklaracje, a rzeczywistość bywa trudna do zweryfikowania, zwłaszcza gdy w jednym budynku działa kilka firm korzystających ze wspólnych pojemników. Jako rozwiązanie zaproponował system kodów kreskowych na workach o określonej pojemności, skanowanych przy odbiorze. Rozwiązanie to jest kosztowne, ale sprawdza się w innych gminach.

- Jeśli chodzi o zabudowę wielorodzinną to niestety zarządcy muszą wprowadzić udoskonalenia w wiatach śmietnikowych: czy to rozwiązania elektroniczne, czy kamery. Bez tego nie osiągniemy tych 56 procent. Już nad nami wiszą kary za nieutrzymanie poziomu segregacji. I teraz musimy mieszkańcom wytłumaczyć, że wszystko jest w ich rękach i wszyscy odpowiadamy za wysokość opłat. Od początku kadencji przypominamy o tym, ale to nic nie daje - mówiła Iwona Kublik

Czy miasto zarabia na odpadach? - Musimy mieszkańcom wbić do

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
Madar UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71 Zakupy przez Internet

Autorem zdjęć noworodków jest: w szpitalach siedleckich Patryk Strzeliński, tel. 508 988 390.

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI



Nikodem Roman,
ur. 07.09.2026, godz. 12:08,
waga 3.480, wzrost 57, Kotuń



Antonina Wasilewska,
ur. 07.09.2026, godz. 08:55,
waga 3.510, wzrost 57, Zbuczyn



Julia Gluchowska,
ur. 10.09.2026, godz. 12:10,
waga 3.360, wzrost 55, Siedlce



Antoni Szczepanowski,
ur. 10.09.2026, godz. 14:29,
waga 4.380, wzrost 58, Siedlce



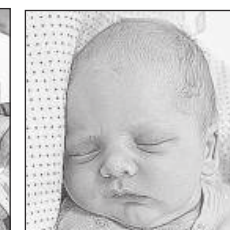
Strzaliński Staś,
ur. 07.09.2026, godz. 08:35,
waga 4.280, wzrost 54, Siedlce



Miłosz Korczak,
ur. 05.09.2026, godz. 20:35,
waga 3.580, wzrost 51, Siedlce



Jagoda Matejczuk,
ur. 04.09.2026, godz. 18:18,
waga 2.900, wzrost 49, Siedlce



Nikodem Pietrak,
ur. 05.09.2026, godz. 11:52,
waga 3.725, wzrost 51, Dębe



Szymon Grochowski,
ur. 05.09.2026, godz. 02:00,
waga 3.540, wzrost 53, Grochówka



Laura Lisiecka,
ur. 05.09.2026, godz. 22:25,
waga 3.460, wzrost 48, Kobylany Górne



Karolina Jakimiak,
ur. 09.09.2026, godz. 10:26,
waga 3.636, wzrost 58, Nowa Dąbrówka



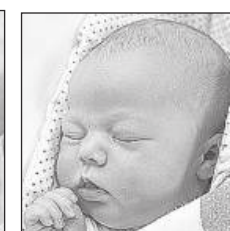
Laura Ilczuk,
ur. 07.09.2026, godz. 17:49,
waga 2.100, wzrost 50, Siedlce



Florentyna Oniszk,
ur. 08.09.2026, godz. 13:20,
waga 4.230, wzrost 53, Siedlce



Kornelia Karczewska,
ur. 10.09.2026, godz. 19:57,
waga 3.050, wzrost 49, Żelków-Kolonia



Julia Rusinek,
ur. 08.09.2026, godz. 20:13,
waga 3.650, wzrost 52, Dąbrówka-Lug



Antonia Księżopolska,
ur. 09.09.2026, godz. 11:52,
waga 3.720, wzrost 54, Siedlce

– Brakowało tylko trzech milimetrów do tego, by konieczna była amputacja.

Uderzyły w Dzwon Zwycięzcy!

Janina Gryczon i Grażyna Kowalewska – pacjentki Siedleckiego Centrum Onkologii wygrały ważny etap walki z rakiem piersi. Obie ogłosiły światu ten wyjątkowy moment, uderzając w Dzwon Zwycięzcy. Za tym symbolicznym gestem kryją się miesiące terapii, trudne chwile i ogromne osłabienie, ale również determinacja oraz wsparcie najbliższych. Dla obu kobiet był to znak, że najtrudniejszy czas walki z nowotworem dobiegł końca.

Zwyczaj dzwonienia po zakończeniu leczenia onkologicznego narodził się w Stanach Zjednoczonych. W 1996 roku leczony w MD Anderson Cancer Center w Houston kontradmirał amerykańskiej marynarki wojennej **Irve Le Moyne**, kończąc radioterapię, przyniósł mosiężny dzwon. Nawiązał do marynarskiej tradycji oznajmiania dźwiękiem dzwonu wykonanie zadania. Po ostatnim zabiegu zadzwonił i pozostawił dzwon dla kolejnych pacjentów. Z czasem zwyczaj rozprzestrzenił się w ośrodkach onkologicznych w wielu krajach.

W Siedleckim Centrum Onkologii Dzwon Zwycięzcy zawisł 1 października 2020 roku z inicjatywy Stowarzyszenia RakOut. Od tego czasu jego dźwięk towarzyszy pacjentom kończącym ważne etapy terapii.

Dla **Janiny Gryczon** droga do tego momentu była wyjątkowo ciężka. Początki leczenia nowotworu piersi znosiła bardzo źle. Przez około trzy miesiące otrzymywała chemioterapię, która do tego stopnia osłabiła organizm, że leczenie trzeba było przerwać. – Nie byłam w stanie samodzielnie zejść ze schodów. Miałam problemy z chodzeniem. Musiałam usiąść na wózek – wspomina ten trudny czas pani Janina.

Później przeszła operację i kolejny etap terapii, który obejmował 16 około półgodzinnych sesji. Leczenie, na szczęście, okazało się skuteczne, dlatego 25 sierpnia mogła z dumą stanąć przy Dzwonie Zwycięzcy i w ten sposób symbolicznie zamknąć etap walki z niezwykle trudnym przeciwnikiem.

Grażyna Kowalewska przeszła inną drogę. W jej przypadku wszystko zaczęło się od samobadania. Podczas mycia wyczuła w piersi guza. Początkowo nie była pewna, czy rzeczywiście pojawiła się zmiana i czy należy udać się z nią od razu do lekarza, ale po około czterech tygodniach guz nadal był wyczuwalny. Zdecydowała się na badanie USG, po którym diagnoza była jednoznaczna – rak piersi.

Pani Grażyna podkreśla, że wcześniej systematycznie się badała, a niepełna rok przed diagnozą miała zrobione USG piersi. Wówczas nie wykryto żadnej niepokojącej zmiany. Nie była też obciążona genetycznie, bo w jej rodzinie nie występowały podobne zachorowania.

Leczenie rozpoczęła w czerwcu ubiegłego roku. Terapię onkologiczną rozpoczęła od 12 podań tzw. „białej chemii”, której zadaniem było zniszczenie szybko dzielących się komórek nowotworowych. Kolejnych 18 uciążliwych wlewów przyniosło oczekiwany skutek. Pani Grażyna podkreśla jednak, że w jej przypadku ogromne znaczenie miało wczesne wykrycie zmiany.

– Brakowało tylko trzech milimetrów do tego, by konieczna była



Grażyna Kowalewska

całkowita amputacja. To jest bardzo mało. Miałam bardzo dużo szczęścia – mówi.

Dziś zachęca inne kobiety, by się badały, obserwowały swoje ciało i nie ignorowały niepokojących zmian, nawet jeśli wcześniejsze wyniki badań były prawidłowe. Podkreśla również, że diagnoza nowotworu nie powinna oznaczać poddania się, choć podczas terapii przychodzą chwile załamania. – Wtedy ogromne znaczenie ma wsparcie najbliższych, głównie rodziny. Ja mogłam też liczyć na serdeczną przyjaciółkę, która towarzyszyła mi już podczas pierwszej chemioterapii.

Grażyna Kowalewska zwraca też uwagę na to, że chorzy onkologicznie potrzebują „normalnego” traktowania. – Utrata włosów czy zmiany wyglądu czasami powodują, że znajomi zaczynają nas unikać. Tak nie powinno być. My, chorzy, chcemy być traktowani po prostu normalnie. Tak, jakbyśmy byli zdrowymi osobami – mówi pacjentka.

O znaczeniu psychiki i otoczenia w procesie leczenia mówi także dr n. med. **Joanna Kozłowiec**, MBA, zastępca dyrektora Siedleckiego Centrum Onkologii. Podkreśla, że procedury medyczne są niezbędne, ale przy długotrwałym leczeniu ogromną rolę odgrywa również wsparcie emocjonalne. Oczywiście mogą pomóc psycholog czy dietetyk, ale czasem najważniejsze okazują się najprostsze gesty – pytanie o samopoczucie, rozmowa czy dobre słowo. – Pacjenci potrafią pamiętać je długo po zakończeniu terapii – mówi dr Kozłowiec. Takie życiowe podejście i empatia potrafią „wrócić” do personelu nawet wtedy, gdy mimo wysiłków medycy-



Janina Gryczon

ny, chorego nie udaje się uratować. – Zdarzyło się, że mąż zmarłej pacjentki przyniósł symboliczną różę i powiedział po prostu: „Dziękuję”.

Dzwon Zwycięzcy dla pacjentów jest czymś więcej niż tylko sposobem ogłoszenia wygranej bitwy o zdrowie. Dla niektórych możliwość uderzenia w niego staje się celem, który pomaga im przetrwać pierwsze, trudne miesiące leczenia. Dr Kozłowiec wspomina pacjentkę, której w najcięższych chwilach sił dodawała myśl, że pewnego dnia stanie przy dzwonie i będzie mogła w niego uderzyć.

Kiedy ten moment wreszcie następuje, towarzyszą mu oklaski, gratulacje, uściski i ogromne wzruszenie. To ważna chwila także dla lekarzy i pielęgniarek, którzy przez wiele miesięcy towarzyszą pacjentowi w leczeniu.

Dr Joanna Kozłowiec zaznacza jednak, że uderzenie w Dzwon Zwycięzcy nie jest równoznaczne z medycznym stwierdzeniem całkowitego wyleczenia. Oznacza zakończenie określonego etapu aktywnego leczenia – chemioterapii, radioterapii, zabiegu operacyjnego lub kilku metod terapii. Pacjent nadal pozostaje pod obserwacją lekarzy i zgłasza się na badania kontrolne.

25 sierpnia pierwszy etap leczenia zakończyły Janina Gryczon i Grażyna Kowalewska. Ich historie przypominają o tym, jak ważne jest obserwowanie własnego ciała i reagowanie na niepokojące zmiany, a także o roli drugiego człowieka podczas procesu leczenia. Po miesiącach walki o zdrowie obie mogły usłyszeć dźwięk, na który długo czekały – dźwięk Dzwonu Zwycięzcy.

Tekst i zdjęcia: **AGA KRÓL**
Więcej na: tygodniksiedlecki.com

Załącznik do Zarządzenia Nr 56/2026
Wójta Gminy Sabnie
z dnia 14 września 2026 r.

OGŁOSZENIE

o przeznaczeniu do sprzedaży nieruchomości stanowiących własność Gminy Sabnie w I przetargu ustnym nieograniczonym w dniu 20.10.2026 r.

Wójt Gminy Sabnie informuje, że przeznacza do sprzedaży w drodze I przetargu ustnego nieograniczonego następujące nieruchomości:

Obręb: Hołowienki gmina Sabnie

1/ **działka nr 630 o powierzchni 0,10 ha** – nieruchomość gruntowa rolna niezabudowana

Użytki gruntowe w działce nr 630: RV - 0,10 ha

Księga wieczysta nr SI1P/00018615/1

Cena wywoławcza nieruchomości: **40 000,00 zł**

Wadium: 4000,00 zł

Minimalne postąpienie: 400,00 zł

Obręb: Suchodół Włosciański gmina Sabnie

1/ **działka nr 770 o powierzchni 0,03 ha** – nieruchomość gruntowa rolna niezabudowana

Użytki gruntowe w działce nr 770: RV-0,01 ha, RVI-0,02 ha

Księga wieczysta nr SI1P/00018025/8

Cena wywoławcza nieruchomości: **4000,00 zł**

Wadium: 400,00 zł

Minimalne postąpienie: 40,00 zł

2/ **działka nr 773 o powierzchni 0,04 ha** – nieruchomość gruntowa rolna niezabudowana

Użytki gruntowe w działce nr 773: RIVa-0,04 ha

Księga wieczysta nr SI1P/00018025/8

Cena wywoławcza nieruchomości: **5000,00 zł**

Wadium: 500,00 zł

Minimalne postąpienie: 50,00 zł

Nieruchomość - działka nr 630 położona w obrębie Hołowienki stanowi grunt rolny niezabudowany, przeznaczony na cele rolnicze z możliwością zmiany sposobu użytkowania na działkę pod zabudowę. Kształt działki jest korzystny dla ewentualnego zagospodarowania. Działka posiada bezpośredni dostęp do drogi wewnętrznej o nawierzchni asfaltowej. Teren wyposażony jest w infrastrukturę techniczną: gminny wodociąg, linię energetyczną niskiego napięcia oraz sieć telekomunikacyjną światłowodową. W sąsiedztwie występują grunty rolne oraz zabudowa mieszkaniowa i zagrodowa. Działka położona jest w odległości około 430 m od zwartej zabudowy miejscowości Hołowienki. Aktualnie jest to grunt użytkowany rolniczo, stanowiący łąkę. Nieruchomości - działki nr 770 i nr 773 położone w obrębie Suchodół Włosciański, stanowią grunty rolne niezabudowane, porośnięte dziko rosnącym drzewostanem. Kształt działek średnio korzystny, działki nieuzbrojone, w otoczeniu tereny użytkowane rolniczo i kompleksy leśne. Działki posiadają bezpośredni dostęp do drogi publicznej kategorii powiatowej o nawierzchni szutrowej. Położone są w odległości około 1,3 km od zwartej zabudowy miejscowości Suchodół Włosciański.

Dla nieruchomości założone są księgi wieczyste nr: SI1P/00018615/1, SI1P/00018025/8 w Sądzie Rejonowym w Sokołowie Podlaskim IV Wydziale Ksiąg Wieczystych. Nieruchomości nie są obciążone.

Brak jest miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Sabnie dla terenu, na których znajdują się nieruchomości będące przedmiotem sprzedaży.

Zgodnie z planem ogólnym Gminy Sabnie przyjętym Uchwałą nr XXXVII/153/2026 Rady Gminy Sabnie z dnia 29 czerwca 2026 r. w sprawie uchwalenia planu ogólnego Gminy Sabnie: - działka nr 630 w obrębie Hołowienki jest to teren oznaczony symbolem 1S0 - STREFA OTWARTA. Profil funkcjonalny:

TEREN ROLNICTWA Z ZAKAZEM ZABUDOWY, TEREN LASU, TEREN ZIELENI NATURALNEJ, TEREN WÓD, TEREN KOMUNIKACJI, TEREN OGRODÓW DZIAŁKOWYCH, TEREN INFRASTRUKTURY TECHNICZNEJ

- działka nr 770 w obrębie Suchodół Włosciański jest to teren oznaczony symbolem

9S0 - STREFA OTWARTA. Profil funkcjonalny:

TEREN ROLNICTWA Z ZAKAZEM ZABUDOWY, TEREN LASU, TEREN ZIELENI NATURALNEJ, TEREN WÓD, TEREN KOMUNIKACJI, TEREN OGRODÓW DZIAŁKOWYCH, TEREN INFRASTRUKTURY TECHNICZNEJ

- działka nr 773 w obrębie Suchodół Włosciański jest to teren oznaczony symbolem

9S0 - STREFA OTWARTA. Profil funkcjonalny:

TEREN ROLNICTWA Z ZAKAZEM ZABUDOWY, TEREN LASU, TEREN ZIELENI NATURALNEJ, TEREN WÓD, TEREN KOMUNIKACJI, TEREN OGRODÓW DZIAŁKOWYCH, TEREN INFRASTRUKTURY TECHNICZNEJ

Przetarg odbędzie się w dniu: 20.10.2026 r. o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Gminy Sabnie – w Sabniach ul. Główna 73.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej nieruchomości nie później niż 3 dni przed dniem przetargu – **najpóźniej do dnia 17.10.2026 r.** /decyduje data wpływu na konto Gminy Sabnie/.

Wadium uznaje się za wniesione, jeżeli wpłynęło na konto bankowe Gminy Sabnie w terminie do dnia 17.10.2026 r.

Wadium wnoszone jest w pieniądzu, na konto Gminy Sabnie nr 61 9221 0000 0030 0113 2000 0050 w Powiatowym Banku Spółdzielczym w Sokołowie Podlaskim Oddział w Sabniach.

Wadium ulega przepadkowi o ile uczestnik, który przetarg wygrał uchyli się od zawarcia umowy notarialnej. Uczestnikowi, który przetargu nie wygra wadium zostanie zwrócone bezpośrednio po przetargu, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia, odpowiednio: odwołania przetargu, zamknięcia przetargu, unieważnienia przetargu, zakończenia przetargu wynikiem negatywnym.

Uczestnikowi, który przetarg wygra wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami /t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399 ze zm./ mogą w terminie 6 tygodni licząc od dnia wywieszenia wykazu złożyć wnioski o nabycie nieruchomości.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Sabnie – w Sabniach ul. Główna 73, pokój nr 8, tel./25/ 506 56 77.

Wywieszono na tablicy ogłoszeń w dniu: 14.09.2026 r. w Urzędzie Gminy Sabnie, w miejscowościach Hołowienki i Suchodół Włosciański oraz podano do publicznej wiadomości na stronie internetowej Gminy Sabnie: www.sabnie.pl w zakładce: biuletyn informacji publicznej i w prasie.

Wójt

/ - / **Bożena Barbara Kaczmarek**

Dlaczego polski? Bo jest piękny!

„Czuję się szczęśliwy, gdy mówię po polsku”, „Wasz język jest naprawdę piękny”, „Siedlce to una città molto bella” – mówią uczestnicy kursu „Poznaj lepiej Polskę”. Przyjechali z różnych stron świata. Dzielą ich tysiące kilometrów, języki, kultury i doświadczenia. Łączy fascynacja naszym krajem.

Z lekką nieśmiałością próbują mówić po polsku, czasem wplatają angielski lub swój język ojczysty. W ich opiniach nie brakuje zachwytów i entuzjazmu. Chwilę przed rozmową zaczęli poloneza...

Trudno nie poczuć sympatii, kiedy słucha się tych wypowiedzi. Dla nich język polski jest odkryciem, wyzwaniem, a czasem także kluczem do poznania kraju, który wcześniej znali tylko z książek, filmów czy opowieści.

Spotykamy się 9 września pod Uniwersytetem w Siedlcach przy ul. Żytnej, podczas trwającego dwa tygodnie kursu języka polskiego i kultury polskiej. Właśnie zakończyła się jedna z części programu – wspólny polonez. Dla niektórych był to pierwszy kontakt z tym tańcem. Dla wszystkich – kolejna okazja, by poznawać Polskę nie tylko z podręcznika.

Uczą się przypadków, wymowy, zawiłości gramatyki i słynnych polskich zbitek spółgłoskowych. I robią to z własnej woli!

POLSKI NA DRUGIM KRAŃCU ŚWIATA

– Uważam, że polski jest bardzo piękny – mówi **Yousra** z Maroka, która uczy się naszego języka od trzech lat. Na początku wydawał się jej skomplikowany. Dziś nauka sprawia jej już przyjemność. Zachwyca nie tylko sam język. – Jestem zakochana w kulturze i w polskich miastach. Bardzo podobają mi się również ludzie. Mam wrażenie, że Polacy są otwarci na obokrajowców i chętnie pomagają, kiedy ktoś czegoś potrzebuje. Często się uśmiechają, dlatego naprawdę dobrze się tutaj czuję – podkreśla.

Polski w Meksyku? To też możliwe. Świadczy o tym historia **Erica**, który przyznaje, że od zawsze interesował się językami, szczególnie słowiańskimi, a także kulturą krajów słowiańskich. Polski był więc naturalnym wyborem. – Uważam, że to bardzo piękny i przydatny język – mówi. Najbardziej imponuje mu gramaty-



Yousra z Maroka fot. ax

ka. – Jest ciekawa, ale jednocześnie niezwykle trudna.

Nauka polskiego w Meksyku wymaga dodatkowego wysiłku. Trudno znaleźć miejsce, w którym zajęcia prowadzone są regularnie. Dlatego Eric korzystał z kursów online, ćwiczył z telefonem, czytał opowiadania, oglądał filmy. Tysiące kilometrów od Polski siadał przed komputerem i próbował wymówić „sz”, „cz”, „ż” czy „ą”. Ale jest coś, czego internet nie zastąpi. Rozmowy z ludźmi. Dlatego przyjeżdża do Polski. Jest tu już po raz trzeci.

„POLSKA OTWIERA MI OCZY”

Leonardo Perez przyjechał z Wenezueli. Polską interesował się od dawna. Najpierw była ciekawość, później książki i informacje o kraju, a w końcu decyzja, by przyjechać i zobaczyć go na własne oczy. – Dla mnie poznawanie Polski to sposób na otwarcie oczu i zobaczenie, jak wygląda życie z zupełnie innej perspektywy. To naprawdę niesamowite doświadczenie.

W Siedlcach czuje się dobrze, nawet polska pogoda mu odpowiada. Przyznaje, że lubi, gdy jest chłodno. Największym wyzwaniem pozostaje język. Kiedy przyjechał do Polski po raz pierwszy, praktycznie go nie znał.



Wspólny polonez uczestników kursu „Poznaj lepiej Polskę”

fot. ax

Dziś potrafi już porozumieć się w codziennych sytuacjach. Najtrudniejsza jest wymowa. Polskie głoski są zupełnie inne od tych, które zna z hiszpańskiego. Ale właśnie to wyjście ze swojej strefy komfortu traktuje jak wyzwanie.

„MOŻE KIEDYŚ ZAMIESZKAM W POLSCE”

Alessandro z Włoch wygląda jak typowy Polak – blond włosy, niebieskie oczy. Przyznaje, że doskonale wtapia się u nas w tłum. Polskiego uczy się od dwóch lat na Uniwersytecie Turyńskim. Wybrał go, bo chciał poznać jeden z języków słowiańskich. Pomogli w tym wspaniali nauczyciele, a sam język szybko go zafascynował. – Dla osób, które się nim nie interesują, jest to język dziwny, pełen świszczących dźwięków, ale dla mnie jest jednym z najpiękniejszych.

Odkrył też pasję do poznawania polskiej kultury, historii, literatury i „wszystkiego, co jest związane z Polską”. To jego druga wizyta w naszym kraju. – Być może w przyszłości chciałbym nawet zamieszkać w Polsce albo po prostu jeszcze lepiej poznać polski świat – zaznacza. Przyznaje też, że polskie dziewczyny bardzo mu się podobają, a Siedlce to „una città molto bella”. Czuje się bardzo szczęśliwy, że tu przebywa. Jest też zachwycony atmosferą podczas kursu i możliwością współtworzenia międzynarodowej grupy.

Alessandro podczas naszej rozmowy podkreśla, że wie o zamiłowaniu wielu Polaków do Italii. Jak zauważa,



Alessandro z Włoch fot. ax

zainteresowanie jest jednak obustronne. – My również jesteśmy zafascynowani waszym krajem. Wystarczy spojrzeć, jak wielu Włochów ma polskie narzeczone. Wiele osób ma też polskie korzenie i czuje potrzebę, by je odkrywać – mówi.

Z kolei **Maria Koziak** przyjechała z Sambora w obwodzie lwowskim (około 20 kilometrów od granicy). Polski nie jest dla niej językiem zupełnie obcym. Jest częścią jej geograficznego i kulturowego sąsiedztwa. Jako miejsce kursu wybrała Siedlce, bo była na UwS już wcześniej i bardzo jej się spodobało.

65 OSÓB, SZEŚĆ GRUP I POLSKA POZA PODRĘCZNIKIEM

W Siedlcach spotkało się 65 osób z 22 krajów. Zainteresowanie kursem było tak duże, że część chętnych trafiła na listę rezerwową.

Jak wyjaśnia prof. **Barbara Stelingowska**, dyrektor Ośrodka Języka Polskiego i Kultury Polskiej, kursy finansowane przez Narodową Agencję Wymiany Akademickiej odbywają się w różnych ośrodkach w Polsce. Uczestnicy wybierają miejsce i termin, który im odpowiada.

Siedlce okazały się bardzo atrakcyjnym wyborem.

Uczestnicy zostali podzieleni na sześć grup – od osób, które dopiero zaczynają mówić po polsku, po zaawansowanych użytkowników języka na poziomie C1, a nawet C2.

Zajęcia nie ograniczają się do gramatyki. Są ćwiczenia z wymowy i emisji głosu, warsztaty, zajęcia artystyczne, wycieczka do Warszawy, wieczór kultur, podczas którego uczestnicy prezentują swoje kraje, a także wspólne czytanie „Dziadów”.

Polska ma być poznawana wszystkimi zmysłami. Przez język, muzykę, taniec, sztukę, kuchnię... ale przede wszystkim przez spotkanie z drugim człowiekiem.

– Bardzo dobrze sobie radzą – podkreśla prof. Stelingowska. – Jest duża grupa osób, które nie mówią jeszcze po polsku, ale od początku starają się używać „proszę”, czy „dziękuję”. Widać, że są chętni, że są zainteresowani Polską, naszą kulturą i literaturą.

A słuchając ich, można spojrzeć na własny język zupełnie inaczej. Coś, co dla nas jest oczywistością, dla kogoś z drugiego końca świata – może być fascynującą zagadką.

MARIA POPEK

Smak późnego lata: Powidła śliwkowe pani Gieni

Mamy kolejne przepisy zgłoszone w ramach konkursu „Mazowsze do syta”. Wśród nich znów pojawiają się te, które smakują nie tylko dobrymi składnikami, ale przede wszystkim domem, wspomnieniami i rodzinną miłością. Takie są powidła śliwkowe pani Gieni – gęste, ciemne i pachnące późnym latem, które gospodyni od lat gotuje z myślą o najbliższych.

Kuchnia wschodniego Mazowsza zachwyca prostotą. Nie potrzeba wyszukanych produktów, by stworzyć coś, co na długo zostaje w pamięci. Wystarczą dojrzałe śliwki z własnego ogródka albo od zaprzyjaźnionego sadownika, trochę cukru, dużo cierpliwości i rodzinny sekret przekazywany z pokolenia na pokolenie.

Przepis pani Gieni to klasyczne, długo gotowane powidła z węgierki. Nie ma w nich żadnej chemii – tylko śliwki, cukier i czas. Gotują się godzi-

nami, aż zgęstnieją, ściemnieją i nabiorą głębokiego, aksamitnego smaku. Najlepiej smakują rozsmarowane na świeżym chlebie z masłem albo jako dodatek do naleśników.

SKŁADNIKI (NA OK. 4-5 SŁOIKÓW 0,5 L):

- 3 kg dojrzałych śliwek (najlepiej węgierki),
- 600-800 g cukru (w zależności od słodczy owoców),
- opcjonalnie: sok z połowy cytryny,
- opcjonalnie: szczypta cynamonu lub 2-3 goździki.

Przygotowanie: Śliwki umyć, osuszyć, przekroić na pół i wyjąć pestki. Włożyć do dużego, szerokiego garnka, dodać cukier i odstawić na 1-2 godziny, aż puszczą sok. Następnie gotować na bardzo małym ogniu przez co najmniej 5 godzin, regularnie mieszając (pod koniec bardzo



Smacznego!!!

uważnie, by się nie przypaliły). Powidła są gotowe, gdy zgęstnieją i nabiorą ciemnego koloru. Pod koniec można dodać sok z cytryny lub przyprawy. Gorące przekładać do wyparzonych słoików, zakręcić i poddać pasteryzacji. Pani Gienia używa w tym celu garnka z gotującą się wodą.

Historia pani Gieni świetnie wpisuje się w ideę konkursu „Mazowsze do syta”, organizowanego przez „Tygodnik Siedlecki”

we współpracy z Samorządem Województwa Mazowieckiego. Chcemy pokazać bogactwo kuchni wschodniego Mazowsza oraz historie, które kryją się za rodzinnymi recepturami.

Na przepisy czekamy do **11 października**, do końca dnia. Można je przysłać mailem na adres swierczewski@24ts.pl, dostarczyć osobiście do redakcji lub wysłać pocztą na adres: „Tygodnik Siedlecki”, ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Do przepisu warto dołączyć zdjęcie, kilka słów o jego historii oraz dane kontaktowe.

Pokażmy razem, że Mazowsze to także nasze rodzinne stoły, lokalne produkty i smaki, które warto zachować dla kolejnych pokoleń. (PŚ)

Partnerem wydarzenia jest Samorząd Województwa Mazowieckiego

Mazowsze.
serce Polski

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 7 do 11 września

Stefan Andrzej Boratyński, 71 lat
Barbara Maria Sielużycka, 95 lat
Janina Krystyna Zalewska, 83 lata
Ryszard Tadeusz Salamończyk, 69 lat
Helena Henryka Budyta, 83 lata
Marzena Marta Rybak, 60 lat
Helena Pawlonka, 82 lata
Jan Basak, 83 lata

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 7 do 11 września

Jarosław Semeniuk, 63 lata
Stanisława Parafiańczuk, 88 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego zmarłe od 4 do 9 września

Krystyna Grześkowiak, 93 lata
Wiesław Zabłocki, 85 lat
Przemysław Maszczak, 41 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 4 do 10 września

Władysław Pietrasik, 97 lat
Krystyna Bareja, 80 lat
Martyna Kachniarz, 12 lat
Stanisława Tarkowska, 68 lat
Bartłomiej Mroczek, 90 lat
Henryk Kuligowski, 78 lat
Tadeusz Rosa, 87 lat
Marek Drygiel, 71 lat
Wiesław Bieniek, 66 lat
Zofia Marciniak, 93 lata
Krystyna Rozbicka, 90 lat
Marianna Pływacz, 93 lata
Marianna Romańska, 81 lat
Svitlana Novikova, 80 lat
Władysław Soroka, 68 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 4 do 10 września

Daniela Troć, 96 lat
Marek Brzeziak, 72 lata
Krystyna Rosak, 90 lat
Wiesława Zajac, 84 lata
Jadwiga Krasuska, 99 lat
Wanda Lubaszka, 82 lata
Andrzej Orzechowski, 66 lat
Antoni Czarnocki, 77 lat



W siedleckim muzeum...

Dwa artystyczne spojrzenia

W Muzeum Regionalnym im. Mieczysława Asłanowicza w Siedlcach jednego wieczoru zostaną otwarte dwie wystawy - **Weroniki Marszelewskiej i Macieja Tołwińskiego**.

„Droga mnie układa. Grafiki Weroniki Marszelewskiej” to prace, w których motyw drogi pojawia się dosłownie i metaforycznie - jako zapis osobistych doświadczeń. Artystka zaprezentuje m.in. grafiki powstałe podczas rezydencji artystycznej w Japonii. Marszelewska ma na koncie wystawy w 18 krajach, jest również laureatką międzynarodowych konkursów fotograficznych.

Druga ekspozycja – „Maciej Tołwiński. Obrazy z wnętrza” – przybliży twórczość siedleckiego artysty specjalizującego się w kolażu. Zwyczajne przedmioty, codzienne obserwacje i wspomnienia stają się w jego pracach osobistym komentarzem do rzeczywistości, często podszytym ironią i humorem.

Oba wernisaże odbędą się 18 września. Wystawa Marszelewskiej będzie czynna do 29 listopada, a prace Tołwińskiego będzie można oglądać do 1 listopada.

Aga Król

OBWIESZCZENIE STAROSTY ŁOSICKIEGO

z dnia 11 września 2026 r.

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych /jednolity tekst ustawy: Dz. U. z 2024 r. poz. 311/ oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego /jednolity tekst ustawy: Dz.U. z 2025 r. poz. 1691/

zawiadamiam,

o wszczęciu postępowania administracyjnego znak: AB.6740.135.2026 na wniosek Wójta Gminy Olszanka, Olszanka 37, 08-207 Olszanka z dnia 14.08.2026 r. (wpłynął do tutejszego urzędu 17.08.2026 r.) w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą: **„Rozbudowa drogi powiatowej Nr 3666W na terenie gminy Olszanka”**

Teren inwestycji obejmuje działki:

Jednostka ewidencyjna 141003_2 Olszanka

Obręb 0010 Olszanka:

dz. nr 828, 827, 9/1, 9/2, 12, 16, 20, 22, 26, 30, 34, 38/1, 42/1, 48/1, 48/2, 52, 56/1, 56/2, 60, 61, 839, 840, 64, 65, 68, 72/1, 72/2, 76, 80, 847, 94, 98, 102, 106, 111, 115, 119, 123, 127/1, 127/2, 131, 135, 139, 144, 148/1, 148/2, 152, 156, 161, 169/1, 169/2, 173, 177, 830/1, 830/4, 830/3, 184/1, 184/2, 188, 192/1, 196;

Obręb 0016 Szydłówka:

dz. nr 704/1, 705/2, 24/1, 27/2, 30;

w tym działki do wywłaszczenia pod pas drogowy:

Obręb 0010 Olszanka:

dz. nr 827/1, powstała z podziału dz. nr 827,
dz. nr 9/3, powstała z podziału dz. nr 9/1,
dz. nr 9/5, powstała z podziału dz. nr 9/2,
dz. nr 12/1, powstała z podziału dz. nr 12,
dz. nr 16/1, powstała z podziału dz. nr 16,
dz. nr 20/1 powstała z podziału dz. nr 20,
dz. nr 22/1, powstała z podziału dz. nr 22,
dz. nr 26/1, powstała z podziału dz. nr 26,
dz. nr 30/1, powstała z podziału dz. nr 30,
dz. nr 34/1, powstała z podziału dz. nr 34,
dz. nr 38/3, powstała z podziału dz. nr 38/1,
dz. nr 42/3, powstała z podziału dz. nr 42/1,
dz. nr 48/3, powstała z podziału dz. nr 48/1,
dz. nr 48/5, powstała z podziału dz. nr 48/2,
dz. nr 52/1, powstała z podziału dz. nr 52,
dz. nr 56/3, powstała z podziału dz. nr 56/1,
dz. nr 56/5, powstała z podziału dz. nr 56/2,
dz. nr 60/1, powstała z podziału dz. nr 60,
dz. nr 61/1, powstała z podziału dz. nr 61,
dz. nr 839/1, powstała z podziału dz. nr 839,
dz. nr 840/1, powstała z podziału dz. nr 840,
dz. nr 64/1, powstała z podziału dz. nr 64,
dz. nr 65/1, powstała z podziału dz. nr 65,
dz. nr 68/1, powstała z podziału dz. nr 68,
dz. nr 72/5, powstała z podziału dz. nr 72/1,
dz. nr 72/7, powstała z podziału dz. nr 72/2,
dz. nr 76/1, powstała z podziału dz. nr 76,
dz. nr 80/1, powstała z podziału dz. nr 80,
dz. nr 847/1, powstała z podziału dz. nr 847,
dz. nr 94/1, powstała z podziału dz. nr 94,
dz. nr 98/1, powstała z podziału dz. nr 98,
dz. nr 102/1, powstała z podziału dz. nr 102,
dz. nr 106/1, powstała z podziału dz. nr 106,
dz. nr 111/1, powstała z podziału dz. nr 111,
dz. nr 115/1, powstała z podziału dz. nr 115,
dz. nr 119/1, powstała z podziału dz. nr 119,
dz. nr 123/1, powstała z podziału dz. nr 123,
dz. nr 127/3, powstała z podziału dz. nr 127/1,
dz. nr 127/5, powstała z podziału dz. nr 127/2,
dz. nr 131/1, powstała z podziału dz. nr 131,
dz. nr 135/1, powstała z podziału dz. nr 135,
dz. nr 139/1, powstała z podziału dz. nr 139,
dz. nr 144/1, powstała z podziału dz. nr 144,
dz. nr 148/3, powstała z podziału dz. nr 148/1,
dz. nr 148/5, powstała z podziału dz. nr 148/2,
dz. nr 152/1, powstała z podziału dz. nr 152,
dz. nr 156/1, powstała z podziału dz. nr 156,
dz. nr 161/1, powstała z podziału dz. nr 161,
dz. nr 169/3, powstała z podziału dz. nr 169/1,
dz. nr 169/5, powstała z podziału dz. nr 169/2,
dz. nr 173/1, powstała z podziału dz. nr 173,
dz. nr 177/1, powstała z podziału dz. nr 177,
dz. nr 830/5, powstała z podziału dz. nr 830/1,
dz. nr 830/9, powstała z podziału dz. nr 830/4,
dz. nr 830/7, powstała z podziału dz. nr 830/3,
dz. nr 184/3, powstała z podziału dz. nr 184/1,
dz. nr 184/5, powstała z podziału dz. nr 184/2,
dz. nr 188/1, powstała z podziału dz. nr 188,
dz. nr 192/3, powstała z podziału dz. nr 192/1,
dz. nr 196/1, powstała z podziału dz. nr 196;

Obręb 0016 Szydłówka:

dz. nr 24/2, powstała z podziału dz. nr 24/1,
dz. nr 27/3, powstała z podziału dz. nr 27/2,
dz. nr 30/1, powstała z podziału dz. nr 30.

Informuję, że można zapoznać się z aktami sprawy oraz składać ewentualne uwagi i wnioski w Starostwie Powiatowym w Łosicach ul. Narutowicza 6, 08-200 Łosice, (pokój nr 32, tel. 83 357 19 32) w terminie 14 dni od daty opublikowania niniejszego obwieszczenia. Po upływie ww. terminu rozpatrzenie sprawy nastąpi w oparciu o posiadany materiał dowodowy. Obwieszczenie niniejsze uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia.

**Starosta Łosicki
Bożena Niedzielak**

HADES

TANIE POGRZEBY

**Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75**

C O W K I N A C H



08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 18-24.09.2026r.							
WYDARZENIA SPECJALNE		GODZINA I DATA SEANSU					
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa
ANDRÉ RIEU W KINIE „NIECH ŻYJE MAASTRICHT!” NAJNOWSZY LETNI KONCERT KRÓLA WALCA!	185			16:00			
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU					
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa
FOLWARK ZWIERZĘCY - DUBBING	95	16:45	16:45	16:45	16:45	16:45	16:45
TEDI I MAGICZNA LAMPA - DUBBING	94	13:30 15:30	11:30 13:30 15:30	11:30 13:30 15:30	13:30 15:30	13:30 15:30	13:30 15:30
ZAPOMNIANA WYSPA - DUBBING - PRZEDPREMIERA	110			12:15 14:30			
RESIDENT EVIL - NAPISY		17:30 19:30	17:30 19:30	17:30 19:30	17:30 19:30	17:30 19:30	17:30 19:30
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU					
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa
SPIDERMAN:CAKMIEM NOWY DZIEŃ- DUBBING	140	19:45	19:45		19:45	19:45	19:45
100 DNI: MISJA ZEUS	110	13:00 15:15 17:30	13:00 15:15 17:30	13:00 15:15 17:30	13:00 15:15 17:30	13:00 15:15 17:30	13:00 15:15 17:30
MISTYCZKA	90	17:15 19:15	17:15 19:15	17:15 19:15	17:15 19:15	17:15 19:15	17:15 19:15
NIEBO NAD NORMANDIĄ	102	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15
DZIEŃ DZIECKA KS. JANA KACZKOWSKIEGO	76	15:00 18:30	15:00 18:30	18:30	15:00 18:30	15:00 18:30	15:00 18:30
PUCIO KOCHA ZWIERZAKI	45		11:00	11:00			
PSI PATROL I DINOZAURY- DUBBING	89	15:15	11:15 15:15	11:15 15:15	15:15	15:15	15:15
MINIONKI I STRASZYDŁA- DUBBING	85	13:15	13:15	13:15	13:15	13:15	13:15
MARSUPIAMI-DUBBING	99	13:00	11:00 13:00	11:00	13:00	13:00	13:00

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

24 WRZEŚNIA

Twoje miasto, Twoje kino

www.helios.pl

W publicznej dyskusji o inwestycji mieszkańcy mówili o krwi, jelitach i ściekach.

Mieszkańcy, emocje i planowana biometanownia

Planowana budowa biometanowni w Nowych Kobiątkach od wielu miesięcy budzi niepokój mieszkańców gminy Stoczek Łukowski. Obawiają się oni nieprzyjemnych zapachów, wzmożonego ruchu ciężarówek oraz zagrożenia dla wody i gleby. Teraz otrzymali kolejny argument w sporze z inwestorem. Ekspert wynajęty przez gminę przeanalizował dokumentację przedsięwzięcia i wskazał w niej liczne braki oraz niejasności.

Biometanownię w Nowych Kobiątkach chce wybudować spółka Da Vinci Biogas. Zakład miałby stanąć na dwóch działkach o numerach 353/2 i 354/2. Nie byłaby to niewielka instalacja pracująca wyłącznie na potrzeby miejscowych gospodarstw. Z dokumentacji wynika, że powierzchnia zabudowy przekroczyłaby 20 tys. metrów kwadratowych, czyli ponad dwa hektary.

NIE TYLKO OBORNIK I RESZTKI ROŚLIN

W zakładzie byłyby przetwarzane odpady organiczne. W zamkniętych zbiornikach, bez dostępu powietrza, powstawałby z nich biogaz. Następnie byłyby oczyszczane i przekształcane w biometan – paliwo o właściwościach zbliżonych do gazu ziemnego. Inwestor planuje między innymi produkcję skroplonego bio-LNG, które mogłoby być transportowane cysternami.

Z dokumentów udostępnionych przez Urząd Gminy Stoczek Łukowski wynika, że instalacja miałaby wytwarzać maksymalnie około 8,7 mln metrów sześciennych biogazu rocznie. W dokumentacji pojawia się również liczba 100 tys. ton materiałów dostarczanych do zakładu w ciągu roku.

Najwięcej emocji wzbudza jednak nie ilość, a rodzaj materiałów, które mogłyby trafiać do biometanowni. W dokumentacji wymieniono nie tylko pozostałości roślinne i odchody zwierzęce. Zakład mógłby także przyjmować odpady pochodzenia zwierzęcego, w tym tkanki z zakładów przetwórstwa spożywczego, a także padłe zwierzęta, osady z przemysłowych oczyszczalni ścieków, szlam oraz odpady powstające podczas produkcji żywności.

W publicznej dyskusji pojawiły się więc określenia mówiące o krwi, jelitach i ściekach. Trzeba jednak wyjaśnić, że dokumentacja wymienia kategorie odpadów dopuszczonych do przetwarzania. Nie oznacza to, że wszystkie one byłyby każdego dnia przywożone do zakładu ani że każda

ich kategoria trafiałaby tam w maksymalnej ilości.

Nie zmienia to faktu, że tak szeroka lista budzi pytania o możliwe zapachy, sposób magazynowania odpadów i bezpieczeństwo transportu. Dlatego mieszkańcy chcą wiedzieć nie tylko, ile materiału miałoby trafiać do instalacji, ale również, co dokładnie byłoby tam przyjmowane.

GMINA ZAMÓWIŁA WŁASNĄ EKSPERTYZĘ

W związku z protestami mieszkańców i zastrzeżeniami do raportu inwestora wójt gminy Stoczek Łukowski **Marek Czub** zlecił przygotowanie niezależnej analizy. Dokument, nazywany kontrraportem, opracował dr inż. **Mateusz Cuske** z firmy Eco-Progress. Ekspertyza liczy 89 stron i została właśnie udostępniona przez gminę.

Autor kontrraportu nie stwierdził, że budowa zakładu musi spowodować katastrofę ekologiczną. Uznał jednak, że przedstawione przez inwestora informacje nie pozwalają jeszcze na rzetelną ocenę wszystkich skutków przedsięwzięcia. Jego zdaniem raport jest niepełny i wymaga uzupełnienia.

Jedną z najpoważniejszych uwag dotyczy obliczeń związanych z emisją substancji do powietrza. Ekspert zakwestionował sposób przeliczenia danych dotyczących magazynowania i przygotowania odpadów. Zalecił, aby obliczenia wykonano ponownie, z uwzględnieniem największej możliwej ilości materiałów przetwarzanych w zakładzie.

W kontrraporcie pojawia się między innymi różnica dotycząca przewidywanej emisji acetonu. W dokumentacji inwestora miała ona wynosić około 33 kilogramów rocznie. Według obliczeń eksperta może chodzić nawet o około 6,25 tony, a więc wartość blisko 185 razy większą.

Nie są to wyniki pomiarów wykonanych w działającej instalacji, ponieważ zakład jeszcze nie powstał. To prognozy wyliczone na podstawie dokumentów i przyjętych założeń.



Koło Gospodyń Wiejskich Kisielanki wspólnie z sołectwem, radnym oraz większością mieszkańców wsi Kisielsk, stanowczo sprzeciwia się planowanej budowie biometanowni.

Tak duża różnica oznacza jednak, że sprawa powinna zostać ponownie sprawdzona przed wydaniem decyzji.

CO Z ZAPACHAMI, WODĄ I POZOSTAŁOŚCIAMI?

Mieszkańcy najbardziej obawiają się uciążliwych zapachów. Sam proces fermentacji odbywa się w zamkniętych zbiornikach, ale źródłem odorów mogą być także miejsca przyjmowania, rozładunku i przygotowywania odpadów. Znaczenie ma więc nie tylko technologia zastosowana w zbiornikach, lecz również organizacja całego zakładu.

Kontrraport zwraca uwagę, że nie wszystkie możliwe źródła zapachów zostały wystarczająco dokładnie opisane. Zdaniem eksperta ponownego sprawdzenia wymaga skuteczność urządzeń, które mają oczyszczać powietrze przed jego wypuszczeniem na zewnątrz.

Kolejne pytania dotyczą wody. Dokumentacja powinna jasno wyjaśniać, skąd zakład będzie ją pobierał i ile będzie jej potrzebował. Ważna jest także ochrona wód podziemnych na wypadek rozszczelnienia instalacji. Ekspert oczekuje dokładniejszego opisu sytuacji awaryjnych, zwłaszcza uszkodzenia największych zbiorników.

Niejasności dotyczą również pofermentu, czyli masy pozostającej po zakończeniu produkcji biogazu. Taki materiał może być wykorzystywany jako nawóz, ale najpierw trzeba określić jego skład, sposób przechowywania oraz miejsce zagospodarowania. Przy zakładzie tej wielkości będą to znaczne ilości, które również trzeba będzie wywozić.

Autor ekspertyzy zakwestionował ponadto zakres badań przyrodni-

ych. Według kontrraportu obserwację terenu przeprowadzono podczas jednej, kilkugodzinnej wizyty 28 lipca 2024 roku. Zdaniem eksperta jedna kontrola nie wystarczy, aby ocenić obecność wszystkich gatunków roślin i zwierząt. Przyroda zmienia się wraz z porami roku, dlatego obserwacje powinny zostać przeprowadzone także w innych terminach.

Poważnym problemem okazały się również rozbieżności dotyczące wydajności instalacji. W dokumentach pojawiają się liczby 100 tys. ton i 75 tys. ton dla różnych grup materiałów. Jednocześnie wskazano 100 tys. ton jako całkowitą roczną ilość substratów.

Ekspert uznał, że na podstawie tych informacji nie da się jednoznacznie odpowiedzieć na proste pytanie: ile materiału maksymalnie może przyjąć cały zakład? Nie wiadomo także, czy dwie planowane linie mogłyby pracować równocześnie i jak ich wydajność ma się do podanego limitu rocznego.

Inwestor powinien więc przedstawić jedno zestawienie, które jasno określi dzienną i roczną wydajność zakładu. Ma to ogromne znaczenie dla oceny liczby transportów, poziomu hałasu, emisji zanieczyszczeń oraz ilości powstającego pofermentu.

MIESZKAŃCY I RADNI MÓWIĄ: NIE!

Przeciwko budowie biometanowni protestuje część mieszkańców Nowych Kobiątek i sąsiednich miejscowości. Obawiają się oni, że do zakładu będą przywożone odpady z odległych miejsc, podczas gdy ewentualne uciążliwości pozostaną na terenie gminy.

W maju 2025 roku sprzeciw wobec inwestycji jednogłośnie wyraziła także Rada Gminy Stoczek Łukowski. Sam sprzeciw społeczny nie wystarczy jednak do wydania odmownej decyzji. Urząd musi oprzeć swoje rozstrzygnięcie na konkretnych przepisach, dokumentach i ustaleniach dotyczących wpływu zakładu na otoczenie. Właśnie temu ma służyć zamówiony przez gminę kontrraport.

Postępowanie było już zawieszone, ale Samorządowe Kolegium Odwoławcze nakazało jego dalsze prowadzenie. Nie oznaczało to zgody na budowę. Kolegium zajmowało się sposobem prowadzenia sprawy przez urząd, a nie oceną bezpieczeństwa samej biometanowni.

Kontrraport nie przesądza, że inwestycja zostanie zablokowana. Nie jest decyzją administracyjną, ale opinią eksperta zamówioną przez gminę. Pokazuje jednak wiele punktów, które powinny zostać wyjaśnione przed zakończeniem postępowania.

Teraz inwestor powinien odnieść się do przedstawionych zastrzeżeń. Trzeba przede wszystkim ustalić rzeczywistą wydajność zakładu, ponownie sprawdzić obliczenia emisji oraz dokładniej opisać ochronę wód, zabezpieczenia na wypadek awarii i sposób zagospodarowania pozostałości po produkcji.

Dopiero po wyjaśnieniu tych kwestii będzie można odpowiedzialnie ocenić, czy biometanownia może działać w Nowych Kobiątkach bez nadmiernych uciążliwości dla mieszkańców i środowiska. Na razie jedno jest pewne: dokumentacja inwestycji zawiera na tyle poważne niejasności, że nie powinny zostać pominięte przy podejmowaniu ostatecznej decyzji.

TOMASZ MARKIEWICZ

Cztery zakazy nie wystarczyły. 28-latek trafi do więzienia

9 września około godz. 17.15 policjanci z Łaskarzewa zatrzymali do kontroli Chevroleta. Ich uwagę zwróciło niesprawne oświetlenie pojazdu. Za kierownicą siedział 28-latek mieszkający w powiecie bełchatowskim.

go. Mężczyzna był trzeźwy, ale szybko wyszło jednak na jaw, że w ogóle nie powinien prowadzić.

Mężczyzna miał na koncie aż cztery sądowe zakazy prowadzenia pojazdów – trzy z nich były doży-

wotnie. Czwarty obowiązywał od czerwca 2024 roku przez 36 miesięcy. Wszystkie zostały orzeczone przez Sąd Rejonowy w Bełchatowie, m.in. w związku z prowadzeniem pojazdu pod wpływem środków odurzających.

– Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnej celi. Wobec sprawcy zastosowano tryb przyspieszoności – informuje kom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie.

Dwa dni później, 11 września, 28-latek stanął przed sądem. Został skazany na dwa lata bezwzględnej więzienia oraz dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów. Wyrok jest nieprawomocny. **(ak)**

PROGRAM TV

17 WRZEŚNIA - CZWARTEK	
IMIENINY: Franciszka, Narcyza	
TVP 1	TVP 2
05:00 Pytanie dnia 05:20 Reportery 05:30 Oko na świat, magazyn 05:55 Akacyjowa 38 07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 07:30 Dobre historie, magazyn 08:00 Serwis Info 08:10 Pogoda Info 08:20 Zaraz wracam, odc. 141 08:55 Ranczo 10:00 Komisarz Alex 11:00 Ojciec Mateusz 20, odc. 264 12:00 Serwis Info 12:10 Agrobiznes, Agropogoda 12:40 To się opłaca 12:55 Dzika przyroda Indii 14:00 Splątane losy 15:00 Serwis Info 15:10 Reportery 15:35 Gra słów. Krzyżówka 16:00 Dziedzictwo, odc. 1031 17:00 Teleexpress, Pogoda 17:25 Jaka to melodia? 18:05 Klan, odc. 4735 18:40 Akacyjowa 38 19:30 Program inform. 19.30 19:55 Pytanie dnia 20:10 Sport, Pogoda 20:30 Ojciec Mateusz 21:25 Sprawa dla reportera 22:30 Czas niedokonany serial sens., odc. 2/8 23:25 Gra z Cieniem serial kryminalny odc. 15 00:25 Morderstwa w Honfleur film kryminalny 02:05 Magazyn Ekspresu Rep. 03:10 Sprawa dla reportera	05:30 M jak miłość 06:25 Operacja zdrowie 06:55 Barwy szczęścia, odc. 3399 07:30 Pytanie na śniadanie 07:55 Pytanie na śniadanie 11:45 Jedzenie ma znaczenie 12:25 Koło fortuny, teleturniej 13:15 Panna młoda, odc. 199 14:05 Va banque, teleturniej 14:35 Na sygnale, odc. 921 15:05 La Promesa – pałac tajemnic, odc. 479 16:00 Koło fortuny, teleturniej 16:35 Familiada, teleturniej 17:20 Panna młoda, odc. 200 18:15 Va banque, teleturniej 18:50 Jeden z dziesięciu 19:25 Barwy szczęścia, odc. 3399 20:05 Barwy szczęścia, odc. 3400 20:40 Postaw na milion 21:40 Europa da się lubić - nowe pokolenie 22:35 Reguła milczenia dramat obyczajowy, Lokalny dziennikarz ujawnia oskarżonego o zabójstwo i poszukiwanego od trzydziestu lat byłego aktywistę lewicowej organizacji studenckiej. 00:45 Rodzinka.pl 01:20 Peak Blinders 02:30 Córka trenera, dramat obyczajowy, Maciej Koronet podróżuje po Polsce wraz z siedemnastoletnią córką Wiktorią. Ich trasę wyznaczają zawody w tenisie ziemnym.
polsat	tvn
05:25 Telezakupy TV Okazje 06:00 Nowy dzień z Polsat News, program inform. 09:10 Malanowski & Partnerzy odc. 438 09:40 Wypasiona kuchnia 09:45 Malanowski & Partnerzy odc. 439 10:15 Dlaczego ja? odc. 1300 11:20 Dlaczego ja? odc. 1301 12:20 Gliniarze Śląsk 13:25 Gliniarze, odc. 966 14:25 Gliniarze, odc. 967 15:30 Wydarzenia 24 15:50 Pogoda 15:55 Gliniarze, odc. 1227 16:55 Gliniarze Śląsk 18:00 Pierwsza miłość, odc. 4247 18:50 Wydarzenia 19:15 Gość „Wydarzeń” 19:25 Wypasiona kuchnia 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Milionerzy, teleturniej 20:30 Nasz nowy dom reality show 21:40 Zdrada 22:55 Miasto aniołów, melo-dramat 01:15 Jeszcze dłuższe zaręczyny, komedia romantyczna 04:00 Ewa gotuje	05:40 Uwaga! 05:55 Ukryta prawda, odc. 1478 06:50 Kuchenne rewolucje 07:45 Dzień Dobry TVN 11:20 Doradca smaku 11:30 Kuchenne rewolucje 12:35 Kuchenne rewolucje 13:40 Ukryta prawda, odc. 1622 14:40 Ukryta prawda, odc. 1623 15:45 Ukryta prawda, odc. 1762 16:50 Szpital św. Anny, odc. 143 17:55 Detektywi, odc. 344 19:00 Fakty, Sport, Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej, odc. 4279 20:50 The Floor, teleturniej 21:30 Kuchenne rewolucje 22:40 Zenek, film biogr., Historia chłopaka, który realizuje swoje wielkie marzenie, by śpiewać i bawić tłumy. Dzięki wielu wyrzeczeniom osiągnął niebywały sukces. 01:00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas 02:05 Bartosz Zmarzlik. Ścigając marzenia, film dok. 02:35 Uwaga! 02:55 Młode gliny 03:55 Młode gliny 04:55 Nauka jazdy 6
REPUBLIKA	REPUBLIKA
05:50 Agro Info 05:55 Republika, wstajemy! 06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny 06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna 07:05 Przyjaciele Republiki morning show 08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny 08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny 10:01 Po 10:00, program publ. 11:01 Po 11:00 12:01 Po 12:00 13:00 Trzynasta... pr. publ. 13:35 Republika dzień program informacyjny 14:10 1410 Bitwa polityczna program publicystyczny 15:00 Republika dzień program informacyjny	15:20 Klub sportowy 15:25 Republika dzień 16:45 Klub sportowy 16:55 Express Republiki 17:10 Express Republiki+ 17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza 18:50 Klub sportowy 19:00 Dzisiaj, serwis inform. 20:20 Gość „Dzisiaj” 20:50 W punkt, program publ. 22:15 Piachem w tryby program satyryczny 23:20 Codziennie *****burza 23:35 Republika wieczór 00:20 Republika nocą 01:40 Express Republiki 02:00 Express Republiki+ 02:15 Poland Daily 02:30 Dzisiaj, serwis inform. 03:45 W punkt 04:30 Telezakupy

18 WRZEŚNIA - PIĄTEK	
IMIENINY: Ireny, Stanisława	
TVP 1	TVP 2
05:00 Pytanie dnia 05:20 Reportery 05:30 Oko na świat, magazyn 05:55 Akacyjowa 38 07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 07:30 Agape blisko Ciebie 08:00 Serwis Info, Pogoda Info 08:20 Okrasa łamie przepisy 09:00 Ranczo 10:00 Komisarz Alex 11:00 Ojciec Mateusz 12:00 Serwis Info 12:10 Agrobiznes, Agropogoda 12:40 Magazyn rolniczy 12:55 Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego, serial dokumentalny odc. 1/5 14:00 Splątane losy 15:00 Serwis Info 15:10 Reportery 15:35 Gra słów. Krzyżówka 16:00 Dziedzictwo, odc. 1032 17:00 Teleexpress, Pogoda 17:25 Jaka to melodia? 18:05 Klan, odc. 4736 18:40 Akacyjowa 38 19:30 Program inform. 19.30 19:55 Pytanie dnia 20:10 Sport, Pogoda 20:30 Konflikt 21:30 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy, dramat biograficzny 23:40 Nawrót depresji gangstera, komedia 01:25 Czarny Mercedes, krym. 03:35 Morderstwa w Honfleur film kryminalny	05:30 M jak miłość 06:15 Anna Dymna - spotkajmy się, talk-show 06:50 Barwy szczęścia, odc. 3400 07:30 Pytanie na śniadanie 07:55 Pytanie na śniadanie 11:45 Operacja zdrowie 12:30 Koło fortuny, teleturniej 13:15 Panna młoda, odc. 200 14:05 Va banque, teleturniej 14:35 Na sygnale, odc. 922 15:05 La Promesa – pałac tajemnic, odc. 480 16:00 Koło fortuny, teleturniej 16:35 Familiada, teleturniej 17:20 Panna młoda, odc. 201 18:15 Va banque, teleturniej 18:50 Jeden z dziesięciu 19:25 Barwy szczęścia, odc. 3400 20:05 Barwy szczęścia, odc. 3401 20:40 Kocham Cię, Polsko! program rozrywkowy 22:15 Gabi Drzewiecka zaprasza 2, talk-show 23:15 To jest grane, pr. muzycz. 23:50 Nieznajoma, Sieć tajemnic sprawia, że przykładowy obywatel Adam Price rozpoczyna misję, która ma ujawnić prawdę o jego najbliższych. 00:50 Nieznajoma 01:50 Mid-Love Crisis, film obyczajowy, Mindy walczy z kryzysem wieku średniego, czemu nie sprzyjają zwolnienia w pracy i niedawny rozwód. 03:25 Akacyjowa 38, telenowela 04:15 Akacyjowa 38, telenowela
polsat	tvn
05:25 Telezakupy TV Okazje 06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:00 halo tu polsat, magazyn 11:35 Ewa gotuje 12:10 Gliniarze Śląsk 13:15 Gliniarze, odc. 968 14:25 Gliniarze, odc. 969 15:30 Wydarzenia 24, Pogoda 15:55 Gliniarze, odc. 1228 16:55 Gliniarze Śląsk 18:00 Pierwsza miłość, odc. 4248 18:50 Wydarzenia 19:15 Gość „Wydarzeń” 19:25 Wypasiona kuchnia 19:35 Sport, Pogoda 19:55 Twoja twarz brzmi znajomo, prog. rozrywkowy 22:05 Dracula: Historia nieznana, horror, W obliczu zagrożenia królestwa i rodziny Wład Tepeś zawiera umowę z siłami ciemności. 00:00 Krucjata Bourne’a, thriller, Ktoś podszywa się pod Bourne’a i morduje agentów CIA w Berlinie. Po nieudanym zamachu na swoje życie były agent ponownie stawia czoła mrocznej przeszłości. 02:20 7 sekund, film sens.	05:40 Uwaga! 05:55 Ukryta prawda, odc. 1479 06:50 Kuchenne rewolucje 07:45 Dzień Dobry TVN 11:25 Kuchenne rewolucje 12:35 Kuchenne rewolucje 13:40 Ukryta prawda, odc. 1624 14:40 Ukryta prawda, odc. 1625 15:45 Ukryta prawda, odc. 1763 16:50 Szpital św. Anny, odc. 144 17:55 Detektywi, odc. 345 19:00 Fakty, Sport, Pogoda 19:50 Uwaga! 20:00 Igrzyska śmierci: Ballada ptaków i węży, dramat SF, Młody Coriolanus Snow zostaje mentorem trybutki z Dwunastego Dystryktu podczas 10. Głodowych Igrzysk. 23:25 Kolory zła: Czerwień, dramat krym., Gdy ciało młodej dziewczyny zostaje wyrzucone na plażę, prokurator i matka ofiary wspólnie usiłują dojść do prawdy. 01:40 Kuba Wojewódzki 02:55 Uwaga! 03:15 Młode gliny 04:20 Nauka jazdy 6 04:55 Zamieszkać na plaży 5
REPUBLIKA	REPUBLIKA
05:50 Agro Info 05:55 Republika, wstajemy! 06:10 Kto tu rządzi? 06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna 07:05 Przyjaciele Republiki morning show 08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny 08:30 Michał #Rachoń 10:01 Po 10:00, program publ. 11:01 Po 11:00 12:01 Po 12:00 13:00 Trzynasta... 13:35 Republika dzień 14:10 1410 Bitwa polityczna 15:00 Republika dzień 15:20 Klub sportowy 15:25 Republika dzień 16:45 Klub sportowy 16:55 Express Republiki	17:10 Express Republiki+ 17:30 Podsumowanie tygodnia Rafała Ziemkiewicza 18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza 18:50 Klub sportowy 19:00 Dzisiaj 20:20 Gość „Dzisiaj” 20:45 Agora Klarenbacha 22:00 Piachem w tryby program satyryczny 22:45 Kulisy manipulacji 23:25 Reasumując. Jakubiak, Kowalski, pr. publ. 23:55 Republika wieczór 00:20 Republika nocą 01:40 Express Republiki 02:00 Express Republiki+ 02:15 Poland Daily 02:30 Dzisiaj 03:45 Podsumowanie tygodnia Rafała Ziemkiewicza 04:30 Telezakupy

19 WRZEŚNIA - SOBOTA	
IMIENINY: Januarego, Leopolda	
TVP 1	TVP 2
05:25 Wykrywacz kłamstw 06:20 Balans bieli 07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 07:40 Rok w ogrodzie 08:05 Rok w ogrodzie extra 08:20 Pełnosprawni, magazyn dla niepełnosprawnych 08:50 Ranczo 09:50 Felicità 10:20 Felicità 10:50 Felicità 11:25 Ojciec Mateusz 12:10 Przed ekranem 12:20 Dobre strony 12:35 Królowe Dzikiego Zachodu, western 14:25 Okrasa łamie przepisy 15:00 Rolnik szuka żony, odc. 2 16:00 Zaraz wracam, odc. 142 16:25 Zaraz wracam, odc. 143 17:00 Teleexpress, Pogoda 17:35 Koncert 18:40 Jaka to melodia? 19:30 Program inform. 19.30 19:55 Pytanie dnia 20:05 Sport, Pogoda 20:25 Komisarz Alex, odc. 323 21:25 Sully, dramat obycz. 23:10 Pełnia zła, thriller, Szczęśliwe małżeństwo postanawia wynająć w swoim domu pokój znanemu lekarzowi. Obecność mężczyzny szybko zmienia życie współlokatorów. 01:10 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy, dramat 03:15 Jaka to melodia?	05:15 Barwy szczęścia, odc. 3397 05:45 Barwy szczęścia, odc. 3398 06:25 M jak miłość 07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn 07:55 Pytanie na śniadanie 11:20 Super Gary. Gotuj z Bosacką! mag. kulinarny 12:05 Program publicystyczny 12:35 Informacje kulturalne 13:05 Panna młoda, odc. 201 14:00 Familiada, teleturniej 14:35 Koło fortuny, teleturniej 15:15 Szansa na sukces. Opole 2027, widowisko 16:20 Na dobre i na złe, odc. 997 17:20 Panna młoda, odc. 202 18:15 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej 19:10 Słowo na niedzielę 19:25 Rodzinka.pl 20:00 Rodzinka.pl, odc. 315 20:30 The Voice of Poland 17 widowisko 21:45 The Voice of Poland 17 widowisko 23:00 Program rozrywkowy 23:30 Postaw na milion teleturniej 00:30 Królowe życia, komedia 02:05 Reguła milczenia dramat obyczajowy, Lokalny dziennikarz ujawnia oskarżonego o zabójstwo i poszukiwanego od trzydziestu lat byłego aktywistę lewicowej organizacji studenckiej. 04:10 Rodzinka.pl
polsat	tvn
05:25 Telezakupy TV Okazje 06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:00 halo tu polsat, magazyn 11:50 Nasz nowy dom 13:15 Gru, Dru i Minionki, anim. 15:00 Kevin sam w Nowym Jorku, komedia 17:30 Awantura o kasę 18:50 Wydarzenia 19:15 Prezydenci i premierzy 19:25 Wypasiona kuchnia 19:35 Sport, Pogoda 19:55 Kabaret na żywo. Młodzi i Moralni, pr. rozrywk. 22:00 Wrogowie publiczni film gangsterski, Historia najsłynniejszych amerykańskich gangsterów lat 30. — Johna Dillingera, Baby'ego Face'a Nelsona i Pretty Boya Floyda. 01:00 Transfer, thriller, Amerykański naukowiec egipskiego pochodzenia zostaje uznany za terrorystę i poddany brutalnemu przesłuchaniu. Młody pracownik CIA stara się go uwolnić. 03:40 Świat według Kiepskich odc. 410 04:15 Kabaretowa Ekstraklasa	05:40 Uwaga! 05:55 Ukryta prawda, odc. 1480 06:50 Kobieta na krańcu świata odc. 3/8 07:45 Dzień Dobry TVN 11:30 Dobrze zrobione w domu 11:35 Na Wspólnej, odc. 4276 12:05 Na Wspólnej, odc. 4277 12:35 Na Wspólnej, odc. 4278 13:05 Na Wspólnej, odc. 4279 13:35 Kobieta na krańcu świata odc. 1/8 14:05 MasterChef 15:45 Clifford. Wielki czerwony pies, komedia 17:55 Taskmaster, pr. rozrywk. 19:00 Fakty, Sport, Pogoda 19:45 Azja Express 21:35 Przepiękne! komedio-dramat, Historie sześciu wyjątkowych bohaterów, każda walczy o swoje szczęście i spełnienie. To opowieść o codziennych wyzwaniach, o marzeniach, które nie gasną, i o odwadze potrzebnej, by żyć w zgodzie ze sobą. 23:55 To: Rozdział 2, horror 03:30 Uwaga! 03:50 Młode gliny 04:50 Nauka jazdy 6
REPUBLIKA	REPUBLIKA
06:00 Smaki Polski 06:15 Kulisy manipulacji 06:50 Biznes Polska 07:05 Republika, wstajemy! 08:30 Przyjaciele Republiki morning show 09:10 Rewolwer 11:30 Salonik Ziemkiewicza 12:25 Republika dzień 12:40 Hity w sieci 13:30 Polityczne podsumowanie tygodnia, pr. inform. 14:00 Republika dzień 14:10 1410 Bitwa polityczna 15:00 Republika dzień 15:10 Klub sportowy 15:20 Republika dzień 16:00 Republika dzień 16:10 Republika dzień 16:50 Klub sportowy 16:55 Express Republiki 17:10 Express Republiki+	17:25 Express Republiki Luz 17:45 Republika dzień 18:00 Republika dzień 18:15 Republika dzień 18:50 Klub sportowy 19:00 Dzisiaj, serwis inform. 20:20 Gość „Dzisiaj” 20:50 Jastrząb show program publicystyczny 22:15 Piachem w tryby program satyryczny 23:10 Ścisłe jawne, magazyn 00:00 Odbudowani 01:00 Magazyn filmowy P. Gońka 01:25 Poland Daily 01:35 Poland Daily - Weather 01:40 Dzisiaj, serwis inform. 03:00 Gość „Dzisiaj” 03:25 Reasumując. Jakubiak, Kowalski 03:55 Hity w sieci 04:25 Rewolwer

20 WRZEŚNIA	
IMIENINY:	
TVP 1	
05:00 Sprawdzamy, magazyn 05:25 Sprawa dla reportera 06:20 Słownik polsko@polski talk-show prof. J. Miodka 06:50 Słowo na niedzielę 07:00 Transmisja mszy świętej z SBM w Krakowie 08:00 Tydzień, mag. rolniczy 08:30 Pociąg do Polski, serial dokumentalny, odc. 3 09:05 U Pana Boga w ogródku 10:00 Ojciec Mateusz 10:55 Komisarz Alex, odc. 323 11:55 Między ziemią a niebem 12:00 Anioł Pański 12:15 Między ziemią a niebem 12:45 Portret kapłana, report. 13:05 Małe wielkie podróże 14:05 Rolnik szuka żony. Odwiedziny, pr. rozrywk. 14:30 Lalka 16:00 Zaraz wracam, odc. 144 16:25 Zaraz wracam, odc. 145 17:00 Teleexpress, Pogoda 17:35 Daję słowo - Maciej Orłoś 2, talk-show 18:40 Jaka to melodia? 19:30 Program inform. 19.30 19:55 Pytanie dnia 20:05 Sport, Pogoda 20:25 Gra z Cieniem, odc. 16 21:25 Rolnik szuka żony, odc. 3 22:20 Rolnik szuka żony. Odwiedziny 22:45 Pozew o miłość komedia romantyczna 00:30 Sully, dramat obycz. 02:10 Jaka to melodia? 03:05 Skutki noszenia kapelusza w maju, kom. obycz.	
polsat	
05:25 Telezakupy TV Okazje 06:00 Nowy dzień z Polsat News, program inform. 08:00 halo tu polsat 11:20 Nasz nowy dom 12:40 Aladyn, film fantasy 15:25 Twoja twarz brzmi znajomo, pr. rozrywkowy 17:30 Awantura o kasę 18:50 Wydarzenia 19:15 Wypasiona kuchnia 19:20 Sport, Pogoda 19:35 Być Gwiazdą, kulturalny 19:55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami 22:50 Jeszcze większe dzieci, kom., Po trzech latach od pamiętnych wakacji Lenny przeprowadził się do rodzinnego miasteczka. Tym razem to on i jego przyjaciele dostaną lekcję życia od swoich dzieci. 01:00 Boski żigolo, komedia, Złotyświat akwariów, Deuce, rozpoczyna pracę jako męska prostytutka, aby zarobić na odnowienie apartamentu, który zniszczył swojemu pracodawcy. 02:55 Święty interes, komedia	
REPUBLIKA	
06:00 Transmisja mszy świętej 07:00 Oko na niedzielę 07:10 Republika, wstajemy! 07:35 SOS dla chrześcijan 07:50 Smaki Polski 08:05 Przyjaciele Republiki 09:05 Miłosz Kłeczek - Wysokie Napięcie, pr. public. 10:35 13. piętro program publicystyczny 12:10 Studio prasowe 13:20 Republika dzień program informacyjny 14:10 1410 Bitwa polityczna 15:10 Republika dzień 15:20 Klub sportowy 15:25 Republika dzień 16:00 Republika dzień 16:10 Republika dzień 16:30 Lewy z bicipsem 16:50 Klub sportowy 16:55 Express Republiki	

JK **16-22 września 2026 r.** **TYGODNIK SIEDLECKI NR 37** **str. 17**



NIE DOSTAŁA ZAMÓWIONEGO WĘGLA

7 września 63-letnia mieszkanka powiatu garwolińskiego zgłosiła oszustwo przy internetowym zakupie węgla. Zapłaciła za zamówienie, jednak towar do niej nie dotarł.

MEBLE WARTO 65 TYS. ZŁ
9 września w powiecie garwolińskim 64-letni mężczyzna zawiadomił policję o przywłaszczeniu mebli. Ich wartość oszacował na 65 tys. zł. Sprawą zajmują się policjanci.

OSZUST PODAŁ SIĘ ZA PRACOWNIKA BANKU

9 września na terenie powiatu garwolińskiego 32-letnia kobieta padła ofiarą oszustwa. Sprawca, podając się za pracownika banku, nakłonił ją do przekazania pieniędzy za pomocą kodu BLIK. Kobieta straciła 1400 zł.

ZA KIEROWNICĄ MIMO TRZECH DOŻYWOTNIH ZAKAZÓW

9 września w Łaskarzewie podczas kontroli drogowej policjanci zatrzymali 28-letniego kierowcę, który prowadził samochód mimo trzech dożywotnich zakazów prowadzenia pojazdów.

PIJANY KIEROWCA UDERZYŁ W MITSUBISHI

9 września około godz. 16.30 w Garwolinie, na skrzyżowaniu ulic Spacerowej i Radosnej 37-letni kierowca Audi uderzył w tył Mitsubishi, którego 50-letnia kierująca skręcała w ul. Radosną. Badanie wykazało u kierowcy Audi 1,8 promila alkoholu. Kierująca Mitsubishi oraz jej 18-letnia pasażerka wymagały pomocy medycznej. 37-latek został zatrzymany, a policjanci odebrali mu prawo jazdy.

WYCIĘLI I ZABRALI 14 SOSEN

13 września w powiecie garwolińskim mężczyzna zawiadomił policję o wycięciu i kradzieży 14 sosen. Wartość drzew oszacował na około 10 tys. zł. (ak)

Wygrane Pogorzela i Kochowa

Podczas dożynek gminy Maciejowice, które w tym roku odbyły się w Pogorzelu, rozstrzygnięto konkursy na najładniejszy wieniec i najlepszą potrawę. Pierwszy wygrało sołectwo Pogorzela, na drugim miejscu uplasowały się Kochów i Wróble-Wargocin, a na trzecim Kawęczyn i Polik. Natomiast konkurs kulinarny wygrało KGW Kochów, drugie miejsca przyznano KGW Oronne i KGW Podlęż, a trzecie KGW Kawęczyn i sołectwu Podoblin. (MB)

0 powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 2, 3, 5, 15

Godnie i wesoło

Kolejne gminy mają za sobą dożynkowe uroczystości. Gmina Łaskarzew świętowała w Krzywdzie, a Parysów w swojej miejscowości gminnej. Tradycyjnie odprawiono nabożeństwa dziękczynne, imponował ceremoniał dożynkowy, zachwycały wieniec. Starostowie dożynek Magdalena i Andrzej

Łaskarzew: Burmistrz i przewodnicząca rady są zgodni...

Różnorodność naszą siłą

Podczas tegorocznych Dni Łaskarzewa nie tylko świetnie się bawiono. Były też podsumowania, nakreślono również zarys planu działań na najbliższe lata.

Niedawno w Łaskarzewie oddano do użytku tętniącą życiem halę sportową Arenę Łaskarzew. Powstaje skatepark, z rozmachem realizowane są inwestycje drogowe.

„NAJLEPSZE DOPIERO PRZED NAMI”

- Z dumą spoglądamy na naszą historię i tradycję, ale przede wszystkim patrzymy w przyszłość - mówi bur-



Agnieszka Szczypek, Armin Tomala i zastępczyni burmistrza Aneta Michta

mistrz Armin Tomala. - Łaskarzew bardzo szybko się zmienia. Chcę za to szczególnie podziękować radzie miasta. Nasza współpraca, oparta na dialogu, wzajemnym szacunku i odpowiedzialności, jest jednym z największych atutów obecnej kadencji. Nie zawsze musimy mieć takie samo zdanie, nie zawsze patrzymy na problemy z tej samej perspektywy i... bardzo dobrze! Bo samorząd to miejsce dyskusji. Najważniejsze jest to, że potrafimy rozmawiać, szukać kompromisów, a kiedy przychodzi moment podejmowania decyzji, stawiać interes miasta ponad indywidualne ambicje. Dzięki tej współpracy możemy odważnie planować ambitne inwestycje w perspektywie dłuższej niż jeden rok budżetowy, skutecznie sięgać po pieniądze zewnętrzne. Nie chcemy ograniczać naszego rozwoju tylko do możliwości budżetu miasta. Dlatego skutecznie sięgamy po fundusze wojewódzkie, rządowe i europejskie.

Burmistrz szczególnie podziękował za wspieranie działań samorządu członkini zarządu województwa mazowieckiego Janinie Ewie Orzełowskiej.

Burmistrz Armin Tomala z satysfakcją poinformował

też, że na jego prośbę wspólnota gruntowa przekazała miastu 11,5 hektara gruntów.

- To dla nas ogromny kapitał - podkreślił.

- To przestrzeń, którą w przyszłości możemy wykorzystać na sport, rekreację, edukację. To możliwość rozwoju miasta na lata i pokolenia. Naszym obowiązkiem jest, żeby ten ogromny potencjał dobrze wykorzystać. Inwestujemy nie tylko w obiekty, ale także w ludzi. Prowadzimy programy dla młodzieży, rozwijamy sport, aktywność społeczną, dbamy o seniorów. Miasto bowiem to nie tylko infrastruktura. To przede wszystkim mieszkańcy (...). Nie chcę, żeby Łaskarzew był miastem, które mówi, że mamy już wszystko. Chcę, żeby Łaskarzew był miastem, które mówi: zrobiliśmy dużo, ale mamy jeszcze wiele do zrobienia, a najlepsze dopiero przed nami.

PRZEWODNICZĄCA CHWALI BURMISTRZĄ

- Święto jest czasem radości, sportu, dobrej zabawy, ale też okazją do spojrzenia na ostatni rok i do podziękowania wszystkim, którzy swoją pracą przyczyniają się do rozwoju miasta - uzupełniła przewodnicząca rady Agnieszka Szczypek. - Miniony rok był czasem wielu ważnych działań. Łaskarzew rozwija się. Powstają inwestycje, poprawia się infrastruktura. Efekty pracy samorządu



Wśród gości łaskarzewskiej wspólnoty byli starosta Iwona Kurowska i poseł Grzegorz Woźniak.

z burmistrzem na czele widać w wielu miejscach Łaskarzewa. Chcę szczególnie podkreślić bardzo dobrą, konstruktywną i opartą na wzajemnym szacunku współpracę rady z burmistrzem. Samorząd nie może być dziełem jednej osoby. Rozwój miasta to efekt współpracy wielu ludzi. Każdy z radnych na własne doświadczenia, spostrzeżenia, pomysły. Każdy reprezentuje swoich wyborców i zna ich codzienne problemy. Właśnie ta różnorodność jest naszą siłą. Nawet jeśli pojawiają się odmienne opinie, to potrafimy prowadzić merytoryczny dialog. Nie zawsze mamy takie samo zdanie, ale potrafimy szukać porozumienia i stawiać dobro mieszkańców ponad własne ambicje. Potrafimy wspólnie analizować potrzeby i podejmować decyzje, które nie zawsze są łatwe, ale potrzebne.

Samorządy często sprzedają atrakcyjne grunty, by pozyskać pieniądze na nie zawsze najbardziej potrzebne inwestycje. Chodzi o pokazanie wyborcom, że coś się robi. Bardzo dobrze, że Łaskarzew nie zamierza spieniężyć gruntów pozyskanych od wspólnoty rolników. Planuje je dobrze zagospodarować, co świadczy o gospodarskim myśleniu.

MIROSLAW BUCZEK

Dzięki wsparciu Mazowsza

Stadion, obwodnica, tunel

Członkini zarządu województwa mazowieckiego Janina Ewa Orzełowska cieszy się wśród większości samorządowców powiatu garwolińskiego wielką estymą. To jej podczas dożynek w Puznówce najbardziej dziękowała za wieloletnie wspieranie burmistrza Pilawy Albina Łubian.

- Takiej osoby, jak Pani Marszałek (tak zwyczajowo tytułowana jest J.E. Orzełowska - przyp. MB) jeszcze nie mieliśmy - powiedziała wójtka Pilawy. - To dzięki niej w ciągu tych kilkunastu lat, gdy zasiada w zarządzie, nasza gmina otrzymała wielkie wsparcie finansowe. Dostajemy dofinansowanie dla straży pożarnych, kół gospodyń, seniorów, młodzieży, ale też do dużych inwestycji. Miałam przyjemność podpisać umowę na 15

mln zł na dofinansowanie budowy kanalizacji sanitarnej. Inwestycja jest w trakcie realizacji. Dostaliśmy pieniądze na budowę domu kultury w Trąbkach, na kompleksową przebudowę stadionu w Pilawie. Dowiedziałam się, że w przyszłym roku będzie gotowa dokumentacja na budowę obwodnicy Pilawy, a na ostatnim posiedzeniu zarządu województwa pozytywnie rozpatrzone naszą prośbę o budowę tunelu w Pilawie. Droga Puznówka-Wygoda też była dofinansowana przez Mazowsze kwotą 3 mln 700 tys. zł.

Samorząd mazowiecki pomógł także sfinansować tegoroczne dożynki w Puznówce. Dzięki temu gwiazdą wieczoru był Paweł Stasiak z zespołem Papa D. (MB)



Janina Ewa Orzełowska i Albina Łubian

fot. arch.

Górki koło Garwolina

Święto hodowców koni

W Górkach k. Garwolina odbędzie się Regionalne Święto Hodowców Koni. W sobotę, 26 września od godz. 11.00 do godz. 15.00, zaplanowano bezpłatny piknik dla dzieci. Następnego dnia od godz. 9.00 wystawiane będą źrebięta pod klaczami. Do godz. 13.00 czynny

będzie krwiobus. Okolicznościowa msza św. rozpocznie się o godz. 12.00, a o godz. 13.30 zaprzęgi paradne przejadą na błonie. O godz. 14.15 zaplanowano wręczenie pucharu starosty za najładniejszą bryczkę, a o godz. 14.30 rozpocznie się wyścig o puchar wójta gmi-

ny Garwolin. Godzinę później wystąpi Grupa Kaskaderska Daniela Tomaszewskiego, o godz. 16.00 swoje umiejętności zaprezentuje Teatr Konny Cabriola. O godz. 16.30 rozpocznie się pokaz konny „Kolorowe Wzgórza”, a o godz. 17.00 wystąpi Igor Gałązka Band. (MB)

Dach na szkole w Mostowie

Przychodzisz do szkoły, a tam... remont

Radni gminy Huszlew spotkali się 8 września na sesji zwołanej w trybie nadzwyczajnym. Pilnie wprowadzone zmiany w budżecie miały umożliwić przeprowadzenie remontu w szkole w Mostowie.

Podstawówka i przedszkole w Mostowie są obecnie placówkami niepublicznymi. Działają jednak w budynku dawnej szkoły, użyczonym przez gminę.

— Dzisiejsze posiedzenie rady gminy zostało zwołane między innymi dlatego, że nie możemy podpisać z wykonawcą umowy, dotyczącej wymiany dachu na szkole podstawowej w Mostowie — wyjaśnił wójt **Stanisław Stefaniuk**.

Przetarg, dotyczący wymiany dachu i docieplenia stropu budynku, gmina ogłosiła 12 sierpnia, a więc mniej niż trzy tygodnie przed końcem wakacji. Oferty otwarto 27 sierpnia.

Jak poinformował na sesji wójt, do przetargu przystąpiło pięć firm. Najdroższa oferta opiewała na milion złotych, a najtańsza na niemal 300 tys. zł. — Chcę przypomnieć, że

w budżecie gminy na realizację tego przedsięwzięcia było zaplanowane

280 tys. zł. Bardzo prosiłbym państwa radnych o zwiększenie tej kwoty do wysokości najkorzystniejszej oferty, aby prace mogły być rozpoczęte — apelował Stanisław Stefaniuk.

Nie ukrywał, że wielu mieszkańców było rozczarowanych faktem, iż niezbędnych prac nie udało się przeprowadzić w wakacje. — Rzeczywiście, ubolewam nad tym, nie udało się. To już jest historia. Mówi się trudno. Wiele przyczyn na to się złożyło. O tych przyczynach też, proszę państwa, już nie chciałbym mówić — stwierdził wójt.

Na poprzedniej sesji rady gminy wójt przyznał, że w ostatnim czasie zarówno on, jak i podlegli mu urzędnicy



Szkola w Mostowie

fot. DK

koncentrowali się głównie na przyjęciu Planu Ogólnego Gminy oraz planu miejscowego dla farmy wiatrowej. Pozostałe sprawy w gminie zeszły na dalszy plan.

— W dniu rozpoczęcia roku szkolnego spotkałem się z mieszkańcami, rodzicami i nauczycielami. Przeprosiłem za tę sytuację i apelowałem do rodziców i do nauczycieli o wyrozumiałość, do nauczycieli — o zwrócenie szczególnej uwagi w trakcie trwania tych prac — mówił Stanisław Stefaniuk.

Powołując się na opinię potencjalnego wykonawcy robót, który był w szkole, zapewnił, że przy odpowiednim zabezpieczeniu da się przepro-

wadzić wymianę dachu nawet w obecnych warunkach. — Jeśli wszyscy zadbają o to, za co odpowiadają, prace będziemy mogli wykonać w czasie trwania roku szkolnego — dodał.

— Rozważana była również sprawa, by (z powodu wymiany dachu — DK) zawiesić przynajmniej na pięć dni naukę w szkole, ale na to trudno uzyskać zgodę kuratora. W związku z tym będziemy musieli zrealizować to przedsięwzięcie w takim stanie, jaki obecnie jest — mówił wójt Stanisław Stefaniuk. — Mam nadzieję, że nie będzie tam żadnych niespodzianek.

DARIUSZ KUZIAK

Powiat łosicki uznano za obszar zagrożony wścieklizną.

Trzeba zaszczepić koty

Potwierdziły się zapowiedzi złożone 3 września na sesji rady powiatu przez powiatowego lekarza weterynarii **Bogusława Kuśmierczyka**. 7 września w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego ukazało się rozporządzenie w sprawie zwalczania wścieklizny zwierząt na terenie powiatu łosickiego.

Rozporządzenie wydano w związku ze stwierdzeniem ogniska wścieklizny zwierząt w miejscowości Płosków-Kolonia w gminie Sarnaki. Zgodnie z rozporządzeniem, teren całego powiatu łosickiego uznano za obszar zagrożony wścieklizną.

CZEGO NIE WOLNO

Na obszarze zagrożonym obowiązuje zakaz organizowania targów, wystaw, pokazów i konkursów z udziałem psów, kotów oraz innych zwierząt podatnych na wściekliznę. Zakazane jest również organizowanie polowań i odłowów zwierząt.

Od tego drugiego zakazu przewidziano jednak wyjątki — Powiatowy Lekarz Weterynarii może, po przeprowadzeniu analizy ryzyka, wyrazić

zgodę na odstrzał sanitarny dzików, odłów zwierząt w celu ich uśmiercenia na miejscu, polowanie indywidualne bez udziału psów i nagonki, a także na organizowanie targów, wystaw czy pokazów zwierząt, jeśli uzna, że nie spowoduje to zagrożenia rozprzestrzenienia się wirusa.

CO JEST OBOWIĄZKOWE

Właściciele kotów muszą zaszczepić je przeciwko wściekliznie w ciągu

30 dni od ukończenia przez zwierzę trzeciego miesiąca życia. Psy trzeba trzymać na ogrodzonej i zamkniętej posesji, w kojcu albo w zamkniętym pomieszczeniu, w taki sposób, by pies nie mógł samodzielnie opuścić nieruchomości. Koty należy trzymać w zamknięciu. Zwierzęta gospodarskie także powinny pozostawać w zamknięciu lub na ogrodzonych wybiegach uniemożliwiających kontakt ze zwierzętami dzikimi. Każdy przy-

padek padnięcia zwierzęcia z gatunku wrażliwego na wściekliznę należy niezwłocznie zgłosić.

Osoby dzierżawiące lub zarządzające obwodami łowieckimi na obszarze zagrożonym mają obowiązek odstrzeliwać lisy zachowujące się w sposób nietypowy i niezwłocznie dostarczać je do miejsc wskazanych przez Powiatowego Lekarza Weterynarii. Nietypowe zachowanie dzikich zwierząt, zwłaszcza lisów, może bowiem świadczyć o zakażeniu wścieklizną.

TEREN DO OZNAKOWANIA

Granice obszaru zagrożonego zostaną oznaczone czytelnymi i trwałymi tablicami z napisem „Uwaga! Obszar zagrożony wścieklizną zwierząt”, umieszczonymi na drogach publicznych i prywatnych, ścieżkach dla pieszych oraz parkingach, w sposób zapewniający ich odczytanie z odległości co najmniej stu metrów.

Za wykonanie rozporządzenia odpowiadają samorządy, policja, straż miejska, zarządcy dróg, dzierżawcy i zarządcy obwodów łowieckich oraz nadleśnictwo. (DK)



Z kalendarzem w ręku

Za rok Łosice będą miały strategię rozwoju do 2037 r.

Łosice mają już Plan Ogólny Gminy. Teraz przystępują do opracowania Strategii Rozwoju Miasta i Gminy na lata 2027–2037. Uchwałę w tej sprawie radni przyjęli pod koniec sierpnia.

Strategia wyznaczy kierunki rozwoju gminy na najbliższą dekadę — od inwestycji, przez sprawy społeczne, po ochronę środowiska. Za przygotowanie projektu strategii odpowiada burmistrz. W uchwale ściśle, co do dnia, określono harmonogram prac.

Do 1 grudnia 2026 r. gotowa ma być diagnoza obecnej sytuacji. To punkt wyjścia do dalszych prac. Wstępny projekt strategii powinien powstać przed końcem kwietnia. Zostanie on następnie przekazany do zaopiniowania zarządowi województwa. Wtedy też ogłoszone zostaną konsultacje społeczne. Potrwać one co najmniej 35 dni. Sprawozdanie z przebiegu i wyników konsultacji ma zostać przygotowane i opublikowane nie później niż 11 lipca. Do 23 lipca

w projekcie zostaną uwzględnione zgłoszone uwagi oraz opinia zarządu województwa. Ostateczna wersja ma być gotowa do połowy sierpnia, a rada miasta i gminy Łosice przyjmie strategię w formie uchwały do 31 sierpnia 2027 r.

Przyjęta strategia stanie się głównym dokumentem wyznaczającym kierunki rozwoju gminy na kolejne lata. Będzie też podstawą do planowania konkretnych inwestycji i pozyskiwania funduszy zewnętrznych.

Opracowanie strategii rozwoju nie będzie zadaniem wyłącznie burmistrza i urzędników. Wśród mieszkańców przeprowadzona zostanie ankieta służąca zebraniu opinii na temat obecnej sytuacji gminy i oczekiwań dotyczących przyszłego rozwoju. Na tej podstawie wypracowane zostaną cele strategiczne oraz konkretne kierunki działań. Niezwykle ważne będą także konsultacje społeczne projektu. Mieszkańcy będą mogli zgłaszać uwagi



■ DROGOWA KUMULACJA

7 września w **Ostromęczynie** (gm. **Platerów**) policjanci zatrzymali do kontroli 59-letniego mieszkańca gminy Platerów. Mężczyzna kierował samochodem osobowym marki Aixam w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało ponad 1,7 promila alkoholu w organizmie. Zatrzymany miał też zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi, a samochód, którym jechał nie posiadał aktualnych badań technicznych. Postępowanie prowadzi KPP w Łosicach.

■ ZATRZYMANI POSZUKIWANY

8 września policjanci wydziału kryminalnego, działając na podstawie sądowego nakazu doprowadzenia, zatrzymali na terenie powiatu łosickiego 50-letniego poszukiwanego mieszkańca gminy **Platerów**. Mężczyzna spędzi najbliższe 73 dni w zakładzie karnym.

■ MIAŁ ZAKAZ, A JECHAŁ

8 września w **Liwkach Włosciańskich** (gm. **Huszlew**) policjanci wydziału ruchu drogowego zatrzymali do kontroli 26-letniego mieszkańca Mińska Mazowieckiego. Mężczyzna kierował osobowym Renault, choć miał zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi. Postępowanie prowadzi KPP w Łosicach. (DK)

Pobiegnij w Platerowie!

W niedzielę, **20 września** odbędzie się jubileuszowa 15. edycja popularnej w naszym regionie imprezy sportowej „Biegiem przez Platerów”. To ostatnia szansa, żeby się zapisać!

Rejestracja prowadzona jest do 16 września wyłącznie za pośrednictwem strony internetowej www.bieg.platerow.com.pl. Chętni mogą wziąć udział w zawodach biegowych na dystansach półmaratonu i 5 km. Na „piątkę” wystartują też zawodnicy Nordic Walking. (PŚ)

O powiecie łosickim
czytaj też na str. 9



BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09



I NOCNA JAZDA

14 września nocna przejażdżka 20-letniego kierowcy w Woli Okrzejskiej zakończyła się w przydrożnym rowie. Na miejsce zdarzenia skierowano służby, które zajęły się zabezpieczeniem terenu oraz ustaleniem okoliczności zdarzenia. Młody mężczyzna kierował samochodem, będąc pod wpływem alkoholu. Swoim zachowaniem stworzył zagrożenie nie tylko dla siebie, ale również dla innych uczestników ruchu drogowego. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

I AUTOBUS NAJECHAŁ NA MOTOCYKL 17-LATKI

Do groźnego zdarzenia doszło w Łukowie. Kierowca autobusu, wykonując manewr cofania, najechał na motocykl, którym poruszała się 17-letnia dziewczyna. Nastolatka doznała obrażeń i wymagała pomocy medycznej. Została przewieziona do szpitala.

Na miejscu interweniowały służby ratunkowe oraz policjanci. Funkcjonariusze wyjaśniają między innymi, w jaki sposób doszło do najechania na jednoślada i czy wszyscy uczestnicy zdarzenia zachowali wymaganą ostrożność. (T.MARK)

Krzywdza szykuje nową strefę aktywności. Na deskę i na ściankę

Betonowy plac dla miłośników deskorolek, rolek i rowerów, żelbetowa ścianka wspinaczkowa, a do tego oświetlenie, monitoring i miejsce do odpoczynku – tak ma wyglądać nowa strefa sportowo-rekreacyjna w Krzywdzie. Gmina jest na etapie wyboru firmy, która zajmie się realizacją inwestycji. Zainteresowanie przetargiem okazało się duże: wpłynęło dziesięć ofert.

Obiekt ma zostać wybudowany w Krzywdzie, w ramach przedsięwzięcia dotyczącego kompleksowej rewitalizacji zdegradowanych terenów miejscowości. Najważniejszą częścią inwestycji będzie skatepark o powierzchni 400 metrów kwadratowych. Projekt przewiduje wykonanie betonowej nawierzchni oraz montaż stalowych przeszkód zabezpieczonych przed korozją.

- Tuż obok ma stanąć żelbetowa ścianka wspinaczkowa wyposażona w 1080 chwytów, liny zbrojone i siatki. Przed konstrukcją zaplanowano nawierzchnię z trawy syntetycznej ułożonej na elastycznym podkładzie amortyzującym. Rozwiązanie ma ograniczyć skutki ewentualnych upadków i poprawić bezpieczeństwo użytkowników – informuje Urząd Gminy,

Nowa przestrzeń nie będzie składać się wyłącznie z urządzeń sportowych. Dokumentacja przetargowa

Radni zdecydowali o zarobkach burmistrza.

Pensja na najwyższym szczeblu

Burmistrz Stoczek Łukowski Marcin Sentkiewicz będzie otrzymywał 20 848 zł brutto miesięcznie.

Rada Miasta ustaliła jego wynagrodzenie na najwyższym poziomie przewidzianym dla tego stanowiska. Nowa stawka zostanie naliczona z wyrównaniem od 1 stycznia 2026 roku.

Decyzja zapadła 28 sierpnia podczas XXIV sesji Rady Miasta Stoczek Łukowski. Za przyjęciem uchwały zagłosowało 13 radnych, jedna osoba wstrzymała się od głosu, a nikt nie był przeciw. Jeden radny był nieobecny. Oficjalny wykaz głosowań potwierdza więc, że maksymalną stawkę poparło 13 spośród 14 uczestniczących w głosowaniu członków rady.

Przyznanie najwyższego możliwego wynagrodzenia nie następowało automatycznie. Przepisy wyznaczają przedział, w którym rada może ustalić pensję burmistrza. Podczas obrad radny **Bogdan Gołęgowski** zwrócił uwagę, że samorząd mógł wybrać również niższą kwotę.

Jak wyliczono w czasie sesji, minimalny wariant oznaczałby wynagrodzenie w wysokości około 16 678 zł brutto miesięcznie. Radni zdecydowali jednak o przyznaniu 20 848 zł.

Różnica wynosi blisko 4170 zł miesięcznie, a więc około 50 tys. zł w skali roku. Przy uchwalonej stawce roczne wynagrodzenie burmistrza sięgnie 250 176 zł brutto.

Poprzednią uchwałę dotyczącą zarobków burmistrza rada przyjęła 30 października 2025 roku. Ponowna regulacja wynagrodzenia była związana ze zmianą rządowego rozporządzenia określającego stawki dla pracowników samorządowych. Nowelizacja weszła w życie 17 marca br. Zgodnie z jej przepisami nowe maksymalne stawki wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego mają zastosowanie do należności od 1 stycznia.

Pensja burmistrza nie jest jedną kwotą zapisaną w umowie. Składają się na nią wynagrodzenie zasadnicze, dodatek funkcyjny, dodatek specjalny oraz – jeżeli przysługuje – dodatek za wieloletnią pracę. O wysokości poszczególnych składników

decyduje rada miasta, ale musi się ona mieścić w granicach wyznaczonych przez ustawę i rozporządzenie Rady Ministrów. W przypadku Mar-

cina Sentkiewicza ustalona przez radnych łączna kwota wynosi 20 848 zł brutto miesięcznie.

TOMASZ MARKIEWICZ



Burmistrz Marcin Sentkiewicz po czerwcowym wotum zaufania

fol. UM

W Łukowie ruszyło pogotowie emocjonalne.

Psycholog bliżej młodych

Nie każdy kryzys widać z zewnątrz. Czasem kryje się za milczeniem, wycofaniem z kontaktów, problemami w szkole lub poczuciem, że codzienne trudności zaczynają przerastać. Młodzi mieszkańcy Łukowa i okolic mają teraz miejsce, do którego mogą zgłosić się po profesjonalne wsparcie.

Przy Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie działa Młodzieżowe Pogotowie Emocjonalne, przeznaczone dla osób w wieku od 15 do 25 lat.

Punkt uruchomiono dzięki współpracy PCPR w Łukowie z Fundacją „Nieprzeciętni”. Jego zadaniem jest zapewnienie młodzieży i młodym dorosłym łatwiejszego dostępu do psychologa. Pomoc kierowana jest zarówno do osób przeżywających poważny kryzys, jak i tych, które czują się przytłoczone, zagubione albo po prostu potrzebują rozmowy ze specjalistą.

- To ważne rozróżnienie: aby poprosić o spotkanie, nie trzeba czekać, aż sytuacja stanie się dramatyczna. Powodem może być poczucie odrzucenia, trudności w relacjach, problemy rodzinne, długotrwały stres czy emocje, z którymi młoda osoba nie potrafi poradzić sobie samodzielnie. Pogotowie ma być pierwszym punktem kontaktu, miejscem, w którym można opowiedzieć o swoich trudnościach i wspólnie ze specjalistą zastanowić się nad dalszą pomocą – tłumaczy pracownicy PCPR.

Konsultacje prowadzi psycholog zatrudniony przez Fundację „Nieprze-



PCPR w Łukowie ul. Broniewskiego 20/26

fol. PCPR

ciętni”. Spotkania odbywają się w budynku Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie przy ul. Broniewskiego 20/26 w Łukowie. Pomoc jest bezpłatna.

Pomysł nie narodził się przy urzędniczym biurku. Jak wyjaśniają jego inicjatorzy, był odpowiedzią na sygnały płynące od samych młodych ludzi, którzy obok troski o rozwój, edukację i relacje coraz częściej wskazywali na potrzebę zadbania o zdrowie psychiczne. Fundacja prowadziła wcześniej podobną działalność w Siedlcach. Z tamtejszego wsparcia korzystały również osoby z Łukowa i okolic, dlatego zdecydowano się uruchomić

punkt bliżej ich miejsca zamieszkania.

Pracownicy PCPR także dostrzegali rosnące zapotrzebowanie na taką pomoc, między innymi w kontaktach z rodzinami zastępczymi oraz ich wychowankami. Nowy punkt uzupełnia dotychczasową działalność centrum, dając młodym ludziom możliwość bez-

pośredniej rozmowy ze specjalistą bez ponoszenia kosztów.

Na pierwszą wizytę należy przynieść wypełniony formularz zgłoszeniowy dostępny na stronie internetowej PCPR. Zapisać można się również za pośrednictwem strony Młodzieżowego Pogotowia Emocjonalnego. Osoby, które potrzebują dodatkowych informacji albo pomocy przy rejestracji, mogą skontaktować się z koordynatorką projektu Emilią pod numerem 509 831 018.

Młodzieżowe Pogotowie Emocjonalne jest punktem konsultacyjnym, a nie całodobową placówką ratunkową. W sytuacji bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia należy dzwonić pod numer alarmowy 112. Dzieci i młodzież mogą również przez całą dobę, bezpłatnie i anonimowo, skorzystać z telefonu zaufania 116 111 albo Dziecięcego Telefonu Zaufania Rzecznika Praw Dziecka pod numerem 800 12 12 12.

Najtrudniejszy bywa pierwszy krok: przyznanie przed sobą, że potrzebujemy pomocy. W Łukowie jest już miejsce, w którym takie słowa zostaną potraktowane poważnie.

TOMASZ MARKIEWICZ

TELEWIZJA ŁUKÓW

masterTV

Łuków, os. Unitów Podl. 17

tel./fax 25 798 89 94

www.telewizja.lukow.pl

aktualności ogłoszenia reklama

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ

Dawna pracownia Anny Natorff może odzyskać blask.

Dom z duszą

Mieszkańcy Mińska Mazowieckiego mijają go niemal codziennie. Barwny, drewniany dom stoi u zbiegu ulic Kościuszki i Daszyńskiego. Nadgryziony przez czas, pośród współczesnej zabudowy wygląda, jakby został przeniesiony ze starej fotografii. Pozostaje milczącym świadkiem przedwojennego miasta.

Budynek powstał w latach 30. XX wieku. Jego charakterystyczne drewniane zdobienia, nawiązujące do stylu świdermajera, przywołują obraz dawnego Mińska, którego ślady coraz trudniej odnaleźć we współczesnym krajobrazie.

Przez wiele lat dom należał do **Anny Natorff**, malarki, poetki i cenionej nauczycielki plastyki, jednej z ważnych postaci powojennego życia artystycznego i oświatowego Mińska Mazowieckiego. To właśnie tutaj mieszkała i tworzyła. Dziś miasto zamierza przywrócić budynkowi dawny blask, a w jego wnętrzu urządzić kawiarnię artystyczną.

MALARKA I NAUCZYCIELKA KILKU POKOLEŃ

Anna Natorff była malarką, poetką, ilustratorką oraz pedagogiem. Pracowała jako nauczycielka plastyki, m.in. w mińskim liceum i dzisiejszym Zespole Szkół Ekonomicznych. Pełniła również funkcję kierowniczkę internatu. Dawni uczniowie wspominają ją jako osobę pogodną, serdeczną i otwartą, a zarazem jako nauczycielkę, która wymagała samodzielnego myślenia, nie unikała trudnych pytań i zachęcała młodych ludzi do uważniejszego patrzenia na świat.

Jej malarstwo rodziło się z zachwytu nad naturą i kolorem. Na płótnach pojawiały się drzewa, kwiaty i pejzaże, w których szczególną rolę odgrywały światło i nastrój. Malarstwo i poezję artystka nazywała swoimi

największymi namiętnościami. Były dla niej osobistym pamiętnikiem, ucieczką od codzienności, a także sposobem niesienia pomocy innym.

W latach 70., 80. i 90. prezentowała prace na licznych wystawach zbiorowych oraz indywidualnych. Jej obrazy można było oglądać nie tylko w Mińsku Mazowieckim, lecz także m.in. w Warszawie, Siedlcach, Lublinie, Wrocławiu, Gdyni i Zakopanem. Pokazywano je również w Kopenhadze oraz w słowackim Bardejowie. Wiele płócien trafiło do prywatnych kolekcji w Europie, Australii i Stanach Zjednoczonych.

Za działalność pedagogiczną i społeczną Anna Natorff otrzymała liczne wyróżnienia. Uhonorowano ją m.in. Złotą Odznaką Związku Nauczycielstwa Polskiego, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 40-lecia Polski Ludowej oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

NOWE ŻYCIE STARYCH ŚCIAN

Kilka dni temu Urząd Miasta poinformował o planach włączenia dawnego domu i pracowni Anny Natorff do przyszłych przedsięwzięć rewitalizacyjnych. Zgodnie z przedstawioną koncepcją drewniany budynek miałyby zmienić się w otwarty Dom Spotkań, łączący funkcje przestrzeni kulturalnej, miejsca sąsiedzkiej integracji i kameralnej kawiarni artystycznej.

Miasto zwróciło się także do mieszkańców z prośbą o udostępnienie fotografii, wspomnień i anegdot



Drewniany dom był pracownią artystki.

fot. Urząd Miasta

związanych z domem oraz jego dawnymi gospodarzami. Apel spotkał się z dużym zainteresowaniem. W mediach społecznościowych pojawiło się kilkadziesiąt komentarzy i setki reakcji. Powracały w nich określenia „dom z duszą” i „miejsce z klimatem”. Wiele osób podkreślało, że podobnych przykładów dawnej drewnianej zabudowy pozostało w Mińsku bardzo niewiele.

Wspomnienia mieszkańców pokazują, że dom u zbiegu Kościuszki i Daszyńskiego był czymś więcej niż prywatnym adresem artystki. Mińszczanie pamiętają ukwiecone obejście, pracownię pełną obrazów i wizyty u rodziny Natorffów. Według ich relacji na podwórku funkcjonował niewielki warsztat samochodowy prowadzony przez męża malarki. W budynku lub jego najbliższym sąsiedztwie miały działać także kwaciarnia, sklep z zabawkami oraz jedno z pierwszych w mieście automatów do gry, nazywanych wówczas flipperami.

To właśnie takie drobne obrazy – kwiaty przed domem, zapach farb w pracowni, dzieci zatrzymujące się przy automatach – sprawiają, że historia miejsca nabiera życia. Nie składa się już tylko z dat i nazwisk, ale z codziennych doświadczeń kilku pokoleń mieszkańców.

Entuzjazmowi towarzyszyły jednak pytania o szczegóły. Mieszkańcy chcieli wiedzieć, na jakim etapie znajduje się przedsięwzięcie, jaki jest status prawny nieruchomości i czy podczas renowacji zostaną zachowane charakterystyczne elementy budynku. Niektórzy wyrażali również żal, że dom przez lata niszczał. Urząd Miasta wyjaśnia, że na obecnym etapie Dom Spotkań pozostaje jedynie koncepcją związaną z przyszłymi projektami rewitalizacyjnymi. Konkretnie decyzje jeszcze nie zapadły.

TWÓRCZOŚĆ ANNY NATORFF NADAL INSPIRUJE

W 2025 roku uczniowie mińskiego Liceum Sztuk Plastycznych przygotowali wystawę „Śladami Anny Natorff. Artystyczna podróż przez pokolenia”. Młodzi twórcy nie kopiowali obrazów artystki, lecz inspirowani jej dorobkiem, poszukiwali własnego języka wyrazu.

Szansę na nowe życie otrzymuje teraz także jej dawny dom. Jeśli plany miasta zostaną zrealizowane z poszanowaniem historii tego miejsca, dawna pracownia może ponownie otworzyć się na sztukę i stać się przestrzenią rozmów, wystaw oraz sąsiedzkich inicjatyw.

TOMASZ MARKIEWICZ



NIETRZEŻWY KIEROWCA W SULEJÓWKU

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Mińsku Mazowieckim zatrzymali w **Sulejówku** 48-letniego kierowcę Hyundai. Badanie wykazało, że mężczyzna miał w organizmie ponad 3 promile alkoholu. Funkcjonariusze zatrzymali mu prawo jazdy. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

NARKOTYKI PRZY 23-LATKU

Policjanci w **Mińsku Mazowieckim** zatrzymali 23-letniego mężczyznę. Funkcjonariusze znaleźli przy nim 0,59 grama marihuany oraz 1,09 grama amfetaminy. Sprawa znajdzie swój finał w sądzie.

PIJANY KIEROWCA BEZ UPRAWNIENI

W **Grodzisku** policjanci z mińskiej drogówki zatrzymali 52-letniego kierowcę Peugeot. Badanie wykazało ponad 2,5 promila alkoholu w jego organizmie. Okazało się również, że mężczyzna nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami. Teraz odpowie przed sądem.

26-LATEK Z MEFEDRONEM

Policjanci z Ognia Patrolowo-Interwencyjnego Komendy Powiatowej Policji w **Mińsku Mazowieckim** zatrzymali na terenie miasta 26-letniego mężczyznę. Miał przy sobie 1,68 grama mefedronu.

14-LATEK ZATRZYMANY NA MOTOROWERZE

12 września w **Długiej Szlachce** policjanci zatrzymali do kontroli 14-letniego kierującego motorowerem. Nastolatek nie posiadał uprawnień do kierowania, a pojazd nie miał OC oraz badania technicznego. Sprawa nastolatka zostanie skierowana do Sądu Rodzinnego. **(T.MARK)**

Nad torami i pod torami. Inwestycje kolejowe w Mrozach, Cegłowie i Halinowie. Wiadukt, dwa tunele i miliony do zdobycia

Powiat miński otrzymał dofinansowanie na budowę trzech przepraw, które pozwolą kierowcom przejechać nad lub pod linią kolejową nr 2 bez zatrzymywania się przed szlabanami. W Mrozach ma powstać wiadukt, natomiast w Cegłowie i Halinowie planowane są tunele.

Jak poinformował podczas sesji starosta **Remigiusz Górniak**, inwestycje z powiatu mińskiego znalazły się wśród 29 projektów zakwalifikowanych do ogólnopolskiego programu poprawy bezpieczeństwa na liniach kolejowych.

Według informacji przedstawionych przez starostę dofinansowanie ma wynieść od 13 do 14 mln zł w przypadku wiaduktu w Mrozach, niespełna 15 mln zł dla tunelu w Cegłowie oraz 25 mln zł dla tunelu w Halinowie. Pieniądze z programu kolejowego pokryją jednak tylko część kosztów. Samorządy muszą więc znaleźć brakujące miliony w innych źródłach.

Powiat złożył wnioski o dodatkowe pieniądze z programu wspierającego infrastrukturę, która może służyć za-

równy mieszkańcom, jak i wojsku. Chodzi o nieoprocentowaną pożyczkę udzielaną bez prowizji, z możliwością umorzenia nawet 30 proc. zadłużenia. Jak wyjaśnił starosta, inwestycje finansowane w ten sposób będzie można realizować do 2034 roku.

Aby starać się o te pieniądze, powiat musiał uzyskać pozytywną opinię Ministerstwa Obrony Narodowej. Takie zgody otrzymały wszystkie trzy planowane inwestycje, w Mrozach, Cegłowie i Halinowie. Wcześniej konieczne było jednak wprowadzenie zmian w projektach. Obiekty mają mieć większą nośność, a ich wymiary muszą pozwalać na przejazd ciężkiego sprzętu wojskowego.

Wnioski trafiły już do Banku Gospodarstwa Krajowego. Podczas sesji starosta mówił, że ich rozpatrzenie może potrwać miesiąc lub dwa. Liczy, że do końca października powiat otrzyma wstępne potwierdzenie przyznania pieniędzy.

Nawet po połączeniu kolejowego dofinansowania z częściowo umarżalną pożyczką nie uda się pokryć wszystkich kosztów. Potrzebne będą również pieniądze z budżetów gmin.

Starosta przedstawił to na przykładzie Cegłowa.

Budowa tunelu ma kosztować około 50 mln zł, a wkład PKP PLK wyniesie około 14 mln zł. Do zdobycia pozostanie więc mniej więcej 36 mln zł. Powiat wystąpił o pożyczkę w wysokości 20 mln zł, a pozostałą część kosztów miałyby podzielić się powiat i gmina.

Znalezienie kilkunastu milionów złotych będzie dużym wyzwaniem zarówno dla Cegłowa, jak i dla Mrozów. Jeszcze więcej pieniędzy może pochłonąć inwestycja w Halinowie, ponieważ do kosztów budowy trzeba doliczyć wykup niezbędnych gruntów. Powiat zapowiada, że wspólnie z zainteresowanymi gminami będzie szukał kolejnych możliwości zdobycia pieniędzy.

TOMASZ MARKIEWICZ



Remigiusz Górniak

fot. arch.

500 lat historii Kuflewa na jednej wystawie

Historia Kuflewa i okolic stanie się tematem nowej wystawy czasowej, która zostanie otwarta **24 września o godz. 17.00** w Gminnej Bibliotece Publicznej w Mrozach. Ekspozycja została przygotowana z okazji 500. rocznicy nadania Kuflewowi praw miejskich.

Podczas spotkania otwierającego wystawę **Maciej Stelmaszczyk**, członek Drużyny Rekonstrukcji Historycznej Witezie z Uroczyska, opowie o codziennym życiu mieszkańców miast w XVI wieku. Będzie to okazja, aby dowiedzieć się, jak wyglądała rzeczywistość ludzi żyjących w czasach, gdy Kuflew otrzymywał prawa miejskie.

Akt lokacyjny Kuflewa podpisał 25 września 1526 roku król Zygmunt I Stary. Wydarzenie było związane z włączeniem Mazowsza do Korony Polskiej, a utworzenie miasta Kuflew stało się jedną z pierwszych decyzji podjętych przez monarchę na Mazowszu.

Wystawa opowiada nie tylko o sa-

mych Kuflewie, lecz także o dziejach całej ziemi kuflewskiej, która obejmowała miejscowości znajdujące się dziś na terenie gmin Mrozy i Cegłów.

Ekspozycji towarzyszą dwie publikacje. Pierwszą jest katalog zawierający najważniejsze informacje o historii ziemi kuflewskiej. Drugą przygotowano z myślą o najmłodszych. To kolorowanka przybliżająca dzieje lokalnej małej ojczyzny. Obie publikacje uczestnicy spotkania będą mogli otrzymać bezpłatnie.

Po otwarciu wystawa oraz przygotowane materiały trafią także do przedszkoli i szkół. Podczas spotkań z dziećmi i młodzieżą organizatorzy opowiedzą o najważniejszych wydarzeniach z bogatej historii Kuflewa i okolic.

Wystawa oraz publikacje powstały w ramach projektu „Narodowa historia w mikroskali. Kuflew 1526–2026”. Przedsięwzięcie otrzymało dofinansowanie z Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach programu „Patriotyzm Jutra”. **(T.MARK)**

0 powiecie mińskim czytaj też na str. 15



BIURO OGŁOSZEŃ

**Mrozy, Kiosk „Mrozer”,
ul. Armii Krajowej 6**

Marcin Pasik: Nie przynosimy gotowej decyzji, ale innowacyjne pomysły, które mogą...

Zatrzymać śmieciową drożyznę

O rosnących kosztach systemu gospodarki odpadami i problemach z segregacją pisaliśmy w tekście na stronie 11. Na opisanym tam posiedzeniu komisji Marcin Pasik z PUIK przedstawił radnym coś więcej niż diagnozę: cztery konkretne kierunki, które jego zdaniem warto przeanalizować, jeśli miasto chce zatrzymać wzrost opłat za śmieci. - Nie przynosimy dziś gotowej decyzji. Przynosimy dane i punkt wyjścia do rozmowy – zapowiedział Marcin Pasik, otwierając prezentację.

Pierwszy kierunek nie wymaga żadnej inwestycji, tylko zmiany nawyków mieszkańców. Z wyliczeń PUIK wynika, że każdy punkt procentowy spadku udziału odpadów zmieszanych oznacza około 54 tony mniej odpadów najdroższych do zagospodarowania, co przekłada się na oszczędność rzędu 41 tys. zł

- To wyliczenie jest ilustracyjne, nie jest prognozą - zastrzega w rozmowie z „TS” **Marcin Pasik**. To pokazuje tylko rząd wielkości przy założeniu, że łączna masa odpadów się nie zmienia. Ale kierunek jest jasny: segregacja ma największy potencjał, tylko najwolniejszy efekt.

Marcin Pasik na komisji podkreślał, że problem leży przede wszystkim w zabudowie wielorodzinnej.

- W domu jednorodzinnym łatwo zidentyfikować, czyj jest kosz. Przy wspólnym gnieździe śmietnikowym na kilka bloków czy nawet kilka wspólnot, nikt nie jest w stanie wskazać, kto psuje segregację całej klatki. I dlatego koszty rosną szybciej, niż udaje nam się je ograniczać - wyjaśnia prezes PUIK.

KODY I NAKLEJKI DLA FIRM

Drugi pomysł Marcina Pasika dotyczy nieruchomości niezamieszkałych, czyli głównie firm (jest ich w mieście 542, wobec 3240 nieruchomości zamieszkałych). Dziś opłata naliczana jest od zadeklarowanej liczby worków (80 l - 25,33 zł, 120 l - 38 zł, 240 l - 76 zł), ale nikt, łącznie z samym PUIK, nie jest w stanie zweryfikować, czy deklaracja odpowiada rzeczywistości.

- Worek bez oznaczenia to worek, którego nie da się przypisać do żadnej konkretnej nieruchomości - tłumaczy Marcin Pasik. - Kierowca odbiera „na oko”, nie ma jak sprawdzić, czy liczba worków zgadza się z tym, co firma zadeklarowała. To nie jest zarzut wobec

przedsiębiorców, to po prostu luka, której dziś nie potrafimy zamknąć.

Propozycja PUIK: firma zgłasza, ile odpadów chce oddawać, otrzymuje odpowiednią pulę naklejek z kodem. Jedna naklejka odpowiada jednemu 40-litrowemu workowi, możliwe są wielokrotności. Kod skanowany jest przy odbiorze i trafia do ewidencji w tablecie kierowcy. Jeśli zużycie puli zbliża się do 80 procent, przedsiębiorca może ją zwiększyć.

- System kodów jest drogim rozwiązaniem, ale się sprawdza - ocenia Marcin Pasik, przywołując przykłady Cieszyńska, Strzelec Opolskich, Lęborka, Suchoj Beskidzkiej i Jedwabna, gdzie podobne mechanizmy już działają, choć w różnym zakresie. Osobno wspominał o Ciechanowie, gdzie wdrożono inny, droższy system: zamykane pojemniki z kodem QR dla wszystkich mieszkańców, nie tylko firm. Ten system podniósł poziom segregacji z 10 do 90 procent. - Nie sugerujemy, że przy 542 podmiotach osiągniemy identyczny skok. To inna skala, inny koszt. Przywołujemy to jako punkt odniesienia, nie gotowy wzorzec.

Burmistrz **Iwona Kublik** poparła ten kierunek na komisji, zaznaczając, że system kodów jest do przemyslenia i „nie jest aż tak kosztowny” i że „to dobry kierunek, jeśli chodzi o prowadzących działalność gospodarczą.”

Marcin Pasik wyjaśnił, że PUIK nie zaczynałby od zera.

- Aplikacja EkoMonitor, która w chwili obecnej jest wdrażana, ma już w bazie sto procent nieruchomości zamieszkałych, testy terenowe ewidencji w śmieciarkach są w toku. Baza niezamieszkałych dopiero się buduje, i to nie jest opóźnienie po naszej stronie tylko zależy od tego, jak szybko urząd przekazuje nam dane z poszczególnych rejonów.

KOMPOSTOWNIA ZAMIAST ZUO

Trzeci kierunek to częściowe przejęcie zagospodarowania odpadów przez PUIK, zamiast oddawania całości do Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów. Chodzi przede wszystkim o frakcję bio i zieloną, której cena w ZUO wynosi dziś 408 złotych za tonę i wzrosła od 2021 roku o 104 procent.

- Mamy już częściowe zaplecze: doświadczenie z PSZOK, flotę, logistykę tras - wylicza Marcin Pasik. - W tegorocznym planie inwestycyj-

nym mamy zapisane przygotowanie dokumentacji formalno-prawnej pod budowę kompostowni. To nie jest pomysł znikąd, to pierwszy krok, który już podjęliśmy.

Prezes PUIK zaznacza jednak wyraźnie granice tego rozwiązania: - Kompostownia obejmie tylko część strumienia. Odpady zmieszane, czyli dwie trzecie całej masy, i tak trafiają do ZUO. To nie jest przebudowa systemu, to jego uzupełnienie. I trzeba uczciwie powiedzieć: dziś nie mamy ani kosztorysu, ani analizy opłacalności. Proces uzyskania pozwoleń będzie wieloletni.

Z osobnego rozeznania ofertowego PUIK wynika, że część frakcji dałoby się już dziś skierować do tańszych instalacji zewnętrznych niż ZUO, np. makulaturę do zakładu w Białej Podlaskiej za 36 zł za tonę zamiast 490 zł, czy opony do instalacji w Poniatowej za 330 zł zamiast 954 zł.

- Trzeba jednak doliczyć koszt transportu, którego w tym zestawieniu nie wyceniliśmy, i sprawdzić dostępność mocy przerobowych - podkreśla Marcin Pasik. - Nie każda frakcja ma tańszą alternatywę. Gruz i odpady kuchenne wypadają w ZUO relatywnie korzystnie, to też trzeba powiedzieć uczciwie.

NAJDALEJ IDĄCY POMYSŁ: SPÓŁKA SIOSTRA

Czwarty, najbardziej strukturalny pomysł, to wydzielenie segmentu odpadowego z PUIK do osobnej spółki, w całości należącej do miasta. Dziś PUIK to jeden podmiot obsługujący cztery segmenty naraz: wodę, ścieki, ciepło i odpady. Gospodarka odpadami komunalnymi (ZZOK) odpowiada w nim za około 14 % przychodów całej spółki: 4,73 mln zł z 33,87 mln zł w 2025 roku. Propozycja PUIK zakłada rozdzielenie tej struktury na dwa podmioty, oba w stu procentach należące do miasta: dotychczasowy PUIK, skupiony na wodzie, ściekach i ciepłe, oraz nową, odrębną Spółkę Odpadową, która jednoznacznie identyfikowałaby koszty odbioru i zagospodarowania odpadów.

- Wydzielenie osobnej spółki nie zmienia rzeczywistości gospodarczej i nie generuje ani jednej dodatkowej złotówki kosztów - mówi Marcin Pasik.

Z prezentacji PUIK wynika, że wydzielenie miałyby zmienić sytuację w czterech konkretnych obszarach, w tym w przejrzystości kosztów seg-



Marcin Pasik fot. MC

mentu odpadowego czy kontroli rentowności, bo po wydzieleniu byłby to wynik bezpośredni, porównywalny rok do roku.

- To nie jest pomysł o gotowej rekomendacji, to jest zestawienie: co mamy dziś i co zmieniłoby wydzielenie - zaznacza Marcin Pasik, podkreślając: Byłby ten sam zarząd, księgowość i ci sami pracownicy.

Spółka mogłaby działać w trybie in-house (powierzenie zadań własnej spółce lub podmiotowi bez konieczności przeprowadzenia otwartego przetargu - od red.), ale wiąże się to jednak z konkretnymi wymogami ustawowymi. Warunki formalne to przede wszystkim: prowadzenie ponad 90 % działalności na rzecz gminy-właściciela oraz brak udziału kapitału prywatnego w spółce. Oba, zdaniem prezesa PUIK, możliwe są do spełnienia przy 100% udziale miasta.

W przygotowanej prezentacji są dwie analizy, których jeszcze nie przeprowadzono, dotyczące wpływu wydzielenia na 10,21-procentowy udział miasta w ZUO Siedlce oraz kosztów utworzenia i utrzymania nowego podmiotu.

- Nie mówimy dziś radnym: twórcie spółkę córkę. Mówimy: dane, które pokazaliśmy, sprawiają, że ten kierunek wart jest zbadania. Ostateczna rekomendacja powinna wyjść z dalszej analizy prawnej i finansowej, a nie z naszej prezentacji - mówi Marcin Pasik i dodaje: - Żaden z tych czterech kierunków nie jest szybką wygraną bez dodatkowej pracy. Segregacja ma największą skalę, ale wymaga czasu. Dywersyfikacja instalacji jest najszybsza do wdrożenia, ale ograniczona do pojedynczych frakcji. Reszta to decyzje na miesiące, nie na dziś.

MILENA CELIŃSKA



POSZUKIWANIA 73-LATKA

5 września około godz. 18.40, 73-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego wyszedł z domu, nie informując bliskich, dokąd idzie. Ze względu na jego stan zdrowia zacho-

dziła obawa, że może potrzebować natychmiastowej pomocy. Po otrzymaniu zgłoszenia policjanci przy wsparciu okolicznych jednostek OSP szybko rozpoczęli poszukiwania. W działaniach uczestniczyli także operator drona oraz przewodnik z psem służbowym z węgrowskiej KPP. Poszukiwany został odnaleziony. 73-latek znajdował się w polu kukurydzy, gdzie leżał i nie był w stanie samodzielnie się podnieść. Policjanci wynieśli mężczyznę z pola do drogi, a następnie wezwali na miejsce zespół ratownictwa medycznego.

ŚMIERTELNE POTRĄCENIE

9 września na ulicy **Oleksiaka Wichury w Sokołowie Podlaskim** doszło do tragicznego wypadku drogowego z udziałem samochodu ciężarowego i rowerzystki.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 44-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego, kierujący samochodem ciężarowym Man, podczas skręcania zderzył się z 56-letnią rowerzystką. W wyniku odniesionych obrażeń kobieta poniosła śmierć na miejscu. Pod nadzorem prokuratora prowadzone były czynności mające na celu dokładne wyjaśnienie przebiegu i wszystkich okoliczności tego zdarzenia.

UCIEKAŁ PRZED POLICJĄ

9 września na ul. **Piłsudskiego w Sokołowie Podlaskim**, policjanci Wydziału Ruchu Drogowego zauważyli kierującego hulajnogą elektryczną marki KuKirin, który pomimo znajdującej się w tym miejscu drogi dla rowerów, poruszał się jezdnią. Funkcjonariusze wydali mu wyraźne polecenie zatrzymania się we wskazanym miejscu. 20-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego nie zastosował się do polecenia i podjął próbę ucieczki, w trakcie której uderzył w prawidłowo jadący samochód marki Hyundai, którym kierowała 56-letnia mieszkanka powiatu sokołowskiego.

Za popełnione wykroczenia mężczyzna został ukarany mandatem o łącznej wysokości 5000 złotych.

(mc)

Policja ostrzega: Nieodpowiedzialna zabawa może zakończyć się tragedią.

Petarda nie jest zabawką

Sokołowską policję niepokoi rosnąca liczba zgłoszeń dotyczących młodzieży rzucającej petardy w samochody i do klatek schodowych. Funkcjonariusze ostrzegają: chwila brawury może skończyć się tragedią, a sprawcy muszą liczyć się z poważnymi konsekwencjami prawnymi.

W ostatnich dniach policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Sokołowie Podlaskim odnotowują wzrost incydentów z udziałem materiałów pirotechnicznych. Młodzież nie tylko odpala petardy w miejscach publicznych, ale coraz częściej wrzuca je pod przejeżdżają-

jące pojazdy i do klatek schodowych budynków mieszkalnych.

- Takie zachowanie może stworzyć realne zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi, a także doprowadzić do uszkodzenia mienia - mówi mł. asp. **Aneta Szurowska** z KPP Sokołów Podlaski.

Funkcjonariusze zwracają uwagę, że petarda rzucona pod koła jadącego auta potrafi wystraszyć kierowcę, wywołać gwałtowny odruch i doprowadzić do groźnego wypadku. Z kolei używanie środków pirotechnicznych w pobliżu bloków czy wrzucanie ich do klatek grozi nie tylko zniszczeniem mienia, ale też pożarem i obrażeniami ludzi.

- Petardy i inne wyroby pirotechniczne nie są zabawkami. Ich niewłaściwe użycie może skutkować poważnymi obrażeniami, w szczególności poparzeniami, urazami dłoni, twarzy, oczu oraz uszkodzeniem słuchu - podkreśla rzeczniczka policji i apeluje do młodych ludzi o rozważę. - Chwila zabawy lub chęć zaimponowania rówieśnikom może zakończyć się poważnym wypadkiem i konsekwencjami prawnymi.

Nie mniej ważny głos kierują policjanci do rodziców i opiekunów, by rozmawiali z dziećmi i młodzieżą o zagrożeniach związanych z niewłaściwym używaniem materiałów pi-

rotechnicznych oraz zwracali uwagę na to, w jaki sposób ich podopieczni spędzają wolny czas.

Jak zaznacza mł. asp. Aneta Szurowska, służby reagują na każde zgłoszenie.

W zależności od okoliczności, nieodpowiedzialne używanie materiałów pirotechnicznych może wiązać się z odpowiedzialnością prawną, a w przypadku osób nieletnich sprawa może znaleźć swój finał przed sądem rodzinnym - dodaje rzeczniczka.

Policja prosi też mieszkańców o czujność.

- Jeżeli jesteście świadkami nie-

bezpiecznych zachowań związanych z używaniem petard, szczególnie rzucania ich w kierunku ludzi, pod pojazdy czy do budynków, nie pozostawajcie obojętni. W sytuacji bezpośredniego zagrożenia należy powiadomić służby, dzwoniąc pod numer alarmowy 112 - przypomina mł. asp. Aneta Szurowska i kończy stanowczo - Nie pozwólmy, aby nieodpowiedzialna „zabawa” zakończyła się tragedią. Rozsądek i odpowiedzialność mogą zapobiec nieszczęściu. (mc)

0 powiecie sokołowskim czytaj też na str. 2, 9, 11





POD KOMISARIATEM

10 września w Łochowie mieszkaniec Warszawy, kierując pojazdem marki Volkswagena, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującej Peugeotem. Doszło do zderzenia pojazdów oraz uszkodzenia ogrodzenia Komisariatu Policji. Nikt nie doznał obrażeń. (DK)

KRONIKA STRAŻACKA

POCHYŁONE DRZEWO

9 września strażacy interweniowali w Jaczewie (gm. Korytnica), gdzie drzewo niebezpiecznie pochyliło się w stronę ogrodzenia i skrzynki elektrycznej. Potrzebny był podnośnik. Działania polegały na sukcesywnym odcinaniu za pomocą pilarek konarów zagrażających upadkiem. Po odcięciu konarów usunięto je na pobocze. Osobę zgłaszającą poinformowano o potrzebie zgłoszenia sytuacji w urzędzie gminy w celu oceny pozostawionych drzew. W akcji uczestniczyło 8 ratowników i 2 pojazdy.

ZATRZYMANIE KRAŻENIA

11 września strażacy ruszyli do Nowej Trzcianki (gm. Grębków), gdzie doszło do nagłego zatrzymania krążenia u mężczyzny. Ratownicy OSP Gałki udzielali poszkodowanemu kwalifikowanej pierwszej pomocy. Na miejsce dojechały też zastęp JRG oraz policja i zespół ratownictwa medycznego. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon poszkodowanego.

Do podobnego zdarzenia doszło 12 września w Stoczku. Przybyli na miejsce strażacy prowadzili rozpoczętą przez rodzinę resuscytację krążeniowo-oddechową, którą następnie kontynuował zespół ratowników medycznych. Niestety, ratownicy stwierdzili zgon mężczyzny. (DK)

Małgorzata Kalicińska w Klubie Seniora w Grębkowie

Opowieści o życiu zwyczajnym

Pisarka Małgorzata Kalicińska spotkała się 3 września ze swoimi czytelnikami w bibliotece w Grębkowie.



Uczestniczki spotkania z Małgorzatą Kalicińską

fol. arch. GBP Grębków

MiGOK Łochów zaprasza.

Lucyna w starym kinie

„Czy Lucyna to dziewczyna?“, polska komedia z 1934 roku, to kolejna propozycja na spotkanie z dawnym filmem w Kinie Łochów. Film będzie można obejrzeć w czwartek 17 września o godz. 18.

„Kino Retro w Małym Kinie“ to cykl projekcji oraz wydarzeń towarzyszących organizowanych przez Miejski i Gminny Ośrodek Kultury w Łochowie. Cykl poświęcony jest klasyc polskiego kina i popularyzuje dziedzictwo filmowe, prezentując je w atrakcyjnej, współczesnej formie.

Drugą edycję „Kino Retro w Małym Kinie“ w Łochowie otworzył 27 sierpnia obraz „Dla Ciebie, Polsko“, polski film niemy z 1920 roku opowiadający o wojnie polsko-bolszewickiej.

– Spotkanie było okazją do przypomnienia jednego z najstarszych zachowanych przykładów polskiego

kina oraz przybliżenia publiczności kontekstu historycznego i artystycznego filmu. Wprowadzenie przygotował filmoznawca dr Piotr Zdunkiewicz. Wyjątkową oprawę seansu zapewnił Marek Kacprzak, występujący jako Green Jesus – informuje MiGOK. – Projekcja pokazała, że kino sprzed ponad stu lat nadal może być inspirujące dla współczesnej publiczności. Połączenie filmu, historii oraz muzyki na żywo stworzyło wyjątkową atmosferę i pozwoliło spojrzeć na początki polskiej kinematografii z nowej perspektywy.

Film „Czy Lucyna to dziewczyna?“ to komedia pomyłek. Lucyna, młoda pani inżynier po studiach w Paryżu, przebiera się za mężczyznę, by dostać pracę w firmie ojca. Okazuje się, że będzie współpracować z przystojnym inżynierem... (DK)

– Spotkanie rozpoczęliśmy od wymiany książek, a następnie wspólnie przygotowaliśmy pyszny poczęstunek, o który zadbały Anna Coman, Anna Kuźawska i Anna Mandes. Serdecznie dziękujemy za zaangażowanie i przygotowanie tak smacznego posiłku – relacjonuje dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Grębkowie, Wanda Miszczak.

Małgorzata Kalicińska debiutowała w 2006 roku powieścią „Dom nad rozlewiskiem“. W kolejnych latach ukazały się kolejne tomy sagi: „Powroty nad rozlewiskiem“ oraz „Miłość nad rozlewiskiem“. Książki odniosły ogromny sukces i doczekały się ekranizacji w postaci popularnego serialu telewizyjnego.

– Twórczość Małgorzaty Kalicińskiej to przede wszystkim opowieści o zwyczajnym życiu, rodzinie, miłości, przyjaźni, relacjach między ludźmi

i poszukiwaniu własnego miejsca w świecie. Autorka potrafi z dużą wrażliwością i ciepłem pokazywać zarówno radości, jak i trudniejsze chwile codzienności – ocenia Wanda Miszczak. – Podczas spotkania Pani Małgorzata w bardzo ciekawy sposób opowiedziała o początkach swojej kariery pisarskiej, inspiracjach, codziennym życiu oraz swojej twórczości. Nie zabrakło osobistych wspomnień, historii i anegdot.

– Po opowieści autorki przyszedł czas na pytania. Rozmowa była niezwykle interesująca i serdeczna. Nasi goście chętnie pytali o książki, pisanie, bohaterów oraz inspiracje pisarki – czytamy w relacji. – Dziękujemy Pani Małgorzacie Kalicińskiej za piękne i inspirujące spotkanie, a wszystkim uczestnikom za obecność i stworzenie wspaniałej atmosfery. (DK)



Projekcja filmu „Dla Ciebie, Polsko“ odbyła się w amfiteatrze w Parku Dębinka.

fol. arch. MiGOK Łochów

Mazowieckie Święto Chleba w Węgrowie Konkursy i śpiew

W niedzielę 20 września 2026 roku na Rynku Mariackim w Węgrowie odbędzie się Mazowieckie Święto Chleba.

Świętowanie rozpocznie się o godzinie 12 mszą w Bazylice Mniejszej. Później uczestnicy uroczystości przemaszerują w okolice sceny, gdzie gości powitają burmistrz Paweł Marchela i Zespół Ludowy Węgrowianie.

Około godz. 14 poznamy laureatów konkursu „Najpiękniejsze ogrody i balkony“. Od godz. 14.20 rozpoczną się występy wokalne solistek i zespołów. Usłyszymy Karolinę Bajer, Zuzannę Zabadałę oraz Monikę Doktorską, a także Zespół Śpiewa-

czy Sadowianki i zespół Art Senior. O godz. 16 wystąpi zespół Tenno.

O godzinie 18 zaplanowano wręczenie nagród w konkursach „Najsmaczniejszy chleb wiejski“ oraz „Najpiękniejszy wieniec dożynkowy“.

Muzycznym zamknięciem niedzieli w Węgrowie będą wieczorne występy zespołów 4Ever (godz. 19) oraz Pogwizdani (godz. 20).

Mazowieckiemu Świętu Chleba tradycyjnie będzie towarzyszyć Jarmark Ludowy ze stoiskami pełnymi zdrowej żywności – chlebów, serów, wędlin i innych regionalnych wyrobów. Na najmłodszych będzie czekała strefa zabaw. (DK)



Konkurs fotograficzno-filmowy Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie Piękno użyteczne

To już naprawdę ostatni moment. Zostało tylko kilka dni, by zgłosić swoją pracę do konkursu „Piękno użyteczne“. Termin przyjmowania prac upływa 24 września.

Do udziału w otwartym konkursie zaprasza Stowarzyszenie Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie. Zadaniem uczestników jest stworzenie dzieła nawiązującego do historii, kultury i sztuki Węgrowa, promującego miasto w oparciu o jego dziedzictwo historyczne i zasoby kulturowe.

Prace można zgłaszać w dwóch kategoriach: fotografii, w minimalnym formacie A4, oraz krótkiego filmu (rolki) o długości do 1,5 minuty. Każdy uczestnik może zgłosić tylko jeden projekt.

Aby wziąć udział w konkursie, należy dostarczyć pracę wraz z wy-

pełnioną i podpisaną kartą zgłoszenia (imię, nazwisko, adres, telefon, e-mail) do organizatora, czyli Centrum Dialogu Kultur przy ul. T. Kościuszki 27a w Węgrowie. Filmy należy złożyć na nośniku zewnętrznym – pendrive lub płycie CD/DVD. Nieprzekraczalny termin składania prac upływa 24 września 2026 roku o godzinie 17.00. W przypadku ich wysłania pocztą lub kurierem liczy się data faktycznego dostarczenia przesyłki do organizatora – prace, które dotrą po terminie, nie zostaną rozpatrzone. Lepiej więc nie zwlekać ze zgłoszeniem.

Na zwycięzców czekają nagrody pieniężne – po 600 zł (brutto) w każdej z dwóch kategorii. Komisja konkursowa może dodatkowo przyznać wyróżnienia w formie dyplomów. Wszystkie zgłoszone prace zostaną zaprezentowane na wystawie w Centrum Dialogu Kultur.

Wyniki konkursu poznamy 26

PIĘKNO UŻYTECZNE



Stowarzyszenie Centrum Dialogu Kultur zaprasza
**KONKURS NA FOTOGRAFIĘ
I FILMIK O WĘGROWIE**
KTÓRY MOŻE PROMOWAĆ NASZE MIASTO

września o godz. 18 podczas wernisażu w Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie. Prace konkursowe nie będą odsyłane uczestnikom. Będzie można je natomiast odebrać osobiście do 20 grudnia.

Pełny regulamin konkursu oraz karta zgłoszenia dostępne są na stronie www.wegrow-cdk.pl i na Facebooku Centrum Dialogu Kultur (/CDK/). W razie dodatkowych pytań można kontaktować się telefonicznie pod numerem 667 684 406 lub mailowo pod adresem rpostek@interia.pl. (DK)

Trybocznik SIEDLECKI

REKLAMA

16-22 września 2026 r. NR 37

OLGROS www.olgros.pl

OLEJ NAPĘDOWY OLEJ OPAŁOWY

z dostawą do KLIENTA

SPRZEDAŻ PALIW I ZBIORNIKÓW
609 980 480 • 609 737 600

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6:00-21:00 www.tank-ol.pl

BUDEXPOL S.J. 506-20-20-50
25-632-96-37
Iżanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

PROMOCYJNE RABATY:

do 30 września 2026r. **40% na okna avante® okna**

Sprzedajemy okna, drzwi, bramy
spełniające wymagania
dotacji **Czyste Powietrze**

www.budexpol.siedlce.pl

ŻWIR BETON

WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

ANMAR www.anmar-dachy.pl

POKRYCIA DACHOWE

GARWOLIŃSKA 43, Siedlce, tel. 25 643 54 81

Materiały na dachy

Doradztwo budowlane, konsultacje

PANELE DACHOWE NA RĄBEK BLACHODACHÓWKA
DACHÓWKA CERAMICZNA BLACHA TRAPEZOWA
DACHÓWKA BITUMICZNA - GONTY, PAPA SYSTEMY RYNNOWE
STALOWE POWLEKANE I PCV OKNA DO PODDASZY

OKNA i DRZWI

żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy

Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
SONEX AGD RTV,
ul. 3 Maja 53,
tel. 25 633 36 78
- **Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Mrozy, Kiosk „Mrozer”,**
ul. Armii Krajowej 6
- **Węgrów**
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- **Łochów, PHU Migael,**
ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Nadaj ogłoszenie



P.N.U. Węglbud MATERIAŁY BUDOWLANE - WĘGIEL

Semmelrock - żwir, piach, ziemia ogrodowa

YTONG

SOLBET **CEMEX** **Transport z rozładunkiem**

www.weglobud-siedlce.pl

SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

Ośiedle „Przy Lesie”
Siedlce ul. Poziomkowa

zadzwoń na:
604-089-384
602-675-396

INWESTOR: **Węglbud** www.weglobud-siedlce.pl

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻAR paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

kom. 600 200 190

SŁAW-BUD Tworzymy jakość od 2015 roku!

Budowa, remonty i wykończenia

- Budowa i przebudowa budynków
- Ogrodzenie działek
- Nowoczesne imitacje betonowe
- Szpachlowanie, malowanie ścian
- Zabudowy gips-karton
- Glazura, terakota
- Kompleksowe inwestycje

666 521 380
konkurencyjne ceny

asfaltujemy

- wjazdy • podwórka
- parkingi • drogi dojazdowe

remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem • tłucznem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

Wójt Gminy Mokobody

informuje, iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Mokobody, w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej Gminy Mokobody zamieszczony został wykaz nieruchomości przeznaczonych do wynajęcia i dzierżawy.

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI

BETON ŻWIR WYROBY BETONOWE

508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

INFORMACJA

Starosty Sokołowskiego

Starosta Sokołowski informuje, że w dniu 4 września 2026 r. na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Sokołowie Podlaskim, ul. Wolności 23, 08-300 Sokołów Podlaski został wywieszony **wykaz nieruchomości Skarbu Państwa, położonej w obrębie Chmielew, gm. Sokołów Podlaski, oznaczonej jako działka nr 160 przeznaczonej do dzierżawy w trybie bezprzetargowym.**

Z up. Starosty
/-/ Zbigniew Czerkas
Wicestarosta

OBWIESZCZENIE
STAROSTY ŁUKOWSKIEGO

o wydaniu decyzji nr 535/2026
z dnia 26.08.2026 r.

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311) Starosta Łukowski zawiadamia, że w dniu 26 sierpnia 2026 r. na rzecz Wójta Gminy Wojcieszków, ul. Kościelna 46, 21-411 Wojcieszków **została wydana decyzja nr 535/2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi gminnej od km 0+700,00 do 1+690,54 w miejscowości Oszczepalin Pierwszy.**

Inwestycja dotyczy nieruchomości usytuowanych w miejscowości Oszczepalin Pierwszy, (obręb 0010 Oszczepalin Pierwszy, jednostka ewidencyjna 061110_2 Wojcieszków) o nr ew.: 377; 404; 367; 381; 368; 421; 449.

Z treścią decyzji oraz ze zgromadzoną dokumentacją, można zapoznać się w wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Łukowie ul. Piłsudskiego 14, pokój nr 5 od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30 – 15.30.

Stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania od decyzji do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Łukowskiego w terminie 14 dni od daty doręczenia decyzji. Zgodnie z treścią art. 49 § 2 k.p.a. zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, inne publiczne ogłoszenie lub udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej.

STAROSTA ŁUKOWSKI
(-) Dariusz Szustek

487-1p

Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich
w Warszawie

Rejon Drogowy Węgrów-Siedlce z/s w Węgrowie,
adres tymczasowy: ul. Alojzego Żagana 1, 07-100 Węgrów,
tel. (25) 792 26 57

ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż drewna opałowego (sortyment S4) pozyskanego z drzew pozyskanych w ramach inwestycji drogowych, w ilości:

Nr stosu	Lokalizacja	Sortyment	Miąższość surowca (m3) bk
I	Baza Siedlce	S4	44,64

Sortyment S4 – 44,64 m³, cena wywoławcza netto – 8 481,60 zł. (VAT 23% brutto – 10 432,37 zł)

Drewno składowane jest na bazie Obwodu Drogowego w Siedlcach, ul. Południowa 1.

Przetarg ofertowy dotyczy zakupu całego stosu. Nie ma możliwości złożenia oferty częściowej.

Z dokumentacją dla oferentów zapoznać się można w siedzibie Rejonu Drogowego, w godz. 7.00-15.00.

Oferty na wymaganym wzorze druku (do pobrania z BIP na stronie www.mzdw.pl) zawierające imię, nazwisko, adres, tel. kontaktowy oraz oferowaną kwotę nabycia należy kierować w zamkniętych kopertach z napisem „**Drewno Siedlce – oferty nie otwierać do dnia 24.09.2026 r. do godz. 10.15**” do Rejonu Drogowego w Węgrowie, ul. Alojzego Żagana 1, w terminie **do dnia 24.09.2026 r. do godz. 10.00**. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24.09.2026 r. o godz. 10.15.

OBWIESZCZENIE
STAROSTY ŁUKOWSKIEGO

o wydaniu decyzji nr 359/2026 z dnia 26.08.2026 r.

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311) Starosta Łukowski zawiadamia, że w dniu 26 sierpnia 2026 r. na rzecz Burmistrza Miasta Łuków, ul. Piłsudskiego 17, 21-400 Łuków **została wydana decyzja nr 359/2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi gminnej ulicy Gospodarskiej (nr 102386L) w miejscowości Łuków.**

Inwestycja dotyczy nieruchomości usytuowanych w Łukowie (obręb 0003 Łuków, jednostka ewidencyjna 061101_1) o nr ew.: 7380/1; 7380/3; 10981/1; 10989/1; 8889/6; 7160/11; 7160/12; 7196/2; 11392; 7242/18; 7242/15; 7240/1; 7235/8; 7239/1; 7232/7; 11391; 11017/5; 7209/1; 7132/2; 7134; 7136; 7138; 7140; 10880; 7146; 7152/1; 10910; 7153/1; 7154; 7155; 7156/4; 7157; 7159; 7161; 7160/10; 7165; 7168/3; 7170/3; 7178/3; 7183/5; 7184/3; 7185/5; 7185/8; 7193/3; 7198/2; 7200/2; 7207/3; 7207/4; 7211; 7214/2; 7216/1; 7217/2; 7219/1; 7220/2; 7222/1; 7223; 7225/1; 7228/1; 10980/2; 7243/3; 7244/1; 7245/3; 7244/7; 7240/9; 7156/5; 7209/2; 7208/1; 7206/1; 7204/1; 7202/1; 7205/7; 7196/1; 7198/1; 7200/1; 7193/2; 7195/2; 7380/2; 4484/3; 7132/1; 8889/5; 8889/3; 7242/17; 7158; 7156/7; 7145; 7173/1; 7182/1; 7231/1; 7234/1; 7237/1; 7242/16; 7242/17.

Z treścią decyzji oraz ze zgromadzoną dokumentacją, można zapoznać się w wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Łukowie ul. Piłsudskiego 14, pokój nr 5 od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30 – 15.30.

Stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania od decyzji do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Łukowskiego w terminie 14 dni od daty doręczenia decyzji. Zgodnie z treścią art. 49 § 2 k.p.a. zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, inne publiczne ogłoszenie lub udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej.

STAROSTA ŁUKOWSKI
(-) Dariusz Szustek

481-1p

INFORMACJA
STAROSTY ŁUKOWSKIEGO

Działając na podstawie art.35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. 2026, poz. 399 z późn.zm.) Starosta Łukowski informuje, że na stronie internetowej <http://splukow.bip4.e-zeto.eu> został ogłoszony oraz na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17 został wywieszony **wykaz nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Łukowskiego, oznaczonej jako działka nr 839, położonej w Jedlance, przeznaczonej do oddania w użyczenie.**

Wymieniony wykaz podlega wywieszeniu przez okres 21 dni począwszy od dnia 7 września 2026 r. do dnia 28 września 2026 r. Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Łukowie, ul. Piłsudskiego 17, pokój 54, tel. 25 798 22 03 wew.277.

STAROSTA ŁUKOWSKI
DARIUSZ SZUSTEK

485-1p

UPADŁOŚĆ KONSUMENCKA

ZGŁOŚ Z NAMI UPADŁOŚĆ !!! - 1500 zł

SPOTKANIE → ANALIZA → ZGŁOSZENIE

ul. Kazimierzowska 122

Siedlce

(naprzeciwko sądu)



MOŻEMY
CI POMÓC:

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

OBWIESZCZENIE
STAROSTY ŁUKOWSKIEGO

o wydaniu decyzji nr 327/2026 z dnia 26.08.2026 r.

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311) Starosta Łukowski zawiadamia, że w dniu 26 sierpnia 2026 r. na rzecz Burmistrza Miasta Łuków, ul. Piłsudskiego 17, 21-400 Łuków **została wydana decyzja nr 327/2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dotyczącej przebudowy i rozbudowy drogi gminnej nr 102356L – ulicy Bartniej w ramach projektu „budowa ulicy Bartniej”.**

Inwestycja dotyczy nieruchomości usytuowanych w Łukowie (obręb 0003 Łuków, jednostka ewidencyjna 061101_1) o nr ew.: 2695/1; 2695/2; 2576; 2580/5; 11038; 2619; 2477/3; 2436/1; 2605; 2586/5; 2438/1; 2438/2; 8880; 2440; 2444; 2447; 2451; 2452; 2454; 2456/2; 2457; 2459; 2461; 2463; 2465/2; 2466/2; 2468/2; 2475/2; 2481/1; 2483/2; 2487; 2489; 2495/1; 2496; 2566; 2567/3; 2569/4; 2574/3; 2575/3; 2576; 2577; 2578; 2579; 2587/2; 2589; 2590/2; 2591/1; 2628/1; 2629; 2630; 2631/2; 2632/1; 2633/1; 2634; 2635; 2636; 2637; 2638/1; 2638/2; 2639; 2640/1; 2641; 2642/3; 2642/2; 2643/1; 2644; 2646; 2647; 2648; 2653; 2655; 2657; 2658; 2660; 2662/3; 2662/6; 2663/2; 2664; 2665; 2666; 2668; 2669; 2670; 2673; 2674; 2675; 2676; 2678/1; 2678/2; 2679; 2680; 2682; 2683; 2686; 2685; 10940; 2690; 2691; 2692/1; 2693; 2986; 2985; 2649/1; 2640/2; 2649/2; 2449/1; 2442; 2436/4

Z treścią decyzji oraz ze zgromadzoną dokumentacją, można zapoznać się w wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Łukowie ul. Piłsudskiego 14, pokój nr 5 od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30 – 15.30.

Stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania od decyzji do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Łukowskiego w terminie 14 dni od daty doręczenia decyzji. Zgodnie z treścią art. 49 § 2 k.p.a. zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, inne publiczne ogłoszenie lub udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej.

STAROSTA ŁUKOWSKI
(-) Dariusz Szustek

482-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów unijnych o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (t. j. Dz. U. z 2026 r. poz. 793 ze zm.)

pn. „Budowa oświetlenia ulicznego
na ul. Szmaragdowej
w miejscowości Purzec”

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>** w terminie do dnia **28.09.2026 r. do godziny 11⁰⁰.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28.09.2026 r. o godzinie 12⁰⁰ za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

492-1p

„WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU USTNY NIEOGRANICZONYM NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI SKARBU PAŃSTWA sporządzony zgodnie z § 6 ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości(Dz. U. 2021, poz.2213)

STAROSTA ŁUKOWSKI OGŁASZA

PIERWSZY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Skarbu Państwa.

Przedmiotem sprzedaży jest niezabudowana nieruchomość gruntowa, stanowiąca własność Skarbu Państwa, położona w obrębie 0003 ŁUKÓW, gmina miejska Łuków, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków działka nr 1455/4 o powierzchni 0.0661 ha. Dla działki prowadzona jest księga wieczysta nr LU1U/00027505/4, którą prowadzi Sąd Rejonowy w Łukowie.

1. Opis nieruchomości: Nieruchomość gruntowa położona w Łukowie, w zachodniej części miasta, przy ul. Zbożowej w odległości ok.1,5 km od ścisłego centrum miasta, stanowi teren niezabudowany, nieogrodzony. Sąsiedztwo stanowi zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna i wielorodzinna oraz obszar niezabudowany, wzdłuż drogi użytkowany jest parking dla samochodów osobowych. Działka jest niezabudowana i nieogrodzona.

2. Informacja o przeznaczeniu nieruchomości do sprzedaży: Nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży z oparcia o Zarządzenie Nr 78 Wojewody Lubelskiego z dnia 13 kwietnia 2026r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości Skarbu Państwa oraz Zarządzenie Nr 27/2026 Starosty Łukowskiego z dnia 24 kwietnia 2026r. w sprawie sporządzenia i podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości gruntowej położonej w Łukowie, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 1455/4 o pow. 0,0661 ha, stanowiącej własność Skarbu Państwa, przeznaczonej do zbycia w trybie przetargowym. Dla terenu, w którym położona jest działka przeznaczona do sprzedaży obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Miasta Łuków dla terenu położonego w Łukowie pomiędzy granicami administracyjnymi miasta od strony północno-zachodniej, ul. Łapiguz i terenem PKP” uchwalony Uchwałą V/32/2011 Rady Miasta Łuków z dnia 3 lutego 2011r. (Dz. Urz. Woj. Lubelskiego z dnia 7 kwietnia 2011r. Nr 49, poz. 1053), zgodnie z którym działka znajduje się w terenie przeznaczonym na realizację i utrzymanie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług nieuciążliwych, w tym hoteli, oznaczonym na rysunku planu symbolem „MNU7”.

3. Cena wywoławcza nieruchomości: 132 100,00 zł (sto trzydzieści dwa tysiące sto zł). Do ceny sprzedaży nieruchomości zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23 %.

4. Termin i miejsce przetargu: przetarg odbędzie się dnia **21 października 2026r.** o godz. 10.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łukowie, ul. Piłsudskiego 17, sala konferencyjna.

5. Wysokość wadium: 6.605,00 zł (sześć tysięcy sześćset pięć zł) w PLN

6. Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:

- tablica ogłoszeń, strona internetowa, Biuletyn Informacji Publicznej urzędu Starostwa Powiatowego w Łukowie,
- tablica ogłoszeń urzędu Miasta Łuków.

7. Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przetargu:

Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łukowie, ul. Piłsudskiego 17, 21-400 Łuków, pok. 54, tel. 25 798 22 03 wew. 277

STAROSTA ŁUKOWSKI
DARIUSZ SZUSTEK

486-1p



SED-BUD
CHROMIŃSKI

BETON

POMPOGRUSZKA|POMPA DO BETONU

roboty ziemne | wykopy
rozbiórki | usługi dźwigowe



SIEDLCE, ul. Brzeska 116

 508 374 750  605 419 891  660 770 703 

www.sedbud.siedlce.pl

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (0810-40)

Drewno opałowe, 509 034 020. 863303

2 akordeony włoski, niemiecki, 603 556 804. 860585

Bardzo suche szczapy, 694 929 296. 863727

Drzewo opałowe, tanio, 606 953 048. 862571

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. 841946

Piec CO na węgiel, drzewo 100 m, cena 3800 złotych, 694 966 771. 863490

Sprzedam drewno opałowe, 503 770 802. 777641

Suche bale sosnowe, kantowizna, sztachety sprzedam. 572 517 856. 863504

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 501 292 991. 777638

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. 775308

Żwir, piach, czarna ziemia, destrukcja, tłuczeń, 739 093 819. 862102

ROLNICZE

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. 841948

Elektryk ciągników, kombajnów, maszyn rolniczych, wymiana instalacji, porawki, odbudowa spalonych instalacji, 503 045 541. 847950

Kupię las, 739 093 819. 862101

Spichlerz, 510 526 625. 859963

Sprzedam siano, słomę, 509 821 371.

Sprzedam siano słomę w belach, owies, maszyny rolnicze, ubrania robocze, drzewo opałowe, 515 374 784. 862096

STODOŁA, WIATA-KUPIE Z DREWNA SO-SNOWEGO. DACH MOŻE BYĆ ZAWALONY. DESKI NA STODOLE MOGĄ BYĆ TEŻ WCZEŚNIEJ WYMIENIONE, 503 100 349. 859872

Gorczyca, 516 648 400. 860592

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl



HELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111

 **505 810 505**

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu mikrokret

**zwiru drogowego,
ziemi ogrodowej**

605 419 891, 660 770 703.

Sprzedam 10 ha kukurydzy na pniu, gm. Bielany, 501 371 990. 862971

Sprzedam kukurydzę na pniu, gm. Korytnica, 798 115 528. 863485

Sprzedam owies zimowy oraz owies jary, 50 ton, 502 366 631. 865514

MASZYNY ROLNICZE

Kupię

Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330 w każdym stanie. Tel. 666 941 477. 865426

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, pługofrezarkę, 663 955 935. 848732

Kupię paśnik używany dla bydła na pastwisko/wybieg, tel. 795 466 996. 862091

Kupię ciągnik do remontu bez dokumentów. Kupię kombajn ziemniaczany, sortownik elektryczny, przyczepę i glebogryzarkę, tel. 667 769 708. 778176

Kupię płótno od snopowiązałki, 798 053 304. 862904

Kupię T25, C33, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072 848731

Kupię wszystkie ciągniki, maszyny, 665 207 084. 770316

MASZYNY ROLNICZE

Sprzedam

Bizon Z56, 1989, stan dobry, zgrabiarka 7-gwiazdowa, 603 556 804. 860587

Kopaczka, 510 526 625. 859964

KWALIFIKOWANE



nasiona
z dotacją
Zając 29, 07-100 Węgrów

 **500 240 505**

Ziemia ogrodowa

Kruszywa łamane
do ogrodu

25 633 02 72

NAPRAWY
ciągników
rolniczych



MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu

tel. 604 622 041, 608 653 767

Sprzedam pługi trójki 40 Agro-Masz ładne, siewnik poznański, 509 821 371.

Opryskiwacz Hardi, 501 371 990. 862974

Sprzedam 330, kopaczka ciągnikowa, 516 281 394. 862991

Sprzedam sieczkarnię 4-rzędową SF4000, sprawna, 3 lata nie koszona, silnik Deutz Fahr 10V, 518 520 914. 862106

ZWIERZĘTA

HODOWLANE

???? Na sprzedaż kłacz zimnokrwista – 15 000 zł ???? Na sprzedaż 4-letnia kłacz zimnokrwista, maści siwej. Kłacz jest żrebna oraz chodzi w zaprzęgu. Więcej informacji pod telefonem 513 208 543. 856470

Sprzedam krowy mleczne, jałówki mleczne, 519 375 478, 478, 517 546 527. 859557

Sprzedam pszenżyto po centrali i tucznika, 788 960 582. 863551

ZWIERZĘTA

DOMOWE

Sprzedam owczarka niemieckiego długowłosego, ośmiomiesięcznego z rodowodem, 721 935 064. 862950

NIERUCHOMOŚCI

Kupię

Kupię dom do remontu, Siedlce, okolice, 692 248 990. 839883

Kupię działkę w Siedlcach, również zabudowaną, 692 248 990. 794194

Przyjmę w dzierżawę lub kupię kilka h ziemi rolnej, łąk, nieużytków, lub całe gospodarstwo, 512 444 828. 856065

Kupię las, 503 770 802. 777639

Kupię działki, grunty rolne, nieużytki, Siedlce, okolice, A2 DK2, 692 248 990. 794193

BETON **Najlepszy w regionie !**



BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

BLACHY
Producent



BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy
firmy handlowe i wykonawców

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

Kupię nieużytki zadrzewione, 692 248 990. 794192

SKUP NIERUCHOMOŚCI Kupimy mieszkania, grunty. Szybka decyzja, gotówka do ręki. 732 577 776. 859984

NIERUCHOMOŚCI

Wynajem

Pokój, 606 597 149. 865512

Poszukuje pokoju, student, 795 020 041. 860940

Wynajmę mieszkanie w Sokołowie Podlaskim, 2-pokojowe o pow. 50 m², tel. 600 046 776. 863576

Wynajmę mieszkanie centrum, kawalerka, 503 131 101. 865513

Wynajmę pokój na ulicy Dylewicza, 606 135 725. 862088

Wynajmę umeblowane mieszkanie na ul. Chrobrego 11 w Siedlcach, 604 227 225. 864724

Stacja w domu z ogrodem dla 1 pani. Samodzielne zamieszkiwanie w domu w Siedlcach za usługę pomocy w opiece nad samodzielną starszą panią, tylko podczas 1-2 wyjazdów córki do dzieci. Tel. 508 140 629. 863019

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

Sprzedam M3, 61 m², Niepodległości, 513 022 337. 859961

Sprzedam dom, Strzała, ulica Siedlecka, murowany, dom jednopiętrowy w zabudowie bliźniaczej na działce 400 m², powierzchnia użytkowa 120 m², dom do generalnego remontu. Bardzo dobra lokalizacja, 503 920 047. 864726

Lokalizacja: Teodorów, pow. siedlecki, gmina Skórzec (obwód Teodorów) Powierzchnia: 3 002 m² Numer działki: 270/6, 507 004 925. 753185

Sprzedam działki Węgrów-Nowiny, tel. 533 635 137. 849568

Na sprzedaż mieszkanie przy ul. Niepodległości w Siedlcach. 2 pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka z WC, przedpokój, 2 piętro, 47,7 m². Do lokalu przynależy piwnica. 420 000 zł. Tel. 791 319 558. 820722

Sprzedam mieszkanie 38,5 m² na Dreszera, 510 161 792. 855820

Sprzedam pole w gm. Łuków o pow. 4,97 ha z przeznaczeniem na wydobywanie piasku. Koncesja udzielona jest na okres 25 lat. tel. kontaktowy 607 373 238. 846858

RÓŻNE

Zapraszam dzieci, młodzież i dorosłych na prywatne lekcje muzyki. Uczę gry na gitarze, pianinie i keyboardzie – na poziomie początkującym i średnim. Dojazd do ucznia. Kontakt: 662 764 294. 860320

Za wzorową służbę dla aspiranta dzielnicowego Daniela Słowika sukcesów w życiu życzy Tadeusz Skazaniec. 863573

POZNAM

Basia 46 lat zaprasza Panów na masaż relaksacyjny w godz. 10-20, Siedlce, tel. 505 808 874. 862973

Kawaler bez nałogów i zobowiązań, katolik 42 lata, z ok. Mińska Mazowieckiego, pozna kobietę, szczupłą bez nałogów. Po dłuższym poznaniu możliwość zawarcia ślubu kościelnego i zamieszkania u mnie. Więcej informacji pod: 665 999 282. 850869

BETONIARNIA **BET-TRANS LEWCZUK**

Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326



POMPOGRUSZKA

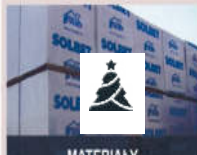


MINIKOPARKA



BLOCZKI BETONOWE

MATERIAŁY
-BUDOWLANE
-DO PODDASZY
-OCIEPLENIOWE
-WYKOŃCZENIOWE
STAL
NAWOZY
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA SYSTEMOWE
ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF



MATERIAŁY



PIENKOWSCY PODNIEŚNO
Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005
atrakcyjne ceny!!!
NAWOZY



TRANSPORT





Notowania z jarmarków

7-11.09.2026 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KĄLUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	100-120	100-120	90-100	110-120	130-140	100	100
żyto	zł/dt	70	-	80-85	70	-	-	-
jęczmień	zł/dt	90-100	90	100-110	100-110	100-120	100	90
miesz. zbóż	zł/dt	80-90	-	65-70	85-90	-	90	70
owies	zł/dt	70-80	70	65-70	70-75	100	90	70
pszenżyto	zł/dt	80	80	80-85	70	100	90	80
kukurydza	zł/dt	100-120	120	100-110	120-130	150-160	110	-
ziemniaki	zł/kg	1,5	2,0-2,30	2,0	2,00-2,50	-	1,8-2,20	1,50-2,20
jaja	zł/szt.	1,0-1,3	1,2-1,5	1,2-1,4	1,2-1,4	0,9-1,6	1,0-1,2	0,9-1,2

Budujemy od 35 lat.

NOWA INWESTYCJA PRZY UL. GEN. ORLICZ-DRESZERA



STRUS DEVELOPMENT SP. Z O.O.
WWW.STRUSDEVELOPMENT.PL

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ:
500 151 041



Mieszkający na wsi, pracujący 35 lat
pozna dziewczynę z którą wezmę
ślub, napisz, Marcin, powiat siedlecki,
664 738 831.

863507

Poznam dziewczynę do stałego zwią-
zku w wieku 25-37 lat chętnie ze wsi,
518 520 914.

862108



OSTATNIA SZANSA !
SIEDLCE UL. SIENKIEWICZA

Ostatnie
dostępne
mieszkania



ZADZWOŃ,
ZANIM ZROBIĄ TO INNI!

+25 632 77 61

www.spolem.siedlce.pl
administracja@spolem.siedlce.pl

USŁUGI

Elektryk - ciągniki, kombajny, maszyny
rolnicze, 505 055 986.

798144

AGD naprawa pralek, lodów-
wek, kuchenek, zmywarek,
514 393 333.

862949

Malowanie dachów mycie dachów.
Mycie elewacji, mycie kostki. Opra-
bianie kominów, wymiana rynien,
tel. 692 530 505.

865509

Mycie dachów, elewacji, usługi ślusar-
skie, tel. 664 979 950.

850868

**Automatyka do bram, domofony,
wideodomofony, monitoring, szła-
bany, alarmy, 600 270 665.**

854175

DVB-T, SAT naprawa sygnału, ustawianie,
montaż instalacji, 507 577 441.

860591

Naprawa, regeneracja siłowników hy-
draulicznych, maszyn rolniczych, bu-
dowlanych, przyczep, Kipra i inne,
512 492 045.

847952

Transport busem towarowym,
602 881 562.

793947

Anteny TV-SAT, DVB-T2, ustawienie sy-
gnału, montaż, Siedlce i okolice do 60
km, 577 859 107.

847591

Drzwi metalowe do: obór, stodoł, garaży,
516 428 788.

841947

USŁUGI Budowlane

Tynki agregatem, 605 177 810.

861223

Siedlce, Rytyla



Siedlce, Pułaskiego



Warszawa, Zbytki



Warszawa, Geometryczna



Biuro sprzedaży Siedlce
+48 790 405 706



Biuro sprzedaży Warszawa
+48 730 055 102

www.budomatex.pl

**Dachy, obróbki, naprawy,
remonty, kominy, podbitki,
512 847 417.**

844509

Docieplanie budynków, poddaszy,
szpachlowanie, malowanie, remonty,
600 705 498.

860712

**Krycie dachów z materiałem,
601 384 070.**

793500

**Docieplanie budynków, szybko, tanio,
solidnie, 502 053 214.**

792806

**Elektryk usługi, awarie, montaż,
usterki, itp. Uprawnienia elek-
tryczne SEP 1 KV. Montaż AGD z
wpisem do gwarancji. Zapraszam
884 943 058 Łuków, Siedlce i oko-
lice.**

863649

Glazura, terakota, malowanie,
793 188 908.

861098

Krycie dachów, krokwie, 511 129 663.

843389

**Malowanie elewacji, renowacja
balkonów i tarasów,
tel. 515 518 272.**

859554

Malowanie, szpachlowanie, gładzie,
K-G, docieplanie, elewacje, 669 668 607,
534 445 624.

859564

RADOSŁAW MIKICUK REMONTY I WY-
KOŃCZENIA MIESZKAŃ I DOMÓW Siedl-
ce i okolice - malowanie i gładzie - pane-
le - zabudowy GK - sufity podwieszane
- kompleksowe wykończenia wnętrz,
bezpłatna wycena, 575 702 623.

862992

Remonty kompleksowo, solidnie,
721 935 064.

807426

Remonty, 515 518 272.

859555

Usługi remontowo-budowlane Art-
Remo, 502 116 770. Artur Oleszczuk.

860584

Usługi zdruńskie, 603 819 270.

847816

Hydraulika, 608 187 880.

776400

**LASER
AUTO-SZYB!**
ROK ZAŁ. 1994

www.laser-autoszyby.pl

CENA
HARTOWE!!!
Dojazd
do klienta!!!



SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMIENIE SZYB - NAPRAWA

ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888

SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59



Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych „MIKST” Sp. z o.o. w Węgrowie, ul. Gdańska 69a

poszukuje pracownika na stanowisko

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

zatrudnienie od dnia 1.01.2027 r.

Opis stanowiska:

- Stabilne zatrudnienie oparte o umowę o pracę.
- Możliwość rozwoju zawodowego i podnoszenie kwalifikacji.

Wymagania:

- Studnia wyższe kierunkowe ekonomia, finanse lub rachunkowość.
- Co najmniej 5 letnie doświadczenie na stanowisku Głównego Księgowego
- Znajomość programów Ms Office oraz COMARCH XL.
- Dobra znajomość przepisów z zakresu rachunkowości, podatków w tym podatku VAT.

Zakres obowiązków:

- Sporządzanie sprawozdań finansowych wg. określonych standardów.
- Przygotowanie sprawozdań finansowych, analiz finansowych oraz budżetu Spółki na potrzeby Zarządu oraz instytucji zewnętrznych.
- Nadzór nad prawidłowym obiegiem dokumentów księgowych.
- Umiejętność optymalizacji polityki podatkowej.
- Umiejętność zapewnienia płynności finansowej Spółki, zabezpieczenie ryzyka kursowego i ryzyka stóp procentowych.
- Koordinowanie pracy Działu Finansowo- Księgowego.
- Monitorowanie zmian w przepisach podatkowych i rachunkowych oraz wdrażanie ich w Spółce.
- Współpraca ze wszystkimi Działami Spółki.
- Kontaktowanie się i współpraca z instytucjami zewnętrznymi (US, ZUS, GUS, Bank).

Dokumenty aplikacyjne można składać osobiście w siedzibie Spółki lub e-mail: kadry@mikst.pl

AUTO SERWIS
Krzysztof Kozuchowski

OPEL i inne marki

08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A,
www.autoserwis.kozuchowski.com,
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com,
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666



Firma produkująca meble na zamówienie nawiąże współpracę z ekipą montującą meble. Kontakt pod nr tel. 608 350 111.

865522

Firma produkująca meble na zamówienie zatrudni pracownika na stanowisku lakiernik meblowy. Mile widziane doświadczenie. Oferujemy stałe wynagrodzenie, pełen etat, stałe godziny pracy oraz umowę o pracę. Kontakt pod nr tel. 608 350 111.

865526

Szwaczki również emerytki - zatrudnię (szycie dzianin), 605 039 442.

860755

Firma produkująca meble na zamówienie zatrudni pracowników produkcji stolarki meblowej z doświadczeniem. Mile widziane osoby 50+. Oferujemy stałe wynagrodzenie, pełny etat, stałe godziny pracy oraz umowę o pracę. Kontakt pod nr tel. 608 350 111.

865516

Zatrudnię kobiety do obierania warzyw. Zakład znajduje się w miejscowości Celiny Szlacheckie k. Tuchowicza. 507 527 754.

861663

MOTORYZACYJNE

MOTOCYKLE, SKUTERY



Skutery nowe i używane 50 cc - 125 cc
nowy 5500 zł, duży wybór, 794 195 982,
Topórek 10a.

860677



AUDI

Audi A3, stan dobry, 603 556 804.

860588



BMW

Sprzedam BMW X1, 2013, 606 296 588.

859561



PEUGEOT

Sprzedam Peugeot 308, salon Polska, rok 2020, benzyna 130 km, przebieg 82 tys. Cena 40900, 516 210 765.

863487



25 633 16 45

696 528 267

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE

dokumentów do rejestracji pojazdów
- wszystkie języki NAJTANIEJ W REGIONIE

NOWY ADRES:
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 14/26, 9⁰⁰-16⁰⁰

Nadaj ogłoszenie



Wyciąg z ogłoszenia Wójta Gminy Siedlce o przetargu na sprzedaż samochodu

Rodzaj pojazdu: **Samochód osobowy**

Marka: **SKODA Model pojazdu: Superb III 2.0 TDI CR MR'15 E6**

Wersja: Active 4x4

VIN: TMBCH7NP6H7032815

Numer rejestracyjny: WS84000

Nr IE/ID: 034-03351/154440

Rok Produkcji: 2016 r.

Data pierwszej rejestracji 2016/10/24

Wskazanie drogomierza: 180 190 km

Cena wywoławcza – 42 900 zł brutto (słownie: czterdzieści dwa tysiące dziewięćset złotych brutto).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie oferty w zamkniętej kopercie opatrzonej napisem „**Oferta przetargowa na zakup samochodu**” w terminie do **28 września 2026 r. do godz. 9³⁰** w Urzędzie Gminy Siedlce ul. Asłanowicza 10, Biuro Podawcze parter.

Przetarg odbędzie się w dniu **28 września 2026 r. o godz. 10⁰⁰** w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10, sala konferencyjna nr 8.

Ogłoszenie i regulamin przetargu zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce przy ul. M. Asłanowicza 10. Ponadto zostały opublikowane na stronie internetowej Gminy Siedlce <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-siedlce/ogloszenia-i-informacje>.

Samochód można obejrzeć w Urzędzie Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10 po telefonicznym uzgodnieniu. Dodatkowych informacji o przedmiocie i warunkach przetargu udziela P. Sławomir Jagiełło tel. 782 168 743.

**Wójt
dr inż. Henryk Brodowski**

488-1p

Halinów, dnia 16 września 2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA HALINOWA

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Desno, gmina Halinów, w zakresie obejmującym odcinek drogi gminnej nr 220467W Halinów - Krzewina - Desno

Zgodnie z art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.) w związku z art. 67 ust. 4 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688 z późn. zm.) Burmistrz Halinowa zawiadamia o podjęciu w dniu 23 kwietnia 2026 r. uchwały nr XXV.228.2026 Rady Miejskiej w Halinowie w sprawie przystąpienia do sporządzenia **zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Desno, gmina Halinów, w zakresie obejmującym odcinek drogi gminnej nr 220467W Halinów - Krzewina – Desno.**

Wyżej wskazana uchwała wraz z załącznikiem graficznym, wskazującym obszar, którego dotyczy sporządzenie zmiany planu miejscowego dostępna jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Halinów w zakładce, zawierającej uchwały Rady Miejskiej w Halinowie z sesji z dnia 23 kwietnia 2026 r. Uchwała dostępna jest do wglądu również w siedzibie Urzędu Miejskiego w Halinowie.

Interesariusze mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją oraz **składać wnioski do ww. zmiany planu miejscowego w terminie do 9 października 2026 r.**

Wniosek do zmiany planu miejscowego składa się do Burmistrza Halinowa, na dedykowanym formularzu:

- osobiście w Biurze Podawczym Urzędu Miejskiego w Halinowie
- korespondencyjnie na adres: Urząd Miejski w Halinowie ul. Spółdzielcza 1, 05-074 Halinów
- za pomocą poczty elektronicznej na adres: halinow@halinow.pl
- za pośrednictwem platformy e-PUAP, skrytka: /UMHalinow/skrytka
- za pośrednictwem systemu e-Doręczenia, adres: AE:PL-95333-10028-CJCGT-31

Wzór formularza do składania wniosków dostępny jest na stronie internetowej Urzędu Gminy Halinów (<https://halinow.pl>) w zakładce – Dla Mieszkańca – Jak załatwić sprawę w Urzędzie – Zagospodarowanie przestrzenne – Pismo Dotyczące Aktu Planowania Przestrzennego.

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile wnioskodawca taki posiada, a także wskazanie czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. W treści wniosku należy podać nazwę zmiany planu, którego on dotyczy. Składanie wniosków z użyciem adresu e-mail równoznaczne jest z wyrażeniem zgody na przetwarzanie tego adresu.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Halinowa. Wnioski złożone po terminie pozostawia się bez rozpatrzenia.

**z up. Burmistrza
Zastępca Burmistrza
/-/ Adam Sekmistrz**

Klauzula informacyjna:

Administratorem Państwa danych osobowych jest Burmistrz Halinowa - reprezentujący Gminę Halinów z siedzibą: ul. Spółdzielcza 1, 05-074 Halinów. Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu realizacji praw oraz obowiązków wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w szczególności art. 8c i art. 17 pkt. 11 i 12 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt. 3, art. 40, art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko w związku z procedurą opracowania projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Desno, gmina Halinów, w zakresie obejmującym odcinek drogi gminnej nr 220467W Halinów - Krzewina – Desno. Jednocześnie informujemy o ograniczeniu prawa dostępu do informacji o źródle danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych (art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia nr 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. RODO), jeżeli wpłynęło na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano, zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Pełną klauzulę informacyjną można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Halinowie, tel. 22 783 60 20, e-mail: halinow@halinow.pl oraz na stronie www.bip.halinow.pl i www.halinow.pl. W związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Halinowa danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), zwanego dalej „rozporządzeniem 2016/679”, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Powrót na zwycięską ścieżkę

MKS Pogoń Awenta Siedlce powrócił na zwycięską ścieżkę, pokonując Ogniwo Sopot.

Siedlczanie przystępowali do starcia po nieoczekiwanej porażce z Orkanem Sochaczew. Dodatkowego smaczku konfrontacji dodawał fakt, że była promowana pod hasłem rewanżu za ubiegły sezonowy finał rozgrywek Ekstraligi, w którym Pogoń pokonała Ogniwo 15:13.

Tym razem nie było wątpliwości, która z drużyn jest obecnie zdecydowanie mocniejsza. Już po pierwszej połowie podopieczni trenera **Łukasa Nowosza** prowadzili 22:10. Po zmianie stron sukcesywnie powiększali przewagę. Sopocianie byli bezdni. Ostatecznie Pogoń triumfowała 42:10.

MKS POGOŃ AWENTA SIEDLCE – OGNIWO SOPOT 42:10 (22:10).

Punkty: Nkululeko Ndlovu 12 (2 K, 3 pd), Witalij Kramarenko 10 (2 P), Alexander Nowicki 5 (P), Jędrzej Nowicki 5 (P), Krystian Olejek 5 (P), Kacper Skup 5 (P) – Mazwi Masikane 5 (P), Iwo Mroziński 5 (P).

Pogoń: 16. Sebastian Kostałkowski (73, 1. Rati Asatiani), 2. Witalij Kramarenko (50, 17. Dawid Kinast, 80, 34. Miłosz Wójciuk), 3. Giorgi Maisuradze, 4. Piotr Wiśniewski, 5. Mateusz Bartoszek (56, 18. Krystian Olejek), 6. Alexander Nowicki (71, 20. Bartłomiej Bareja), 7. Bercho Botha, 8. Vaha Halaifonua, 9. Jędrzej Nowicki, 23. Nkululeko Ndlovu (73, 22. Paul Walters), 11. Kacper Skup, 12. Jamie Vakalahi (67, 35. Krystian Adamiak), 13. Bartosz Kubalewski, 14. Łukasz Korneć, 15. Martin Mangongo (78, 21. Bartosz Strzałek).

Ogniwo: 16. Marzuq Maarman, 2. Mazwi Masikane, 3. Sylwester Gaska

(41, 29. Isaiah Koloapeau), 25. Jakub Wasilewski, 4. Jan Mroziński, 7. Benet Maalo, 6. Iwo Mroziński (28, 19. Nikodem Wołowczyk), 8. Piotr Zeszutek, 9. Mateusz Plichta, 10. Wojciech Piotrowicz (70, 23. Tobiasz Kossak), 11. Jewhenij Owerczuk (41, 30. Oliwier Grabowski), 13. Adrian Seerane, 12. Dwayne Burrows, 14. Olgierd Sawicki, 15. Mateusz Kolas (70, 21. Konrad Lubczyński).

1	Budowlani Łódź	3	15
2	RC Orkan Sochaczew	3	14
3	Awenta Pogoń Siedlce	3	10
4	Energia Ogniwo Sopot	3	10
5	RC Arka Gdynia	2	10
6	RzKS Juvenia Kraków	3	9
7	RK Sparta Jarocin	3	1
8	Budowlani Lublin	2	0
9	RC Lechia Gdańsk	3	0
10	Rugby Białystok	3	0

W sobotę **26 września o godz. 16** Pogoń podejmie Arkę Gdynia. (PŚ)

Judo nie zna granic wieku

W sobotę 5 września w hali sportowej Zespołu Oświatowo-Wychowawczego w Strzale odbył się Otwarty Ogólnopolski Turniej Weteranów i Amatorów w Judo. Organizatorem był Wojewódzki Ludowy Klub Sportowy Nowe Iganie, a wydarzenie zrealizowano w ramach programu „Aktywny Senior 2026”, finansowanego ze środków

Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz Fundacji LOTTO im. Haliny Konopackiej.

Na trzech tatami rywalizowali zawodnicy z różnych stron Polski. Pokazali, że pasja do judo, aktywność i chęć pokonywania własnych ograniczeń nie znają granic wieku. Oprócz walk uczestnicy mogli korzystać z konsultacji z trenerami oraz spotkać

się z dwukrotnym mistrzem olimpijskim **Waldemarem Legieniem**.

Turniej był nie tylko sportową rywalizacją, ale też okazją do integracji i promocji aktywności fizycznej wśród osób dojrzałych. Po zakończeniu zawodów wręczono medale, a organizatorzy podkreślili, że metryka nie musi być przeszkodą w czerpaniu radości ze sportu. (PŚ)

Chrobry i Pogoń na remis

Z karnych pudłowali solidarnie

MKP Pogoń Siedlce przysięgł z trudnego terenu punkt w konfrontacji z Chrobrym Głogów.

Nie wiadomo, jak mógłby mecz się potoczyć, gdyby **Maciej Rosołek** wykorzystał rzut karny egzekwowany w 8. minucie. Niestety nie zdołał pokonać **Krzysztofa Bąkowskiego**.

Później do głosu doszli gospodarze, ale oni również nie grzeszyli skutecznością.

Po zmianie stron gra była prowadzona pod dyktando Chrobrego. Siedlczanie swoich szans szukali w kontrach. Obie strategię nie przynosiły bramkowego rezultatu.

Wszystko mogło się odmienić w doliczonym czasie gry. Sędzia po zagranie ręką w polu karnym przez **Krzystiana Misia**, podyktował jedenastkę. Do piłki podszedł Sadiku, ale **Jakub Lemanowicz** wykazał się nie lada kunsztem i obronił uderzenie. Tym samym ratując cenny punkt dla Pogoni.

CHROBRY GŁOGÓW - MKP POGOŃ SIEDLCE 0:0.

Chrobry: 22. Krzysztof Bąkowski – 80. Kacper Tabiś (58, 21. Michał Kozajda), 8. Jakub Grič, 6. Benjamin Czajka, 77. Mateusz Bartolewski – 28. Jakub Lis (46, 9. Mateusz Oziemek), 16. Robert Mandrysz, 24. Kamil Grzelak, 15. Wiktor Staszak (82, 51. Alan Rybak), 7. Kelechukwu Ibe-Torti (74, 47. Antoni Klimek) – 11. Sebastian Strózik (58, 17. Agon Sadiku). Pogoń: 57. Jakub Lemanowicz – 29. Łukasz Trepka, 26. Filip Kendzia, 4. Przemysław Szur, 2. Krystian Miś – 21. Szymon Kobusiński (77, 17. Mateusz Marzec), 16. Bartłomiej Po-



Jakub Lemanowicz fot. Siriss
- bohater meczu z Chrobrym

czobot, 31. Ernest Dzieciół, 7. Damian Szuprytowski, 56. Cezary Demianiuk (86, 95. Nikodem Zielonka) – 9. Maciej Rosołek.

1.	ŁKS Łódź	8	15
2.	Pogoń Grodzisk Maz.	8	15
3.	Miedź Legnica	8	14
4.	Chrobry Głogów	8	12
5.	Warta Poznań	8	12
6.	Polonia Warszawa	8	11
7.	Arka Gdynia	8	11
8.	Ruch Chorzów	8	11
9.	Stal Rzeszów	8	11
10.	Termalica Nieciecza	7	10
11.	Lechia Gdańsk	8	10
12.	Pogoń Siedlce	7	9
13.	Odra Opole	8	9
14.	Stal Mielec	7	9
15.	Unia Skierniewice	8	9
16.	Polonia Bytom	8	8
17.	Bielsko-Biała	8	7
18.	Puszcza Niepołomice	7	6

Następny mecz Pogoń rozegra w niedzielę **20 września o godz. 14:30** w Siedlcach z Arką Gdynia. (PŚ)

Nadrobiją zaległości

Ustalono już nowy termin meczu I ligi piłkarskiej pomiędzy MKP Pogoń Siedlce - Puszcza Niepołomice.

Spotkanie w pierwotnym terminie nie doszło do skutku ze względu na awarię oświetlenia w Siedlcach. Na nadrobienie zaległości trzeba będzie

trochę poczekać. Nowa data rywalizacji to **15 października o godz. 18.30.**

Zarząd MKP Pogoń Siedlce zdecydował, że wszyscy kibice, którzy zakupili bilety na mecz z Puszcą Niepołomice w pierwszym terminie, otrzymają zwrot pieniędzy. (PŚ)

Międzynarodowe Zawody Lekkoatletyczne dla Szkół im. Henryka Jakimiaka Do zobaczenia na stadionie

W środę 23 września na stadionie ARM w Siedlcach (ul. Prusa 6) odbędą się Międzynarodowe Zawody Lekkoatletyczne dla Szkół im. Henryka Jakimiaka. Start imprezy zaplanowano na godzinę 10:30.

Wydarzenie ma na celu popularyzację lekkiej atletyki wśród dzieci i młodzieży, w tym z małych środowisk wiejskich, wyłonienie utalentowanych zawodników dla sekcji klubowych, a także przeciwdziałanie patologiom społecznym poprzez aktywność fizyczną.

Organizatorem zawodów jest Wojewódzki Ludowy Klub Sportowy Nowe Iganie. Współorganizatorami są Ministerstwo Sportu i Turystyki, Samorząd Województwa Mazowieckiego, Powiat Siedlecki, Urząd Miasta Siedlce, Gmina Siedlce oraz Mazo-

wieckie Zrzeszenie LZS.

W programie przewidziano konkurencje dla roczników 2012-2016. Zawodnicy będą rywalizować m.in. w biegach na dystansach od 60 do 2000 m, sztafetach 4x100 m, skokach w dal i wzwyż, pchnięciu kulą oraz rzucie piłeczką palantową. Na zakończenie zawodów odbędą się sztafety olimpijskie mieszane (dwie dziewczynki i dwóch chłopców) na dystansach 800-400-200-100 m. Sztafety 4x100 m zostaną rozegrane na początku imprezy.

To doskonała okazja, by młodzi sportowcy sprawdzili swoje możliwości na bieżni i w sektorach rzutowych oraz skokowych. Do zobaczenia na stadionie! (PŚ)

Mazowsze.
serce Polski

Projekt był organizowany w ramach konkursu „Aktywny Senior 2026”, który finansowany jest ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz Fundacji LOTTO im. Haliny Konopackiej.



OTWARTY OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ WETERANÓW I AMATORÓW W JUDO
5.09.2026, STRZAŁA



Zarząd Wojewódzkiego Ludowego Klubu Sportowego Nowe Iganie składa serdeczne podziękowanie za pomoc organizacyjną i finansową przy organizacji ww.zadania.



Szczególne podziękowaniadla Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz Fundacji LOTTO im. H. Konopackiej



Staroście Powiatu Siedleckiego Panu Karolowi Tchórzewskiemu
Panu dr Henrykowi Brodowskiemu Wójtowi Gminy Siedlce



Serdeczne podziękowania kierujemy za wsparcie finansowe do sponsorów:



JAREX
SielAnka
MAL-POL
OSM Siedlce

Universal Brokers
Euromedal
HydronProjekt
Nashani
TYM-BUD
Iwonex
AgrolInstal



Zakład Usług Elektrycznych
Ryszard Boratyński
Dunta
Selgros
WeldCut

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Siedlcach



Podziękowania kierujemy także do członków Komitetu Organizacyjnego Otwartego Ogólnopolskiego Turnieju Weteranów i Amatorów w Judo
Na czele z Panem Markiem Czapskim i Panem Piotrem Woźnicą
oraz Panem Sławomirem Kamińskim



Nie umiała złapać piłki. Dziś trenuje z ekstraklasą.

Od łez do Polonii Warszawa

Kiedys koszykówka była jej znienawidzonym sportem. W czwartej klasie podstawówki płakała, że odstaje od koleżanek. Po siedmiu latach treningów Gabriella Kania trenuje z ekstraklasową Polonią Warszawa i marzy o wielkiej karierze.

- Całe siedleckie środowisko koszykarskie jest dumne z tej siedemnastoletniej. To bardzo utalentowana, ciężko pracująca zawodniczka. To nie jest przypadek, że otrzymała szansę trenowania z ekstraklasową Polonią Warszawa - tak o Gabi, jak ją wszyscy nazywają, mówi **Bartosz Rucki** - trener koszykówek i przyjaciel rodziny, który skontaktował się z redakcją, chcąc nas zachęcić do przedstawienia jej sylwetki.

Kiedy Gabriella słyszy te słowa na swój temat, uśmiecha się nieśmiało. - Jest mi naprawdę miło. Bartek ma rację - od samego początku na to pracuję. Powoli marzenia zaczynają się spełniać - mówi utalentowana nastolatka.

ZNIENAWIDZONY SPORT

A spełniają się w sposób, którego jeszcze kilka lat temu nikt by się nie spodziewał. Bo ta sama dziewczyna, która dziś trenuje z zawodniczkami ekstraklasy, w czwartej klasie podstawówki wracała do domu i płakała, że nie potrafi nawet złapać piłki...

Wszystko zaczęło się w Nowych Iganiach. Gabriella trafiła do klasy sportowej o profilu koszykarskim. Wciąż jeszcze żyła wcześniejszą pasją - tańczyła hip-hop. Koszykówkę natomiast uznawała za swój znienawidzony sport.

- Pamiętam powroty do domu. Płakałam do mamy, że wszystkie dziewczyny potrafią grać, a ja tak bardzo odstaję - wspomina koszykarka.

Nawet propozycja zabrania na mecz NBA jako zachęta do gry, nic dla niej nie znaczyła. Była całkowicie skoncentrowana na tańcu.

- Nie wiedziałam tak naprawdę, co

to znaczy taki mecz. Jakie to emocje. Teraz na pewno bym nie odmówiła - wspomina ze śmiechem.

Zmiana przyszła powoli. Najpierw zaczęła przyglądać się, jak grają koleżanki i koledzy. Potem zauważyła, że sztuczki w kożle i manewry potrafią być naprawdę fascynujące. Trener widział w niej potencjał i wystawiał ją w zawodach.

- Troszkę byłam zmuszona, bo byłam w klasie sportowej. Ale z czasem zaczęło mi się to podobać. Aż w końcu wciągnęłam się na maksa - opowiada Gabi.

Dziś gra na pozycji rozgrywającej, czyli jest „mózgiem drużyny”. Lubi pracować nad kożłowaniem, zwodami i manipulacją piłką. Dobrze czuje się też na pozycji nr 2 (rzucający obrońca). Nad skutecznością rzutów wciąż pracuje, ale ocenia ją jako solidną.

SERCE SUKCESU

Bardziej profesjonalną przygodę z koszykówką zaczęła w Baskecie Siedlce. Trafiła pod skrzydła trenera **Piotra Krzemińskiego**.

- Na pierwszym treningu byłam bardzo zestresowana. Skryta, cicha, nie do końca przekonana, co ja tu tak naprawdę robię. Ale jakoś wytrzymałam - wspomina nastolatka.

Dziś bez wahania mówi, że to właśnie trener Krzemiński jest sercem jej sukcesu.

- On zakorzenił we mnie podstawy. Wierzył we mnie razem z mamą, kiedy ja sama w siebie nie wierzyłam. Dawał mi dużo minut na parkiecie, wskazówki, szanse. Był obok mnie przez całą drogę. Zawsze będę mu za to wdzięczna - mówi młoda sportsmenka.

Siedlecki Basket poleca bez zastanowienia jako dobre miejsce na początek koszykarskiej przygody. Chcąc się jednak rozwijać, postanowiła zmienić otoczenie. W poprzednim sezonie grała już w UKS LA Basket Warszawa w rozgrywkach U17. Ta zmiana okazała się strzałem w dziesiątkę. - W Siedlcach nie mieliśmy wtedy rocznika U17. Dzięki przejściu mogłam grać w Centralnej Lidze Juniorek i na mistrzostwach Polski. Dużo skorzystałam, zarówno pod względem



Gabriella Kania fot. Siriss
przez sześć lat reprezentowała Basket Siedlce.

doświadczenia, jak i samej gry - opowiada Gabriella.

KOŁOSALNY PRZESKOK

Dzięki dobrej postawie znalazła się na radarze akademii Polonii Warszawa. Dostała propozycję przejścia.

- Rozważałam pozostanie w LA albo przejście do Polonii. Ostatecznie

postawiłam na Polonię. Jest naprawdę miło znaleźć się w takim środowisku - stwierdza Gabriella.

Po bardzo krótkim pobycie w akademii otrzymała szansę trenowania z pierwszym zespołem Polonii, który na co dzień występuje w koszykarskiej ekstraklasie.

- Podczas rozmów na temat przejścia do akademii nic takiego nie obiecywano, więc mnie w ten sposób nie „zwabili” - opowiada ze śmiechem. - To była ogromna niespodzianka. Nie wahałam się ani chwili.

Dziś trenuje pod okiem trenerki **Jeleny Škerović** - niegdyś znakomitej zawodniczki, która prowadzi Polonię od listopada 2025 roku, łącząc to z pracą szkoleniowca kobiecej reprezentacji Czarnogóry. Gabi ćwiczy u boku wysokiej klasy koszykarek, m.in. z Polski i USA.

- To duży zaszczyt. Trenerka ma ogromne doświadczenie. Poziom i intensywność to kolosalny przeskok w porównaniu z tym, co miałam wcześniej. Dziewczyny naprawdę wiedzą, co robią. Czeka mnie masa ciężkiej pracy, ale jestem zdeterminowana. Chcę się uczyć od lepszych i powoli wdrażać w ten poziom - mówi Gabriella.

Już dostała pierwszą szansę - zagrała w sparingu z chłopakami U18 z Komorowa. Otrzymała aż trzynaście minut na parkiecie.

- Zdziwiłam się, że trenerka pozwoliła mi tak długo pograć. Wcześniej najwyżej występowałam w drugiej lidze, na niezbyt wysokim poziomie, o czym świadczyła nasza pozycja w tabeli. Wdzięczna za zaufa-

nie, starałam się dać z siebie wszystko - opowiada młoda koszykarka.

GOTOWA PRZEJĄĆ PAŁECZKĘ

Trenerka widzi w niej potencjał, ale Gabriella podchodzi do tego na chłodno.

- Do poziomu ekstraklasy jeszcze trochę brakuje, zwłaszcza doświadczenia - przyznaje nastolatka. - Ale zgadzam się z trenerką, że kluczem do wszystkiego jest ciężka praca, zaangażowanie i determinacja. Zamierzam wykorzystać swoją szansę i zająć tak daleko, jak to tylko możliwe.

Gabi jest w klasie maturalnej. Jak udaje jej się pogodzić koszykarską pasję z nauką?

- Nie jest łatwo. Materiału do przyswojenia jest bardzo dużo. Mój grafik jest jednak rozplanowany co do godziny. Uczę się zarządzać czasem tak, żeby go starczyło i na treningi, i na naukę - opowiada sportsmenka.

Plan na przyszłość ma jasny. - Ambicjami sięgam wysoko - ekstraklasa, a kiedyś może nawet Euroliga. Takie jest moje marzenie. Na razie skupiam się na tym, żeby być aktywną zawodniczką, rozwijać się i wejść na ekstraklasowy poziom - mówi Gabi.

W nadchodzącym sezonie wychowanka siedleckiego Basketu zagra w rozgrywkach kategorii U19 oraz w rezerwach Polonii, występujących na poziomie I ligi. Jednocześnie ma dalej trenować z pierwszym zespołem i czekać na swoją szansę.

Niewiele siedleckich koszykarek zrobiło znaczącą karierę. Dominika Paczóska - mistrzyni I ligi z ubiegłego sezonu zdecydowała się zawiesić buty na kołku. Gabriella nie ucieka od pytania, czy czuje się gotowa przejąć pałeczkę.

- Oczywiście, że jestem gotowa. Zawsze na taką szansę czekałam. Jestem ogromnie wdzięczna za wszystkie drogi, które się przede mną otworzyły.

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Wciąż to ma

Medalowy powrót po 13 latach

Wciąż to w sobie ma. Trener zapasów w WLKS Nowe Iganie **Sebastian Pawlak**, po 13 latach przerwy od walk, zdobył złoty medal mistrzostw Polski Weteranów.

Sebastian Pawlak ma w swoim dorobku wiele medali mistrzostw Polski w różnych kategoriach wiekowych.

Pod okiem mistrza

Mrozy zapraszają na treningi

Czterokrotny mistrz olimpijski wchodzi sportowym, jeden z najwybitniejszych polskich sportowców w historii - **Robert Korzeniowski** będzie prowadził treningi lekkoatletyczne w Mrozach.

O porozumieniu ze sportową le-

przygodę z zapasami postanowił jednak kontynuować jako trener i robi to ze znakomitą skutecznością, doprowadzając swoich podopiecznych do znaczących sukcesów krajowych i międzynarodowych.

Ciągnie jednak wilka do lasu. Po 13 latach od ostatniej walki

Sebastian Pawlak wziął udział w Mistrzostwach Polski Weteranów w zapasach w stylu wolnym. Powrócił w pięknym stylu, zdobywając złoty medal w kat. wagowej 78 kg. Gratulujemy wybornej formy! Adepti zapasów w WLKS mają się od kogo uczyć. (PŚ)

lat. Według założeń mają odbywać się dwa razy w tygodniu. Ich miesięczny koszt będzie wynosił około 200 złotych. Gmina Mrozy nieodpłatnie udostępni obiekty i zaplecze sportowe. Więcej szczegółów można uzyskać kontaktując się z GOSiR. (PŚ)

Worek medali dla WLKS

Ekipa chodźarzy WLKS Nowe Iganie znów dała popis. Podopieczni trenera **Daniela Chojckiego** ze świetnej strony pokazali się podczas 60. Festiwalu Chodu i Biegu Obrońców Poczty w Gdańsku.

Rywalizacja odbywała się na dystansie 10 km. W gronie pań **Alek-**

sandra Zembrowska zajęła drugie miejsce w klasyfikacji open i zwyciężyła w kat. U20 (czas 48:56 minuty). Natomiast **Alicja Chromik** była ósmą w open i trzecią w U20 (czas1:02:04). Wśród mężczyzn **Przemysław Jasiński** był trzeci w klasyfikacji open i pierwszy w kat. U20 (czas 43:50). (PŚ)

Ruszyła I liga siatkarzy

Zaczęli od wygranej

Pierwszy mecz i od razu wygrana - KPS Siedlce znakomicie wszedł w nowy sezon I ligi siatkarzy.

Rywałem podopiecznych trenera **Witolda Chwastyniaka** była Lechia Tomaszów Mazowiecki. KPS nie był zbyt gościnny. Ograł rywala bez straty seta.

KPS SIEDLCE - LECHIA TOMASZÓW MAZOWIECKI 3:0 (25:23, 25:20, 28:26).

W sobotę **19 września** KPS zagra na wyjeździe z Fortem Poznań, prowadzonym przez byłego trenera Siedlczan **Mateusza Grabdę**. (PŚ)

tygodnik SIEDLECKI

Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Maria Popek m.popek@24ts.pl, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl; Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl (Redaktor Naczelny), Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Klocek, **STRONA WWW:** Luiza Ślusznik, **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Justyna Kolo; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **DRUKARNIA:** ZPR Media Film & TV S.A., ul. Jubilerska 10, Warszawa. Nakład: 7 tys. egz. Niezamówionych artykułów redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Urzędy Pocztove i doręczyciele oraz na stronie poczyta.pl. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

WYDAWCA PRASY

Fasolka po bretońsku



Fasolka po bretońsku na trwale zadomowiła się w polskiej kuchni. Danie jest proste do zrobienia. Nie wymaga żelaznej dyscypliny przy dozowaniu składników. W zależności od upodobań można ją mniej lub bardziej zagęścić kiełbasą albo boczkiem. Można też zastąpić wariantem wegetariański. W każdej postaci smakuje wybornie i jest pożywna.

SKŁADNIKI:

500 g fasoli Jaś, 250 g kiełbasy, 100 g wędzonego boczku, 50 g koncentratu pomidorowego, olej, 2 ziarna ziela angielskiego, 3 ząbki czosnku, 1 liść laurowy, sól i pieprz do smaku.



SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

Fasolę zalać zimną wodą i odstawić na noc. Po tym czasie odcedzić, zalać nową wodą, dodać liść laurowy i ziele angielskie, gotować na wolnym ogniu aż fasola będzie miękka. W tym czasie pokroić kiełbasę w krążki, boczek w kostkę, dodać przeciśnięty przez praskę czosnek i smażyć, aż mięso się zarumieni. Następnie połączyć je z ugotowaną fasolą i przecierem pomidorowym, doprawić solą, pieprzem i gotować jeszcze przez ok. 10 minut. Podawać z pieczywem.

Smacznego!

Uśmiechnij się!



Dowcipy opowiada Sławomir Gac z Warszawy.

Małgosia, Jaś i Baba Jaga udali się na studia. Każde z nich wybrało inną uczelnię. Gdy spotkali się w przerwie semestralnej, postanowili podzielić się wrażeniami.

- U nas na uniwerku wcale się nie uczymy - pochwalił się Jaś. - Cały czas balangujemy. Żyć, nie umierać.

- My na akademii medycznej dużo się uczymy - przyznała Małgosia - ale także dużo balangujemy. Jest czas i na naukę, i na rozrywkę.

- My na politechnice to wcale się nie bawimy - nie bawiła Baba Jaga. - Tylko nauka, nauka, ale za to... jestem najładniejsza na roku.

Mężczyzna pyta studenta: - Czy to pan wyłowił wczoraj mojego synka z rzeki?

- Ja - z dumą odpowiada student. - To drobiazg. Każdy by tak zrobił. Nie ma o czym mówić.

- Jak to nie ma o czym mówić?! - kontynuuje ojciec. - Gdzie się podziela jego czapeczka?



Hanna Lewczuk z Siedlec

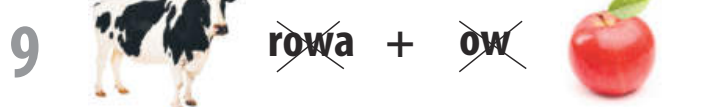
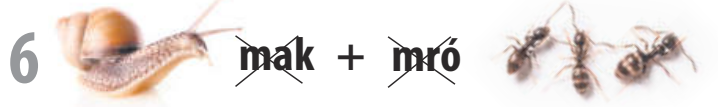
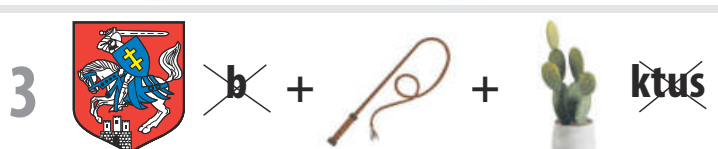
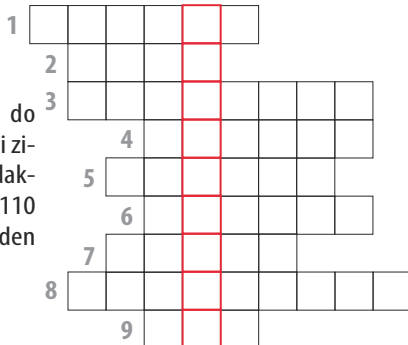
- laureatka jednego z naszych poprzednich konkursów



9 770239 684630 37

Koniec kalendarzowego lata

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramów. Odczytaj rozwiązanie i zilustruj je. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyslij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.



POZIOMO: 1- obowiązkowa lub uzupełniająca w szkole, 7- filtruje krew, 8- naturalny nawóz z resztek organicznych, 9- legendarny człowiek śniegu, 10- np. św. Stanisława w maju, 13- np. mucha albo mrówka, 15- gęsty syrop powstający przy produkcji cukru, 17- słodka masa do mazurki, 20- jednoślad napędzany siłą mięśni, 23- bardzo długi okres w dziejach, 25- zatrzymuje się na niej pociąg, 26- muzeum pod gołym niebem.

Nagroda: podwójny bilet do kina Helios Siedlce
ROZWIĄZANIE Z NR. 32

POZIOMO: barszcz, Obama, sobótko, apasz, Atanazy, Aurora, OK, ptyś, karaoke, Mia, rumba, sam.

PIONOWO: sonata, pasaż, basza, rybka, Zytka, zwany, trampki, narty, zero, akronim, Pokora, teatr, rama, omam.

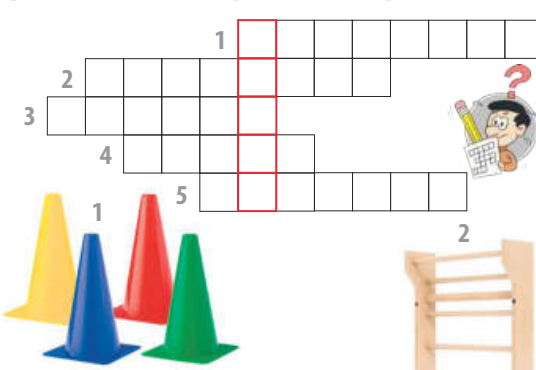
Zwycięzcą zostaje **BOŻENA BAREJA z Siedlec**. Gratulujemy! **Nagroda:** Voucher o wartości 100 zł ufundowany przez Zakład Mięsy Tradycja w Siedlcach przy ulicy Rynkowej 8D. Zakład Mięsy Tradycja oferuje zawsze świeże mięso i tradycyjne wędliny. Nasze wyroby powstają według tradycyjnych przepisów, dlatego smakuje jak dawniej i zachwyca prawdziwym, domowym aromatem. Godziny otwarcia: wtorek - piątek 8-17 sobota 8-14.

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki. (LK)

Na sali gimnastycznej

Wpisz do diagramu nazwy przedmiotów wyposażenia sali gimnastycznej. Odczytaj hasło i zilustruj je. Rysunek prześlij do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na szczęśliwców czekają nagrody.



MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
www.marker24.pl

Zapraszamy do SAMOOBŚLUGOWEGO Magazynu Głównego z dużym, wygodnym PARKINGIEM dla naszych klientów

08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
504 178 925
marker@marker.siedlce.pl

oraz do Punktu Sprzedaży z ZABAWKAMI w centrum miasta

ul. Sienkiewicza 29
tel. 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl
www.marker24.pl

